Dzisiaj 20 stron

Wydanie wieczorne

Cena 20 groszy

KURJER POZNANSKI

wychodzi dwa razy dziennie

w wydaniu porannem i wieczornem. — w niedziele i święta tylko wydanie poranne. — w dni poświąteczne tylko wydanie wieczorne

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr Marjan Chełmikowski, wiadomości potocznych Wiktor Ujma, za inne działy odpowiada Antoni Konieczny, za ogłoszenia i reklamy Antoni Leśniewicz, wszyscy w Poznaniu.

Dyrektor wydawnictwa: Roman Leitgeber

Wydawnictwo Sp. Akc. Drukarnia Polska w Poznaniu, św. Marcin 70

Redaktor naczelny: Dr. Marjan Seyda

Nr. 546

Poznań, poniedziałek dnia 25 listopada 1929

Rok XXIV

Ojciec zwycięstwa

Wraz z Jerzym Clemenceau schodzi do grobu jedna z najbardziej charakterystycznych i wybitnych postaci współczesnej Francji. Usuwa się z widowni życia mąż stanu, który wywarł niezaprzeczony wpływ na wynik wojny światowej, a następnie na ukształtowanie się nowej Europy.

Clemenceau był w życiu Francji wyrazicielem wielkiej rewolucji. Był zaciekłym republikaninem, sceptykiem w sprawach religji, a nawet wolnomyślicielem, lecz w odróżnieniu do obecnych lewicowców francuskich nie odznaczał się sekciarstwem, natomiast cechował go wielki patrjotyzm. Należał formalnie do obozu radykalnego, ale faktycznie zajmował stanowisko odrębne i niezależne. Jego nacjonalizm w polityce zagranicznej, żywiołowa niechęć do Niemców, brak wiary w doktrynę pacyfistyczną, różniły go poważnie od lewicowego otoczenia. Clemenceau był wierny hasłom patrjotycznym, jakie niewątpliwie rzuciła również rewolucja francuska. Marsyljanka i pojęcie „republiki jednej i niepodzielnej" miały dla niego znaczenie nie tyle społeczne, co narodowe.

Swoje stanowisko antyniemieckie zaznaczył dość wcześnie, podpisując z ki'kudziesięcioma posłami protest przeciwko traktatowi frankfurckiemu z r. 1871, który oddawał Alzację i Lotaryngję Niemcom. Miał wówczas 30 lat. Od tego czasu rozpoczął walkę z Niemcami o Alzację i zwyciężył.

Jego karjera polityczna nie obfituje w częste obejmowanie stanowisk ministerjalnych. Miał na to za wielu wrogów i za trudny charakter. Ostry polemista w swoim dzienniku, zacięty w swoich przekonaniach, zjadliwy w swoich wystąpieniach parlamentarnych — był postrachem dla wszystkich. Nie krępował się niczem w mówieniu tego, co uważał za prawdę. Ale często zagalopował się w wycieczkach, często robił ludziom krzywdę. Poincaré w swoich pamiętnikach skarży się bardzo na jego ostre, krytyczne uwagi w pierwszych miesiącach wojny, kiedy wszystkich posądzał o nie dość energiczne prowadzenie obrony kraju, wywołując tem ferment i zamieszanie. Poincaré i Clemenceau różnili się znacznie usposobieniem i charakterem. Prawniczy, spokojny i pojednawczy umysł Poincarégo drażnił w najwyższym stopniu zawsze rozgorączkowanego Clemenceau. Tygrysy nie żyją w przyjaźni z lwami. A Clemenceau słusznie otrzymał nazwę tygrysa.

Mimo to Poincaré w decydującej i ostatecznej chwili w r. 1917 powierzył właśnie Jerzemu Clemenceau kierownictwo rządem i walczącym krajem. Była to ostatnia rezerwa, ostatnie nazwisko z autorytetem. Wybór był świetny. Clemenceau, którego uważano za umysł negatywny, okazał się równie energicznym i niezłomnym na stanowisku, gdzie musiał wykazać wartości pozytywne.

W r. 1917 doszedł do władzy w chwili, gdy Francja traciła wiarę w zwycięstwo, gdy cały kraj podminowany był robotą agentów niemieckich, gdy zaczęto mówić o „białym" pokoju „bez aneksji i odszkodowań". Clemenceau wlał nową wiarę i nowe siły w społeczeństwo francuskie. Pod tym względem zasługa jego jest historyczna. W wielkiej mowie parlamentarnej wezwał kraj do walki na śmierć i życie, potępił wszelkie pomysły pacyfistyczne, rzucając dumne słowa: „Robię wojnę i tylko wojnę!"

Rozpędzając klikę pacyfistów, postawił ich przed sąd. Caillaux, oskarżony przez niego o zdradę stanu, stanął przed Trybunałem Stanu i skazany został na wygnanie. W walce z upadkiem ducha i z demoralizacją narodową był nieugięty. Atmosfera pod jego działaniem natychmiast się oczyściła. Jako minister wojny zapewnił Fochowi wszystkie materjały wojskowe, potrzebne do zwycięstwa. Armja francuska miała znowu armaty i amunicję. Francja znowu „robiła wojnę i tylko wojnę".

Francja zwyciężyła. Na rynku w Strasburgu Clemenceau i Poincaré padli sobie nareszcie w ramiona. Naród francuski w uniesieniu patrjotycznem dodał nowy przydomek „tygrysowi", nazwał go „ojcem zwycięstwa"...

Niestety przyszły potem zawody. Przyszedł zamach w czasie konferencji pokojowej, z którego Clemenceau szybko się wygryzł. Ale sama konferencja pokojowa dostarczyła mu zgryzot i przyniosła wiele rozczarowań. Mając z jednej strony mistyka Wilsona, a z drugiej demagoga Lloyda Georgea, z trudem przeprowadzał postulaty francuskie. Chciał za wszelką cenę utrzymać solidarny front wielkich sojuszników, ale wskutek tego nie wyzyskiwał dostatecznie poparcia i możliwości, jakie mu dawali nowi sojusznicy we wschodniej części Europy. System załatwiania wszystkich skomplikowanych zagadnień europejskich na posiedzeniach „grubej czwórki" (Clemenceau, Wilson, Lloyd George i Orlando), która na ogół tych zagadnień nie znała, dał rezultat nie zawsze szczęśliwy. Francja nie uzyskała wojskowej granicy nad Renem, której domagał się Foch, ścieśniono ją do granic z r. 1815, wytkniętych po klęsce pod Waterloo. Nie dano jej nawet Saary. Pomoc, jaką jej wzamian ofiarowały Anglja i Stany Zjednoczone, okazała się złudną. Polska w ten sam sposób — pominąwszy mniejsze straty — nie uzyskała Prus Wschodnich, nie odzyskała Gdańska i Śląska, o który trzeba było jeszcze walczyć.

Ujemne następstwa tego stanu później wyszły na jaw. Początkowo warunki pokojowe ujawniały w każdym razie ruinę cesarstwa niemieckiego, obwołanego w sali lustrzanej pałacu wersalskiego w r. 1871 przez Bismarcka. I gdy w tej samej sali Clemenceau wręczał drżącej z emocji delegacji niemieckiej warunki pokoju, mógł jej z dumą powiedzieć: „Panowie, oto drugi traktat wersalski".

Z chwilą uprawomocnienia się traktatu w styczniu 1920 r., Clemenceau usunął się z życia politycznego. Miał żal, że go nie wyniesiono wówczas na stanowisko prezydenta republiki. Ale tygrys był już niepotrzebny. Tygrysa znowu zaczęto się bać...

W zaciszu domowem odciął się zupełnie od świata. Przyjmował tylko najbliższych przyjaciół. Nie udzielał wywiadów. Mimo licznych prób, nie zwierzał się ze swojemi zapatrywaniami na bieżące wypadki, choć śledził je pilnie i często niewątpliwie się irytował.

Przez te dziesięć lat Clemenceau zajmował się pisaniem. Wydał rozważania filozoficzne p. n. „U zmierzchu myśli", „Demostenesa", gdzie pisząc o Grecji, myślał o Francji i o swoim do niej stosunku, dał też rozprawę o malarzu Monnet. Śmierć Focha wyrwała go od tych oderwanych rozmyślań. Postawiono mu zarzut, że na konferencji pokojowej zwalczał poglądy Focha na sprawę Nadrenji. Pisano nawet w książkach i broszurach o nieporozumieniach, jakie wyniknęły między nim a marszałkiem Francji. Clemenceau zaprzeczył tym wersjom i zabrał się do napisania swoich wspomnień o tych właśnie sprawach. Śmierć zastała go przy wyczerpującej, jak na jego wiek, pracy nad tą książką, która jest już wykończona. Czekają na nią wszyscy. Stary tygrys niewątpliwie w niej pokaże, że potrafi drapać nawet po śmierci. Był człowiekiem walki. Nie chciał spocząć nawet w grobie. Kazał się pochować w postaci stojącej.

Dla charakterystyki stosunku Zmarłego do sprawy polskiej zaznaczamy, że gdy na początku paryskiej konferencji pokojowej, w dniu 29 stycznia, Roman Dmowski przedstawiał w długim wywodzie francuskim i angielskim położenie Polski i szerokie jej terytorjalne rewindykacje, Clemenceau po skończonem exposé Dmowskiego zerwał się z entuzjazmem, uścisnął mu dłoń i wyraził solidarność z jego wszystkiemi poglądami z wyjątkiem jednego: żądania Śląska Cieszyńskiego. W tej jednej bowiem kwestji polityka francuska była już skrępowana zobowiązaniami wobec Czechów. Pozatem Clemenceau stał na stanowisku polskich aspiracyj, nie mógł ich jednak w części przeprowadzić na konferencji z przyczyn, o których była mowa powyżej.

Polska nie zapomni Zmarłemu nigdy, że wskutek jego politycznej energji militarne dzieło Focha mogło powieść do zwycięstwa nad Niemcami Francji, całej koalicji i należącej do niej — dzięki Komitetowi Narodowemu Polskiemu w Paryżu — Polski, że przeto polityczna niezłomność Clemenceau była jedną z przyczyn i podstaw odzyskania przez Polskę zjednoczenia i niepodległości.

Cześć Jego zasłudze! Cześć Jego pamięci!

Zgon Jerzego Clemenceau

Przy zwłokach zmarłego

Paryż, 24. 11. (PAT). Clemenceau zmarł w nocy z 23 na 24 b. m., o godz. 1,45. Skonał spokojnie bez cierpień. Doktór Jacquemaire, wnuk zmarłego ze łzami w oczach zakomunikował oficjalnie o śmierci o godz. 2 min. 20 w nocy. Zwłoki spoczywały na łóżku w szarem, codziennem ubraniu. Przy łożu zmarłego czuwały jego dzieci, wnuki, służący oraz szofer.

O godz. 3-ej przybył premjer Tardieu, który, odchodząc od łoża zmarłego, oświadczył wielce wzruszony, iż nie weźmie tego dnia udziału w żadnej oficjalnej uroczystości. Na znak żałoby narodowej opuszczono flagi do połowy masztu.

Kondolencje

Od samego rana zaczęły zbierać się przed domem Clemenceau tłumy. Przybywały też różne wybitne osobistości, składając w specjalnej księdze swe podpisy. Przybyli m. in. prezydent republiki Doumergue, ministrowie i liczni osobiści przyjaciele zmarłego. Artysta rzeźbiarz Cognet zdjął maskę pośmiertną.

Śmierć Clemenceau była od dwóch dni kwestją godzin. Lekarze stracili wszelką nadzieję uratowania chorego. Jedynie dzięki wyjątkowo silnej kompleksji starca, ciało jego mogło tak długo walczyć ze śmiercią.

Głosy prasy

Prasa przepełniona jest artykułami o zmarłym mężu stanu, pisząc w słowach pełnych głębokiego zachwytu i uwielbienia o wybitnej roli, jaką odegrał on w dziejach Francji.

W „La Liberte" Camille Aymard zaznacza, że nietylko Francja, ale świat cały myślą obecny był u łoża konającego starca. Aczkolwiek Clemenceau od lat 10-ciu wycofał się zupełnie z życia politycznego, — pisze autor artykułu — a zmienność opinji publicznej przyzwyczaiła nas do szybszego zapominania ludzi, to jednak postać Clemenceau była tak wielką, tak potężnie wzrosła w pamięć ludzką, że inne oblicza mężów politycznych wydają się przy nim cieniami. Przez pół wieku imię Clemenceau w zamęcie walk politycznych dźwięczało jak echo, otoczone przez jednych miłością, przez drugich przekleństwami. Począwszy od Zgromadzenia Narodowego w Bordeaux w r. 1871, na którem Clemenceau najgoręcej z pośród 107 posłów protestował przeciwko oddaniu Niemcom Alzacji i Lotaryngji, aż do chwili, gdy z trybuny Senatu zwiastował naprawienie tej wielkiej krzywdy, nie było wypadku, związanego z historją Francji, któremu nie omieszkał on nadać obrotu, odpowiadającego jego namiętnościom politycznym. Był to gracz nielada, którego świat cały się obawiał. Camille Aymard cytuje dalej słowa Clemenceau w odpowiedzi na krytyki przeciwko niemu skierowane z powodu traktatu wersalskiego.

„Czyż zapomnieli ludzie — oświadczył on, że trzeba było we 4-ech pokój opracowywać? Gdyby Francja sama zwyciężyła, mogłaby sama dyktować swoje warunki. Lecz należało uzgodnić poglądy sojuszników przed podyktowaniem warunków Niemcom. Radbym zobaczyć — mówił Clemenceau — co inny uczyniłby na mojem miejscu. Dlatego też chciałem dostać się do Pałacu Elizejskiego, chociażby na 18 miesięcy, w czasie których mógłbym zapewnić wykonanie traktatu. Przypomniałbym wtedy Anglji i Ameryce, naszym aljantom zaciągnięte wobec mnie, w toku naszych rozmów zobowiązania. Lecz stało się inaczej. Ludzie tego nie chcieli. Byłem

(Ciąg dalszy na stronie 3-ciej.)

Likwidacja majątków rządowych

Oprócz zrzeczenia się odkupu osad rentowych, utworzonych na terytorjum polskiem przez pruską Komisję Kolonizacyjną, umowa z Niemcami zawiera także zrzeczenie się przez Polskę prawa likwidacji majątków niemieckich.

Prawo odkupu i prawo likwidacji są to dwie rzeczy różne, których mieszać z sobą nie wolno. Prawo odkupu wypływa ze zwykłych umów prawno - cywilnych, zawieranych między dwiema stronami (kupna — sprzedaży), opiera się na ogólnej ustawie cywilnej i nie ma nic wspólnego z traktatem wersalskim; natomiast prawo likwidacji ma charakter prawno - publiczny i czerpie swe źródło i moc prawną wyłącznie z postanowień traktatu wersalskiego.

Głównym, jeśli nie jedynym, celem likwidacji było odniemczenie ziem polskich, gwałtem w ciągu półtora wieku germanizowanych, naprawienie — choćby częściowe — krzywd, zadanych nam przez eksterminacyjną politykę rządu pruskiego. W tym celu traktat wersalski dał nam prawo likwidacji: a) całkowitej rządowej własności niemieckiej, i b) prywatnej własności obywateli niemieckich. Wobec zrzeczenia się dalszej likwidacji, warto zastanowić się nad wynikami całej dotychczasowej akcji likwidacyjnej. Będzie to niejako podsumowaniem tych wyników. Najprzód zajmiemy się likwidacją majątków rządowych.

Na podstawie art. 256 traktatu wersalskiego Polska otrzymała „wszystkie dobra i wszelką własność Rzeszy lub państw niemieckich", położone w obrębie odstąpionych jej terytorjów, przyczem w tymże artykule wyjaśniono, że „za dobra i własność Rzeszy i państw niemieckich uważana będzie wszelka własność korony, Rzeszy i państw niemieckich oraz prywatne dobra byłego cesarza Niemiec i innych osób pochodzenia królewskiego."

W związku z tem została wydana polska ustawa sejmowa z 14 lipca 1920 r. o przelaniu praw skarbowych państw niemieckich oraz praw członków niemieckich domów panujących na skarb państwa polskiego. Ustawa ta nakazała sądom wpisać z urzędu do ksiąg wieczystych skarb polski, jako właściciela wszystkich państwowych majątków niemieckich. Dniem, który decydował o prawie własności, był dzień zawarcia przez Niemców rozejmu — 11 listopada 1918 r. Tranzakcje, zawarte po tym dniu, uznano za nieważne i nadano skarbowi prawo żądania usunięcia z nieruchomości państwowych osób, któreby po 11 listopada 1918 r. zajęły te nieruchomości na podstawie umów z poprzednimi ich właścicielami.

Ustawa z 14 lipca 1920 r., będąca dalszem rozwinięciem przepisów traktatu wersalskiego, przeniosła na państwo polskie prawo własności wszystkich państwowych majątków niemieckich. Ale myliłby się ten, ktoby sądził, że odbyło się to gładko, bez żadnych szykan i utrudnień ze strony rządu pruskiego. Zbyt wielki to był cios dla całej polityki pruskiej, która przez dziesiątki lat, z nakładem olbrzymich środków materjalnych i z pogwałceniem wszelkich praw Boskich i ludzkich, pracowała nad usunięciem nam zpod nóg naszej własnej ziemi ojczystej; zbyt wielkie atuty tracił rząd pruski na wypadek późniejszych rewindykacyj i planów odwetowych — ażeby mógł przejść tak lekko nad utratą ogromnych obszarów wydartej nam ziemi.

Jakoż przepisanie majątków państwowych na skarb polski odbyło się bez trudności tylko na terytorjum, zajętem po powstaniu 27 grudnia 1918 r. przez wojska polskie. Na pozostałem terytorjum, przejętem przez Polskę dopiero po uprawomocnieniu się traktatu pokoju, t. j. po 10 stycznia 1920 r., rząd pruski postanowił ocalić dla niemczyzny to, co przedstawiało największą dla niego wartość, mianowicie — osady kolonizacyjne. W tym celu chwycił się sposobu, ogólnie znanego i praktykowanego na całym świecie przez wszystkich dłużników, dążących do obejścia praw swoich wierzycieli: sposobem tym było pozorne przepisanie zagrożonych objektów na rzecz osób trzecich, przez siebie podstawionych.

Kiedy więc po zawarciu traktatu pokoju stało się wiadomem, jakie terytorja przypadną Polsce, rząd pruski skorzystał z czasu między podpisaniem traktatu a objęciem tych terytorjów przez władze polskie, ażeby: 1) przepisać na rzecz osadników niemieckich tytuł własności osad, które na tych terytorjach do rządu należały, i 2) fikcyjnie scedować na rzecz Bauernbanku w Gdańsku wszystkie renty, któremi te osady były obciążone. Obie te tranzakcje, zdziałane na szkodę państwa polskiego, nietylko nosiły wszelkie cechy złej woli, lecz nadto sprzeczne były ze zobowiązaniem się Niemców do nieusuwania majątku państwowego, stanowiącem jeden z warunków rozejmu w dniu 11 listopada 1918 r.

Po przejęciu przyznanych Polsce terytorjów, rząd polski wytoczył kolonistom powództwa o usunięcie ich z nieprawnie zajmowanych przez nich osad (stąd nazwa „osad anulacyjnych"; było ich ogółem 3 800, w Poznańskiem 2 250 i na Pomorzu 1 550 — obszaru 50 000 ha). Kiedy zaś sądy na ścisłej podstawie ustawy z 14 lipca 1920 r. nakazały eksmisje, wówczas koloniści, obywatele niemieccy, wytoczyli w Mieszanym Trybunale Rozjemczym w Paryżu powództwo przeciwko państwu polskiemu na ogólną sumę około 150 miljonów fr. zł., a koloniści, obywatele polscy, wnieśli skargę do Rady Ligi Narodów. Na zlecenie Ligi, w sprawie tych kolonistów Stały Trybunał Międzynarodowej Sprawiedliwości w Hadze wydał głośną swoją opinję z 10 września 1923 r. Opinja jest tego rodzaju, że raz na zawsze gruntownie poderwała w Polsce zaufanie do „międzynarodowej sprawiedliwości". Niemniej jednak rząd polski, na skutek tej opinji, musiał wypłacić kolonistom kilkanaście miljonów złotych odczepnego.

Co się tyczy rent, pozornie scedowanych Bauernbankowi, to spór o nie, wynoszący około 60 miljonów fr. zł., do ostatnich czasów nie doczekał się rozstrzygnięcia.

Taką samą fikcję, w celu obejścia art. 256 traktatu wersalskiego uszczuplenia praw Polski, rząd niemiecki zastosował jeszcze w jednym wypadku — w sprawie zakładów chorzowskich.

Olbrzymia ta fabryka związków azotowych, wybudowana podczas wojny i na jej potrzeby, była własnością Rzeszy. Dnia 24 grudnia 1919 r. — a więc po podpisaniu traktatu pokoju — utworzono w Berlinie fikcyjną spółkę akcyjną Oberschlesische - Stickstoffwerke, z kapitałem 250.000 mk., której rząd niemiecki tegoż dnia rzekomo sprzedał za 110.000.000 mk. (!) fabrykę chorzowską, zatrzymując jednak w swych rękach wszystkie akcje spółki.

Po przejęciu przyznanej sobie części G. Śląska, na której znalazł się także Chorzów, rząd polski doszedł do przekonania, że cała ta tranzakcja była fikcyjna i miała na celu jedynie uniemożliwienie mu wejścia w posiadanie fabryki. Sąd okręgowy w Katowicach stanął na tem samem stanowisku. Niemniej jednak ten sam Trybunał Międzynarodowej Sprawiedliwości w Hadze, do którego rząd niemiecki zwrócił się ze skargą, wydał 13 września 1928 r. wyrok, w którym — mimo prawomocnego już wyroku sądu polskiego w Katowicach — uznał wszystkie powyższe działania rządu niemieckiego za prawidłowe, nie wykraczające poza ramy „normalnej" administracji majątkami państwowemi. Wyrok ten stoi na takim samym poziomie prawnym, jak poprzedni — w sprawie kolonistów.

Wobec takiego wyroku, rząd polski musiał załatwić sprawę chorzowską ugodowo: wypłacił już Niemcom 6.000.000 mk. i zobowiązał się wypłacić jeszcze 25.000.000 mk. czyli 30.000.000 fr. zł.

Na zasadzie zawartej umowy z Niemcami z 31 października 1929 r., wymienione wyżej pretensje niemieckie o odszkodowanie kolonistów, renty i Chorzów podlegałyby umorzeniu. Wynoszą one ogółem około 240 miljonów fr. zł.

K. Kierski.

Przed jutrzejszemi wyborami na zjazd ogólno-akademicki

Odezwa Narodowego Komitetu Wyborczego — Napiętnowanie metod „sanacji"

Akademicki Narodowy Komitet Wyborczy ogłosił następującą odezwę:

„Koleżanki i Koledzy!

„Ruch narodowy na wyższych uczelniach potężnieje z dniem każdym. Napawa on panicznym strachem „sanację", która czuje, że ostateczne zwycięstwo w toczącej się dziś walce o przyszłość Polski, należy do obozu narodowego. Obóz „sanacyjny" czyni rozpaczliwe wysiłki, by pozyskać dla siebie choć drobną część młodzieży akademickiej — czyni to jednak w taki sposób, że kompromituje się tylko i ośmiesza do reszty.

„Dowodzą tego choćby dwie ostatnie „enuncjacje" drobnych grupek młodzieży, będących ekspozyturami „sanacji".

„Pierwszą z nich — to sławetna ulotka Myśli Mocarstwowej (listy nr. 2), rozrzucona w sobotę na Uniwersytecie i Wyższej Szkole Handlowej. Pod względem swego poziomu myślowego, jak i pod względem formy stanowi ona niewątpliwie unikat w dziejach życia akademickiego Polski.

„Na brednie o „bolszewickiej bojówce wszechpolskiej", „profanowaniu hymnu narodowego" itd. nie zamyślamy wogóle odpowiadać. Byłoby to poniżej naszej godności. Stwierdzamy tylko, że wśród uczestników piątkowego wiecu przedwyborczego, zwołanego przez Myśl Mocarstwową, było dosłownie 27 zwolenników listy nr. 2 — resztę zaś, w liczbie ponad 300 osób, stanowili zwolennicy Listy Narodowej nr. 1. Olbrzymią większością głosów wybrano przewodniczącym wiecu prezesa „Bratniej Pomocy" U. P. i jednego z czołowych kandydatów Listy Narodowej nr. 1 kol. Józefa Nowaka — poczem po paru przemówieniach powzięto rezolucję, w której ostro napiętnowano „Myśl Mocarstwową" i wysuniętą przez nią listę nr. 2 — oraz wezwano ogół młodzieży do poparcia Listy Narodowej nr. 1.

„Ta klęska, poniesiona na własnym wiecu, — jak widzimy — zupełnie wyprowadziła z równowagi „sanację" akademicką.

„Innej taktyki chwyciła się druga grupka młodzieży „sanacyjnej", t. zw. „demokraci". Ci na zewnątrz udają, że nie biorą udziału w wyborach wtorkowych. Ogłosili to na łamach miejscowego organu „sanacyjnego", wypisując przy tej sposobności szereg kłamstw i nieścisłości na temat Naczelnego Komitetu Akademickiego i Poznańskiego Komitetu Akademickiego. Po cichu jednak „demokraci" popierają listę nr. 2 i agitują na jej rzecz.

„Zwartemu frontowi „sanacji" musimy przeciwstawić zwarty front narodowy. Przez solidarne, tłumne głosowanie na listę nr. 1 dajmy należytą odprawę tym, którzy stają w obronie Żydów na naszych wyższych uczelniach, którzy bronią groźnego dla całej naszej przyszłości układu likwidacyjnego z Niemcami, którzy do życia akademickiego pragną przeszczepić metody skompromitowanego dziś w oczach całego społeczeństwa obozu „sanacyjnego".

„Wszyscy do urn wyborczych!
„Niech żyje lista narodowa nr. 1!
„Narodowy Komitet Wyborczy
„Poznań, dn. 25 listopada 1929 r."

Stadjon i „Polonja"

Obok licznych radosnych wspomnień Powszechnej Wystawy Krajowej istnieją dwa przykre dla miasta „wspomnienia" realne z kamieni i betonu, wprawdzie nie z winy, ale z okazji P. W. K. Pierwszem jest stadjon, który tak fatalnie zawiódł, że w czasie P. W. K. wcale nie był do użytku, drugiem zaś — hotel „Polonja", z którym miasto ma dużo kłopotu.

Nie jesteśmy zwolennikami dyskusyj na ten temat na łamach prasy przed możliwie rzeczowem i bezstronnem oświetleniem spraw na terenie kompetentnym. Ale mamy prawo i obowiązek, zwrócić się do czynników miarodajnych z apelem, by w kwestjach tych zapadły ostatecznie wyraźne i celowe decyzje, i by po tych decyzjach nastąpiło zastosowane do nich planowe i stanowcze działanie.

Przeciąganie takich spraw powoduje tylko krążenie z ust do ust wersyj daleko idących i pojawienie się w prasie komentarzy mało pochlebnych, szczególnie, jeżeli np. staje się publiczną tajemnicą, że hotel „Polonja", wydzierżawiając pokoje umeblowane po 150 zł, wymaga podpisania kontraktów, które obok słusznych przepisów zawierają wprost humorystyczne utrudnienia, odpychające kandydatów na lokatorów.

W sprawach wspomnianych mamy na oku wyłącznie dobro miasta.

Za plebiscytem

Berlin, 23. 11. (Radjo wł.) Według ostatnich obliczeń za plebiscytem oddano głosów 4.135.300 (10.02 proc.) bezwzględnie ważnych. Najwięcej głosów przypada na Pomeranję — 32,91 proc.

Zgon Jerzego Clemenceau

(Ciąg dalszy ze strony 1-szej.)

chory; padłbym prawdopodobnie pod ciężarem zadania, lecz potrafiłbym rozpoczęte dzieło doprowadzić do końca.

W „La Victoire" George Bienaime przypomina walki, które zmuszony był staczać Clemenceau w toku opracowywania traktatu wersalskiego. Przeciwko żądaniom francuskim powstawały Anglja i Ameryka Pierwsza w imieniu równowagi europejskiej, nie pozwalającej na zbyt silną Francję, druga w imieniu ewangelickiego pacyfizmu, który później okazał się nie zupełnie bezinteresownym. Kontynuując tradycje francuskie, Clemenceau żądał granicy aż do Renu. Odmówiono mu tego, zgadzając się tylko na 15-letnią okupację i rozbrojenie Nadrenji. Lecz ile walczyć musiał, aby dopiąć tego rezultatu, wbrew ideologji Wilsonowskiej. Liczne też były ustępstwa, które Clemenceau musiał poczynić co do innych punktów. Nie mógł on nakłonić aljantów do wymierzania ciosu w prawdziwego winowajcę wojny, w tego ducha pruskiego, który Bismarck potrafił narzucić całym Niemcom, a którego główne ognisko znajduje się nie nad Renem, lecz nad Wisłą i Niemnem. Możliwem było dać tym krajom pruskim namacalny dowód porażki niemieckiej jedynie przez okupację ich przez wojska sojusznicze. Lecz Clemenceau nie udało się tego dopiąć. Napotkał on opór sojuszników jeszcze na innem polu, mianowicie w kwestji państw Europy środkowej. Sojusznicy — pisze autor artykułu — grzeszyli często nieznajomością kwestyj, które powołani byli rozstrzygnąć, lecz przyznawali się niekiedy, iż nie życzyli sobie faworyzować państw, zaprzyjaźnionych z Francją. W ogólnym chórze dytyrambów słychać było jednak głosy krytyczne.

Telegram min. Zaleskiego

Warszawa, 24. 11. (PAT). Z powodu śmierci Jerzego Clemenceau p. minister spraw zagranicznych Zaleski wysłał na ręce ministra spraw zagranicznych Francji Brianda telegram następującej treści:

„Bolesną wiadomość o śmierci Jerzego Clemenceau, jednego z największych synów Francji, którego imię wyryte zostanie złotemi zgłoskami na kartach historji jego ojczyzny, której przyniósł zwycięstwo i pokój, została głęboko odczuta w całej Polsce. W imieniu rządu polskiego proszę Waszą Ekscelencję o przyjęcie wyrazów głębokiego i szczerego żalu z powodu tej okrutnej straty, jaką poniósł naród zaprzyjaźniony i sprzymierzony".

L. George o Clemenceau

Londyn, 25. 11. (Radjo wł.). Prasa ogłasza wywiad u L. George'a z powodu śmierci Clemenceau. L. George powiedział m. in.: „Z największym żalem dowiedziałem się o śmierci Clemenceau. Pracowałem z nim w dwu najważniejszych latach wojny nad kierunkiem wydarzeń militarnych i dziełem zawarcia pokoju. Z pośród czterech ludzi, którzy byli odpowiedzialni za projekt traktatu pokojowego, — odeszli w zaświaty prezydent Wilson, a teraz Clemenceau. Pozostaliśmy przy życiu z dawnego składu Rady Czterech ja i Orlando. W osobie Clemenceau schodzi do grobu jeden z największych polityków XX. wieku Historja uczci go godnie".

Zwłoki Clemenceau przewieziono do St. Vincent — W trumnie złożono skromne pamiątki — Pogrzeb dzisiaj

Paryż, 25. 11. (Radjo wł. Godz. 8 rano). Dzisiaj w nocy przewieziono zwłoki Clemenceau z Paryża do St. Vincent sur Jard, w Wandei, gdzie jest grobowiec jego rodziny. Pogrzeb odbędzie się dziś przed południem. Zgodnie z życzeniem zmarłego trumnę postawiono obok trumny jego ojca. W czasie pogrzebu wielki Zmarły był uczczony w całej Francji przez salwy artylerji. Śp. Clemenceau pozostawił na piśmie życzenie, ażeby mu włożono do trumny starą czapkę żołnierską, którą nosił podczas wojny, kilka kwiatów pochodzących również z czasów wojennych, starą laskę i garstkę ziemi z Fortu Douaumont pod Verdun.

Ostatnie dzieło, nad którem pracował Clemenceau jest zatytułowane: „Wielkość i niedola wojny".

Ku czci Zmarłego

Paryż, 24. 11. (PAT.) Ze względu na wyraźną wolę Clemenceau, aby pogrzeb jego odbył się z jak największą prostotą, rząd przyłączył się do żałoby narodowej jedynie przez dwie następujące manifestacje: zarządzenie opuszczenia flag do połowy masztu na wszystkich budynkach publicznych oraz uczczenie pamięci wielkiego zmarłego w obu izbach parlamentu. W poniedziałek w Izbie Deputowanych, we wtorek zaś w Senacie przewodniczący izb wygłoszą przemówienia, w których oddadzą hołd Clemenceau, poczem na znak żałoby posiedzenia zostaną zawieszone.

Jerzy Clemenceau urodził się 28 września 1841 r. w Mouilleron-en-Pareds (Wandeja). W Paryżu studjował medycynę. W ostatnich latach panowania Napoleona III dostał się kilkakrotnie do więzienia za przekonania liberalne, poczem uciekł do Ameryki, gdzie zarabiał na utrzymania jako nauczyciel francuskiego. Tam też ożenił się Clemenceau z Amerykanką, z którą miał troje dzieci.

Upadek cesarstwa pozwolił mu na powrót do Paryża, gdzie rozpoczął swoją karjerę polityczną, jako mer dzielnicy Montmartre. W Izbie głosował przeciwko traktatowi frankfurckiemu, którego obaleniu poświęcił później całe swe życie. Od marca 1885 r. otrzymał Clemenceau słynne przezwiska „tygrysa" i „burzyciela gabinetów": obalił bowiem po zaciętej kampanji w prasie i w Izbie gabinet Ferry, skompromitowany klęską Francuzów w Tonkinie. Po r. 1887 ustąpił Clemenceau na pewien czas z widowni politycznej: proces rozwodowy oraz ataki nań z racji Panamy skłoniły „tygrysa" do odsunięcia się od polityki.

Kampanja antyklerykalna, której areną stała się Francja od 1900 roku, skłoniła Clemenceau do wzięcia nanowo udziału w życiu politycznem kraju. Wystąpił jako zwolennik polityki bloku lewicy. Od 1900 do 1902 wydawał pismo p. n. „Le Bloc", przemianowane w 1903 roku na „L'Aurore".

Obrany później senatorem, Clemenceau przesunął się nieco na prawo. W polityce zagranicznej stał się wybitnym protagonistą porozumienia ściślejszego z Anglją. Z królem Edwardem VII łączyła go bliższa przyjaźń. Po upadku w r. 1906-ym gabinetu Rouviera, zajął Clemenceau fotel ministra spraw wewnętrznych w nowym gabinecie Sarriena. Po ustąpieniu Sarriena objął Clemenceau po nim fotel i tekę prezesa rady ministrów. Na tem stanowisku utrzymał się do lipca 1909 r., a podawszy się do dymisji, podjął podróż do Południowej Ameryki.

Podczas wyborów na prezydenta w r. 1912 Clemenceau zajął stanowisko wrogie kandydaturze Poincarégo. Zajął się nanowo publicystyką, założył dziennik „L'Homme libre". W czasie wojny, gdy cenzura, dała się we znaki, przemianował swój dziennik na „L'Homme Enchainé" („Człowiek w kajdanach"). W 1917-ym roku objął Clemenceau prezesurę gabinetu oraz ministerstwo wojny i na tem stanowisku wytrwał aż do końca wojny.

Po obraniu w r. 1920-ym Dochanela na prezydenta republiki, wycofał się Clemenceau zupełnie z życia politycznego.

Większą część ostatnich kilku lat spędził Clemenceau w zaciszu swej siedziby wiejskiej w Bretanji, w Saint-Vincent-sur-Yord. Tu żył samotnie, nie przyjmując nikogo prócz kilku bliższych przyjaciół. W r. 1925-ym wydał jako owoc swych studjów dzieło p. t. „Demostenes". W r. 1926-ym ukazała się dwutomowa praca pod wspólnym tytułem „Pod wieczór myśli" („Au soir de la pensée"). W przygotowaniu do druku znajduje się obecnie ostatnie dzieło wielkiego męża stanu — jego odpowiedź na pamiętniki marszałka Focha.

W parlamencie francuskim o Polsce

Paryż, 25. 11. (Tel. wł.) W wyniku dyskusji nad referatem p. Brianda o ogólnem położeniu międzynarodowem oraz nad jego oświadczeniem w sprawie polskiej, komisja spraw zagranicznych Izby deputowanych postanowiła odbyć specjalne posiedzenie, poświęcone Polsce.

Urzędnicy w obronie swoich interesów

W sali Domu Rzemieślniczego odbyła się wczoraj konferencja przedstawicieli urzędników państwowych. W obradach uczestniczyło około 4.000 osób, wypełniających szczelnie salę, galerję, pobliskie krużganki i schody. Wielu nie mogło dotrzeć do sali obrad.

Obradom przewodniczył prezes okręgowy Zjednoczenia Kolejowców, p. Zimny. Referat wygłosił przedstawiciel komisji porozumiewawczej pracowników państwowych pos. Kaczanowski. Postanowiono, by wszelkie ugrupowania Związku Urzędników Państwowych wysłały swych delegatów na wielki kongres urzędników państwowych, który się odbędzie w Warszawie w dniu 1-go grudnia rb. Jednogłośnie przyjęto rezolucję, dotyczącą poprawy bytu urzędnika państwowego, a mianowicie podwyższenia poborów o 25 proc. i wypłacenia zalegającej podwyżki mieszkaniowej z r. 1928. Przebieg zebrania był bardzo poważny. (k)

Zebranie w Warszawie

Warszawa, 25. 11 (AW.) Wczoraj odbył się w Warszawie w Kino „Palace" wiec urzędników państwowych. Rezolucje żądają m. in. podwyższenia uposażenia o 25 procent, zasadniczej regulacji płac, wypłacenia dodatku mieszkaniowego za r. ub., płacenia wpisów dla dzieci pracowników, nieusuwania urzędników bez zastosowania postępowania dyscyplinarnego i t. d.

Wiec w Bydgoszczy

Bydgoszcz, 25. 11. (Tel. wł.). Wczoraj odbył się w wielkiej sali „Strzelnicy" w Bydgoszczy wiec urzędników i pracowników państwowych wszystkich działów służby państwowej. Zebrało się około 3 tysiące osób. Przewodniczył prezes okręgowego Zjednoczenia Kolejowców Polskich, p. Jabłoński z dyrekcji gdańskiej. Referowali senator Sokołowski i p. Całkowski z ramienia warszawskiej centrali urzędników państwowych. Treść referatu była bardzo stanowcza, jak również i rezolucje, które przyjęto jednomyślnie. Pracownicy państwowi oświadczają, że nie mogą dopuścić do dalszego lekceważenia ich najistotniejszych interesów życiowych i wyrazili gotowość karnego stosowania się do zarządzeń centrali związku.

W imieniu Stronnictwa Narodowego przemawiał poseł Lewandowski, który oświadczył, iż sejmowy Klub Narodowy poprze żądania urzędników tak, jak to zresztą czyni stale i dotychczas.

Niepowodzenie zabiegów o kredyt dla rolnictwa

Warszawa, 25. 11. (Tel. wł.) W min. skarbu obradowano w sobotę w sprawie organizacji Centralnego Banku Ziemskiego. Zebrani przyszli do przeświadczenia, że ze względu na złą konjunkturę finansową na rynkach światowych, pertraktacje z grupą finansistów amerykańsko - angielsko - francuskich nie mogły dać konkretnych wyników. Z powodu braku widoków na wczesną realizację pertraktacyj, instytucje ziemskie kredytu długoterminowego otrzymują wolną rękę w pertraktacjach o kredyty.

Hołd amb. Chłapowskiego

Paryż, 25. 11. (PAT) Ambasador Chłapowski złożył wczoraj hołd zwłokom Clemenceau.

Przeciw umowie z Niemcami

Katowice, 25. 11. (Tel. wł.). Odbył się tu zjazd Z. O. K. Z., na którym wypowiedziano się przeciw umowie likwidacyjnej polsko - niemieckiej.

Kurs złotego. Dziś rano notowano kurs dolara w obrotach nieoficjalnych w Warszawie 8,89 8/10 zł, w Gdańsku na Warszawę 8,895 zł.

Kurs marki niem. i guld. gd. Bank Polski, oddział w Poznaniu, płacił dziś za 100 mkn. w dewizach — 212,91 zł, gotówką — 212,49 zł, za 100 guld. gd w dewizach — 173,48 zł, gotówką — 173,13 zł.

GIEŁDA WARSZAWSKA

dnia 25 listopada 1929 r.

Waluty — Gotówka

Dol. St. Zjedn. tr. 8,89 3/4 sp. 8,91 3/4 kup. 8,87 3/4

Dewizy:

	trans.	sprzed.	kup.
Holandja	359,90	360,80	359,00
Kopenhaga	238,94	239,64	238,34
Londyn	043,49 1/2	043,60	043,39
Nowy Jork	008,89 3/4	008,91 3/4	008,87 3/4
Paryż	035,12	035,21	035,03
Praga	026,43 1/2	026,50	026,37
Szwajcarja	173,03	173,48	172,63
Wiedeń	125,43	125,74	125,12
Włochy	046,69	046,81	046,57

Papiery państwowe i obligacje:

4% poż. inwest.	000,00	118 25	118,00
5% poż. premj. dol.	065,00	064,75	065,00
5% poż.. konw.	000,00	000,00	049,75

Akcje w złotych:

Bank Dyskontowy	000,00—127,00
Bank Handlowy	000,00—119,00
Bank Polski	167,00—169,00
Bank Zachodni	000,00—075,00
Bank Zw. Sp. Zarob.	000,00—078,50
W. T. Węgla	070,00—071,00
Lilpop	000,00—084,00
Modrzejów	000,00—018,00
Norblin	000,00—080,00
Ostrowieckie zakłady	000,00—070,00
Starachowice	000,00—021,50

POZNAŃSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA

Poznań, 25 listopada 1929.

Dzisiejsza giełda miała przebieg nagół spokojny, aczkolwiek obroty były nieco większe.

Z pap. procent. wzgl. lokacyjnych płacono za 5 proc. poż. konwers. 49 proc. i za 8 proc. listy dolarowe ziemskie 87,50 proc. (przy dew. 8,89¾), zaś oddawano 4 proc. listy zast. konwert. ziemskie po 40,50 proc. Dopytywano się o 6 proc. listy żytnie po 21,— jednakże nie było oddawców.

Akcje bankowe bez transakcyj. Za Bk. Polski płacono 165,— bez materjału.

Z akcyj przemysłowych doszło do notowania Cegielskim po 50, w oddaniu Centr. Skór 18,75 w transakcjach i Cukr. Zduny 35,— w płaceniu.

Cedula urzędowa z dnia 25 listopada 1929.

Papiery procentowe:
(Kurs w procentach nominału)

5% Pożyczka konwersyjna 49% P.
8% dolarowe listy Pozn. Ziemstwa Kredyt. 87,50% P.
4% listy zastaw. konw. Pozn. Ziem. Kred. 40,50% O.

Akcje przemysłowe:
(Kurs w złotych za 1 akcj.

Cegielski H. I em. zł. 50,— O.
Centrala Skór I em. zł. 18,75 +
Cukrownia Zduny I em. zł. 35,— P.
Tendencja: Spokojna.

PŁODY ROLNICZE

Zboża i nasiona oleiste za 1 000 kg reszta za 100 kg

Berlin. dnia 25 listopada 1929.

Pszenica march. od st. zał. 76-77 kg. przeciętn. jakości	245,00—246,00
Tendencja mocna	
Pszenica march. od st. zał. 79-8 kg przeciętn. jakości	000,00—259,00
Tendencja mocna	
Żyto march. od stacji załad. 72 kg. przeciętnej jakości	179,00—181,00
Tendencja bardzo mocna.	
Owies march. do stacji załad.	160,00—167,00
Tendencja stała.	
Jęczmień browarny	187,00—203,00
Tendencja spokojna.	
Jęczmień pastewny i przemysłowy	167,00—179,00
Tendencja spokojna.	
Kukurydza loco Berlin	190,00—191,00
Tendencja spokojna.	
Kukurydza Rumunja zdrowa sucha. przesyłka gwarantowana wprost z Rumunji fr. wag. Berlin	169,00—170,00
Tendencja spokojna.	
Mąka pszenna	29,00—34,25
Tendencja mocna.	
Mąka żytnia	24,75—27,50
Tendencja mocna.	
Ospa pszenna	10,35—11,10
Tendencja mocniejsza.	
Ospa żytnia	9,25—10,00
Tendencja utrzymana.	
Groch Victoria	30,00—38,00
Groch drobny	24,00—28,00
Groch pastewny	21,00—22,00
Peluszka	20,50—22,00
Bób polny	19,00—21,00
Wyka	23,00—26,00
Łubin niebieski	13,50—14,50
Łubin żółty	16,50—17,25
Makuch rzepakowy	18,50—19,00
Makuch lniany	23,60—23,80
Wytłoki suszone	09,00—09,40
Śrót Soya	18,80—18,90
Płatki ziemniaczane	15,40—16,00
Ziemniaki jadalne białe	1,80—2,20
Ziemniaki jad. inne żółte	2,40—2,70
Ziemniaki jadalne czerwone	2,10—2,50
Ziemniaki jadalne nerkowe	3,50—4,00
Ziemniaki fabryczne w fg.	0,08—0,09

Ogólna tendencja mocniejsza.

Notowania złotego w Berlinie
z dnia 25 listopada 1929.

Wypłaty na Warszawę: 46,70—46,90
Noty wielkie: 46,60—47,00

Min. Car o naprawie konstytucji

Wczorajszy krakowski wykład ministra sprawiedliwości p. Cara w sprawie rewizji konstytucji stał na wyższym poziomie od warszawskiego wykładu prezesa Rady Ministrów p. Świtalskiego. Niestety, jeżeli chodzi o pozytywne konkluzje, dowiedzieliśmy się znowu tylko rzeczy ogólnikowych, a mianowicie:

„U podstawy reformy leży hasło stworzenia w Polsce mocnej władzy wykonawczej, zdolnej zapewnić młodemu państwu dalszy, świetny, mocarstwowy rozwój, oraz skutecznie je obronić w chwilach dla bytu jego groźnych. Drogę do zrealizowania tego dążenia widzą rządy pomajowe w przeniesieniu punktu ciężkości władzy wykonawczej w państwie na osobę Prezydenta Rzplitej, w ramach ustroju demokratycznego i przy zachowaniu praw parlamentu do rozumnej, przedmiotowej kontroli nad działalnością rządu.

„Tu należy zaznaczyć, że pojęcie silnej władzy nie jest równoznaczne z pojęciem władzy absolutnej, mimo, iż oba te pojęcia, ze względów demagogiczno-agitacyjnych są często ze sobą utożsamiane. Również i obawa o absolutum dominium jest w sferze ideologji stosunków demokratycznych 20-go wieku szkodliwem, specyficznie polskim przeżytkiem historycznym, który o tyle nieszczęść przyprawił dawną Rzplitą przedrozbiorową.

„Rewizja konstytucji nie powinna i nie może być zamachem na prawa demokracji; ale zapewniając demokracji najskuteczniejsze formy kontroli nad działalnością władz publicznych, należy je sharmonizować z silnym u swych podstaw ustrojem państwa, gdyż tylko własne państwo, cieszące się powagą nawewnątrz i nazewnątrz, jest zdolne zapewnić rękojmię bezpieczeństwa swym instytucjom państwowym i społecznym.

„Forma prawna, w jaką będą przyobleczone przepisy, normujące powyższe zasady, jest kwestją drugorzędną. Ale same zasady stanąć muszą poza obrębem wszelkiej dyskusji i kompromisu."

A więc: w sprawie „samych zasad" rząd nie uznaje „dyskusji i kompromisu", „forma prawna" zaś jest dla niego „kwestją drugorzędną". A duża większość społeczeństwa nie myśli się prawować o „same zasady" teoretyczne, lecz o ich praktyczne zastosowanie w reformie konstytucji, bo owa drugorzędna kwestja", owa „forma prawna" zdecyduje o tem, czy „same zasady" będą zdrowe i trwale korzystne dla narodu i państwa, czy też będą służyły celom ubocznym i przemijającym, na które opinja publiczna się nie godzi i nigdy nie zgodzi.

B. wojewoda poznański o społeczeństwie wielkopolskiem

W miesięczniku „Droga" ukazał się obszerny artykuł b. wojewody Borkowskiego o społeczeństwie wielkopolskiem. Autor stwierdza, że Wielkopolanie wskutek odrębnych warunków niewoli zajmują specjalne stanowisko w narodzie i reprezentują odmienny ustrój psychiczny. Z hasła „wytrwajmy", jakie rozbrzmiewało tu pod zaborem, wynikła „specjalnie miła cecha Poznańskiego, chęć zawsze realnego, bez blagi i poezji, zdawania sobie sprawy z istotnego stanu rzeczy". Ale ten realizm nie oznacza, jakoby Poznańskie jest lub było pozbawione nuty romantyzmu, jak to się nieraz powierzchownie sądzi.

B. wojewoda daje przykłady tego romantyzmu, a zwłaszcza postawienie przez Edwarda Raczyńskiego pomnika Mieszka i Bolesława, jako wyrazu „uprawnienia przynależności Poznańskiego do Polski". „Dla Poznańczyka bowiem, zauważa autor, prawo stoi ponad wszystkiem".

B. wojewoda Borkowski tłumaczy następnie stosunek Poznańskiego do koalicji. Wypływa on z poczucia, że bez jej zwycięstwa Wielkopolska nie wróciłaby do Polski. Poznańczycy byli osamotnieni w walce z niemczyzną, jedynie Kościół ich popierał i stąd wielkie przywiązanie Wielkopolski do katolicyzmu. Po odzyskaniu niepodległości, choć oczy Poznańczyków były zwrócone głównie na Niemcy, wykazali oni, że umieją być obrońcami ojczyzny na wszystkich frontach.

B. wojewoda wskazuje następnie na szkodliwość mechanicznej i szablonowej unifikacji, która płynie zwykle z braku kultury, lub braku własnych przywiązań. Uważa on, że miłość ojczyzny jest najsilniejszą wtedy, gdy opiera się na miłości do lokalnych właściwości swego kraju.

Omawiając stosunek Wielkopolski do Piłsudskiego, autor wskazuje na jego platoniczność. Piłsudski walczył z Rosją, Poznańskie z Niemcami. Pociągnięcia Piłsudskiego po powrocie z Magdeburga nie były w Wielkopolsce „rozumiane". Przechodząc do jej stosunku do przewrotu majowego, autor, zauważywszy, że ludność wielkopolska docenia znaczenia państwa i wartość idei państwowej, określa ten stosunek jako „stan wyczekiwania".

Uwaga o apolityczności Poznańskiego pozostaje w sprzeczności z następnemi uwagami o przekonaniu Wielkopolski o konieczności istnienia stronnictw, do których „wstrętu" nie mają. B. wojewoda tłumaczy jednak, że to rzekomo tradycje niewoli nastrajają opozycyjnie stronnictwa w Wielkopolsce. Mimo to idea podporządkowania się interesom państwowym jest silniejsza w Wielkopolsce, niż w jakiejkolwiek innej dzielnicy. Poznańczycy są zresztą przekonani, że gdyby w całej Polsce panowały takie stosunki, jak u nich, system parlamentarny z pewnemi ograniczeniami funkcjonowałby bardzo dobrze.

B. wojewoda odpiera zarzut wsteczności, rzucany pod adresem Wielkopolski, która kroczy na czele w rozwoju ruchu zawodowego i gospodarczego, oraz nowoczesnego prądu korporacyjnego. Przyczynia się do tego fakt, że w organizacjach zawodowych pracują w Wielkopolsce ludzie tej samej narodowości i religji, co ułatwia rozwój wspólnej ideologji.

Autor uważa, że Wielkopolska stoi w zasadniczych przemianach politycznych na uboczu. Bierze bezpośredni udział jedynie w życiu gospodarczem. W pracy politycznej Poznańskie zdolne jest bardziej do prawowania się, niż do czynu i zajmuje raczej stanowisko obronne i wytrzymałe, aniżeli aktywne.

Poznańskie, dzięki swemu wyrobieniu i dzięki patrjotyzmowi, predystynowane jest do odegrania „niemal decydującej roli" w państwie. Autor nazywa je „strażnicą zachodnią" kraju oraz „motorem i statystykiem Polski", co wykazała Powszechna Wystawa Krajowa. Nie jest jeszcze Wielkopolska, zdaniem b. wojewody, siłą współtwórczą naszego życia politycznego, ale jej siła potencjalna jest pod tym względem bardzo znaczna.

Nie zamierzamy analizować szczegółów zawartych w wywodach b. wojewody Borkowskiego. Uważaliśmy za swój obowiązek, zapoznać Czytelników naszych z przewodniemi myślami artykułu p. Borkowskiego ze względu na ich charakterystyczne cechy. Mamy wrażenie, że b. wojewoda do tych poglądów o społeczeństwie wielkopolskiem przyszedł za późno.

W obronie ziemi

Ostrów, 23 listopada.

W piątek wieczorem w sali „Strzelnicy" odbyło się wielkie zebranie Stronnictwa Narodowego i Młodych Obozu Wielkiej Polski. Sala była szczelnie wypełniona. Obradom przewodniczył prezes Stronnictwa Narodowego, p. Dezydery Splitt, który podkreślił w zagajeniu, że obywatele miasta Ostrowa do głębi zaniepokojeni są ostatnią umową polsko-niemiecką i zabierają głos donośny, protestując przeciwko ustępstwom na rzecz Niemiec.

Następnie p. poseł Winiarski w dłuższych, wymownych wywodach przedstawił politykę Niemiec wobec nas i omówił układ likwidacyjny, wskazując na to, że przez koncesje likwidacyjne i osiedleńcze na zachodzie front antyniemiecki chwieje się coraz bardziej. Wywody p. posła przyjęli zebrani burzliwemi oklaskami.

P. Wrobiński przedstawił następnie rezolucję, protestującą przeciwko umowie i wzywającą posłów do odmówienia zgody na ratyfikację umowy.

W wolnych głosach przemówił prezes miejscowego Koła Związku Obrony Kresów Zachodnich p. aptekarz Mierzejewski, stwierdzając, że miejscowy Z. O. K. Z. przyłącza się z zapałem do rezolucji.

Odśpiewaniem „Roty" zamknięto manifestacyjne zebranie w obronie ziemi wśród podniosłego nastroju. (n)

Lwów, 25. 11. (Tel. wł.) W sobotę wieczorem odbyło się imponujące zebranie Stronictwa Narodowego, poświęcone sprawie umowy likwidacyjnej z Niemcami. Sala Towarzystwa Pedagogicznego była tak przepełniona, że część przybyłych musiała odejść, nie mogąc się do niej dostać.

Wiec zagaił prezes Stronnictwa Narodowego prof. Tarnawski, powołując do prezydjum ks. Czartoryskiego, prof. Głąbińskiego, p. Głażewskiego i brygadjera Mączyńskiego. Następnie posłowie Winiarski, St. Stroński i Wierczak wygłosili znakomite i gorąco oklaskiwane przemówienia o umowie likwidacyjnej z Niemcami i ogólnem położeniu w państwie.

Przez aklamację przyjęto rezolucję, protestującą stanowczo przeciw postanowieniom umowy likwidacyjnej i wzywającą izby do odrzucenia jej. — Wiec zakończono w podniosłym nastroju odśpiewaniem „Roty".

Łódź, 25. 11. (Tel. wł.) W województwie łódzkiem odbył się ostatnio cały szereg zebrań i wieców Stronnictwa Narodowego, na których zaprotestowano stanowczo przeciw umowie likwidacyjnej z Niemcami, wzywając Sejm do nieratyfikowania jej. Zebrania takie odbyły się m. i. w Koluszkach, Brzezinach, Kole, Koninie, Słupcy, Uniejowie, Dąbiu i Bierzwiennie. Wszędzie nastrój panował jednomyślny i zdecydowany.

Radom, 25. 11. (Tel. wł.) Dnia 21 b. m. odbył się w Opocznie bardzo liczny zjazd Stronnictwa Narodowego ze wszystkich gmin powiatu opoczyńskiego. Referaty wygłosili posłowie Wierczak i Jakubowski.

Jednomyślnie powzięto rezolucję, protestującą przeciw układowi likwidacyjnemu z Niemcami i wzywającą Sejm do nieratyfikowania go.

Tego samego dnia odbyło się w Końskich w przepełnionej sali „Sokoła" zebranie Stronnictwa Narodowego, na którem przemawiali również posłowie Wierczak i Jakubowski. Uchwalono przez aklamację te same rezolucje, co w Opocznie.

Przyjaciółki.

Powiedz mi kochana, co Ty robisz w lecie,
Że masz twarz matową, gdy moja wciąż świeci?
Odpowiem otwarcie: dla mnie to zabawka:
Twarz odświeża świetnie ŻAKA „PRZEMYSŁAWKA".

Pw P001/2-Ż 444/426

Masonerja przy pracy

(KAP) „Osservatore Romano" ogłosił niedawno artykuł, w którym zwraca uwagę na intensywną działalność lóż masońskich. Masonerja założyła nowe centrale w poszczególnych krajach i specjalny nacisk kładzie na pracę pisarzy, artystów, i dziennikarzy, należących do lóż. Wolnomularze rozwinęli propagandę wśród lekarzy niemieckich, francuskich, szwajcarskich i czechosłowackich i przedewszystkiem wśród młodzieży. Obecnie masoni podkreślają bardziej akcję, działalność, niż liczbę i dążą raczej do rozwinięcia swej siły moralnej, mniej zajmując się jej podłożem materjalnem.

50-lecie Tow. Rybackiego w Krakowie

W dniach 23 i 24 bm Kraków obchodzi uroczyście jubileusz 50-lecia Krajowego Towarzystwa Rybackiego, najstarszej na ziemiach polskich organizacji rybackiej. Krajowe Towarzystwo Rybackie zostało założone w roku 1879 przez dr. Maksymiljana Nowickiego profesora zoologji na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie.

KINO RENAISSANCE, Kantaka 8/9
APASZE PARYSCY
Film o moralności, miłości i apaszach.
Dla młodzieży wzbroniony.
bpw 1005

Mixin
najlepszy i najtańszy
proszek mydlany

SZCZYT ELEGANCJI

TRETORN

T 444

Jak Niemcy utracili Poznań?

Druga część wspomnień mjr. Merckela

W sobotnim numerze wieczornym „Kurjera Poznańskiego" streściliśmy pierwszą część wspomnień majora pruskiego Merckela p. t. „Jak Niemcy utracili Poznań?", zamieszczonych na łamach „Deutsche Zeitung". Obecnie podajemy drugą część tych wspomnień, dotyczącą głównie samego powstania polskiego w Poznaniu.

Mjr. Merckel pisze:

„Wydarzenia „przygotowujące się oddawna w Poznaniu, doprowadziły do wybuchu w drugim dniu świąt Bożego Narodzenia. Do Poznania przyszła wiadomość, że należy oczekiwać przybycia z Gdańska Paderewskiego z otoczeniem. Komenderujący generał skomunikował się w tej sprawie z ministerstwem wojny i jednocześnie wysłał na lokomotywie oficera naprzeciw nadjeżdżającej misji, kierowanej przez Paderewskiego; oficer napotkał misję w Rogoźnie i zażądał od Polaków, by nie przybywali do Poznania. Oficerowi odpowiedział jednak Paderewski, że chodzi tu o misję angielską pod kierownictwem płk. Wade, która ma pozwolenie od „Auswärtiges Amt" na odwiedzenie Poznania; sam Paderewski jest tylko jednym z towarzyszy płk. Wade. Pułkownik angielski potwierdził to przedstawienie rzeczy. Wobec tego oficer, protestując, zrezygnował jednak ze swego sprzeciwu i Paderewski przybył do Poznania. W Poznaniu nastąpiło uroczyste przyjęcie i wjazd do miasta w poczwórnym zaprzęgu przez ulice, przyozdobione flagami polskiemi i państw Ententy. Na wieść o przyozdobieniu domów flagami polskiemi i wrogich państw grenadjerowie niemieccy postanowili odbyć przemarsz okrężny przez Poznań. Przy tej sposobności zerwano kilka flag. Kiedy wzrastający wciąż pochód grenadjerów zbliżył się do placu Wilhelmowskiego (obecnego placu Wolności — Red.) padł strzał. Nigdy nie będzie można stwierdzić (?) z czyjej strony został on oddany — stał się on jednak sygnałem do polskiego otwartego powstania, które wykazało we wszystkich szczegółach planowe przygotowania Polaków. Pociągami i samochodami ciężarowemi napływały ze wszystkich stron zorganizowane polskie oddziały wojskowe, obsadzając budynki rządowe, magazyny, urzędy zaopatrzenia i forty.

W trzech miejscach stawiono Polakom opór: pułk grenadjerów oszańcował się w swych koszarach, koszary artylerji były obsadzone dwiema baterjami przez starego „oberzahlmeistra" Voelknera, który z chwilą wybuchu rewolucji wybrany został przywódcą oddziału uzupełniającego pułku artylerji polowej nr. 20 — a oddziały lotnicze przygotowały urządzenia obronne dokoła budynków na placu ćwiczebnym w Ławicy, położonym w pobliżu.

„Ten opór — twierdzi autor — mógłby przetrwać przez czas, potrzebny do sprowadzenia posiłków, gdyby nie złamano mu kręgosłupa, czego dokonali nowi dzierżyciele władzy w Niemczech. W Poznaniu pojawili się celem przeprowadzenia rokowań z Polakami minister pruski Ernst i sekretarz stanu Göhre. W ratuszu poznańskim odbyły się rokowania, w których ze strony polskiej przemawiali posłowie Korfanty i Trąmpczyński. Rokowania skończyły się tem, że przedstawiciele rządu pruskiego w myśl żądań polskich zarządzili, by pułk grenadjerów nr. 6 natychmiast opuścił Poznań. Komenderujący generał, wskazując na konieczność zachowania honoru wojskowego, uzyskał tylko tyle, że pułk mógł odmaszerować z bronią w ręku. W nocy opuścił on swe koszary i został odtransportowany ze stacji Ławica do Hirschbergu na Śląsku. Dnia następnego flaga polska powiewała na pruskiej komendzie generalnej. Koszary pułku artylerji polnej nr. 20 zostały zajęte przez Polaków przy pomocy podstępnego (?) ataku. We wspomnieniu żałobnem tego pułku poświęconem zmarłemu później „oberzahlmeistrowi" Völknerowi, czytamy: „Polacy dostali w swe ręce koszary w nocy; żołnierze przeszli w większej części do Polaków. — Trzeciego dnia pozostał na posterunku tylko Völkner z kilku podoficerami i szeregowcami. Próbował on uratować tyle, ile się dało i przetransportował w dniu 4 stycznia 1919 roku wśród wielkich trudności żałosne resztki swego oddziału do Arnswalde jedyną wolną jeszcze linją kolejową Poznań — Szczecin, a stamtąd, na rozkaz komendy generalnej, do Sagania. Jako ostatni uległ Polakom oddział lotniczy na Ławicy, który musiał naskutek nocnego ataku Polaków poddać się po zaciętej walce (?).

„Jak mało jednak w Rzeszy — kończy mjr. Merckel — zwracano uwagi na niebezpieczeństwo polskie, miałem możność stwierdzić, kiedy prosiłem w dniu 4. stycznia w Frankfurcie nad Odrą o pomoc wojskową. Nie zrobiono nam w tej sprawie żadnej nadziei. Wobec tego zorganizowany został samodzielnie „Grenzschutz" niemiecki na odcinku Zbąszyń — Międzychód. Aż do wiosny 1919 roku odpieraliśmy wśród walk Polaków na tym odcinku. Rozgoryczony „Grenzschutz" nie oddał Polakom Międzychodu nawet wtedy, gdy pruskie ministerstwo wojny zarządziło wydanie im miasta. Wyrażony z ogromnym naciskiem protest „Grenzschutzu" miał ten skutek, że Międzychód jeszcze w pół roku potem był w rękach niemieckich. Co więcej — poczyniono nawet przygotowania, by odzyskać znowu Poznań w drodze ataku. W odpowiedzi na to nadeszło (z Berlina) doniesienie, że musi się zrezygnować z tego przedsięwzięcia, ponieważ związki zawodowe na wypadek działań wojennych tego rodzaju zagroziły strajkiem generalnym".

Artykuł swój kończy mjr. Merckel jeszcze raz uwagą, że wyłączną przyczyną utraty Poznania przez Niemców było stanowisko ówczesnych przywódców rewolucji niemieckiej. Jest to opinja oczywiście bardzo przesadzona, podobnie jak zresztą wspomnienia p. Merckela zawierają wiele innych tendencyjnych twierdzeń. Niemniej przeto są one jednak na tyle interesujące, że uważaliśmy je za stosowne przytoczyć tutaj niemal w całości, jako jeden jeszcze przyczynek do historji walk o wyzwolenie naszej dzielnicy.

Jutro, we wtorek, 26 b. m.

premjera doskonałego dramatu pod tytułem:

Kobieta w płomieniach

W głównej roli: znakomita **Olga Czechowa.**

Ciernista droga kobiety, którą los ciężko doświadczył.

Przedstawienia o godz. 5 — 7 — 9. — Miejsca numerowane.

bpw 1007

Terminarz kalendarzowy

na rok 1930

otrzymają bezpłatnie wszyscy abonenci na początku grudnia bieżącego roku.

Minister oświaty a młodzież akademicka

Minister wyznań rel. i oświecenia publ. przesłał do senatów wszystkich szkół akademickich następujący okólnik:

W ostatnich czasach w środowiskach młodzieży akademickiej coraz wyraźniej dają się zauważyć objawy, wskazujące na to, że niektóre koła tej młodzieży zbyt łatwo ulegają wpływom pewnych sfer, które uznają za dopuszczalne i wskazane używanie uczącej się młodzieży jako narzędzia w walce z rządem. Młodzież akademicka ma zastąpić brak w danym obozie tak zwanych mas, podatnych do burzliwych demonstracyj ulicznych. Wytworzona wskutek tego sytuacja na naszych wyższych uczelniach musi napełniać niepokojem prawdziwych przyjaciół młodzieży, oraz wszystkich tych, którym zależy na tem, aby praca na naszych szkołach akademickich odbywała się normalnie, t. j. w atmosferze spokoju, bez przerw i wstrząśnień.

Tą myślą powodowany, zwracam się do senatów wszystkich szkół akademickich i za ich pośrednictwem i do wszystkich członków gron nauczycielskich tych szkół z wezwaniem do czujności i szczególnie troskliwego traktowania przejawów zbiorowego życia młodzieży akademickiej. Wiem, jak trudno jest walczyć z wpływami, wywieranemi na młodzież za pośrednictwem nici organizacyj politycznych, niekiedy ukrytych dla niej samej, ale pomimo to nie wątpię, że wpływ szczerze życzliwych tej młodzieży jej przewodników naukowych może odegrać rolę bardzo ważną, jeżeli nie decydującą.

W szczególności proszę o bardzo oględne udzielanie zezwoleń na tak zw. wiece akademickie, zwłaszcza na te, co do których zachodzi obawa, że wbrew brzmieniu art. 106 ustawy o szkołach akademickch (Dz. U. R. P. z r. 1920 nr. 72, poz. 494) mogą się stać manifestacją polityczną. Rozumiem pobudki, które skłaniają Ich Magnificencje pp. rektorów do bardzo liberalnego i pobłażliwego traktowania życzeń młodzieży w tej sprawie. Ale równocześnie proszę o wzięcie pod uwagę faktu, że wiece akademickie naogół powiększają roznamiętnienie polityczne młodzieży.

Doświadczenia dotychczasowe pouczają że uprzednie zapewnienia organizatorów wieców bynajmniej nie gwarantują utrzymania podnieconej młodzieży w granicach, w jakich zezwolenie na wiec udzielone zostało; zbyt wielką zaś odpowiedzialność biorą na siebie władze akademickie, udzielając pozwolenia na wiec, po którym może przyjść do tarcia z organami bezpieczeństwa publicznego, zwłaszcza wobec wielokrotnie stwierdzonych już dotychczas usiłowań ze strony czynników przestępczych wyzyskania wystąpień młodzieży akademickiej dla celów antypaństwowej prowokacji. Nasze organa bezpieczeństwa publicznego i ich władze wielokrotnie dały dowód, z jak daleko posuniętą wyrozumiałością traktują wystąpienia młodzieży, ale trzeba sobie uprzytomnić, że może nadejść czas, kiedy już nie będę mógł prosić p. ministra spraw wewn., by ta wyrozumiałość trwała ciągle, a więc nawet kosztem powagi władzy państwowej.

Również proszę usilnie o zwrócenie baczniejszej uwagi na istniejące wśród młodzieży organizacje, zarówno te, które pomimo braku podstawy prawnej dla swego istnienia występują jawnie i są tolerowane, jak i te, które jak n. p. t. zw. korporacje istnieją na podstawie art. 99 ustawy o szkołach akademickich. Młodzież należącą do tych stowarzyszeń należy uprzedzić, że stowarzyszenia te mogą być przez władze tolerowane tylko dopóty, dopóki nie staną się czynnikiem rozstroju życia akademickiego wogóle i prac naukowych w szczególności. Nie potrzebuję zapewniać, jak bardzo zależy mi na tem, aby ta praca naukowa nie doznawała zahamowania.

Myślę o tych tysiącach naszej niezamożnej młodzieży, pragnącej przedewszystkiem się uczyć, bo dobywającej nieraz ostatków sił, aby się utrzymać w mieście uniwersyteckiem. Wiem, że strata każdego trimestru dla tej spokojnej i zapracowanej części młodzieży jest prawdziwą klęską życiową. Ale właśnie dlatego tem usilniej wzywam i proszę o wpływanie na młodzież w kierunku zachowania spokoju, abym nie potrzebował uciekać się do środków ostatecznych.

(—) Min. Czerwiński.

Podaliśmy cały okólnik dla informacji młodzieży akademickiej i wszystkich, którzy się sprawami młodzieży tej interesują.

Według okólnika młodzież akademicka jest nadużywana przez sfery polityczne do „walki politycznej z rządem", która bywa wyzyskiwana przez „czynniki przestępcze dla celów antypaństwowej prowokacji". Naszem zdaniem sfery polityczne niejednokrotnie działają w sensie łagodzącym, prosząc młodzież, by się nadmiernie nie narażała w obronie dóbr narodowych i państwowych.

Niezależnie od tego stwierdzić musimy, że każdy student rozumie różnicę między rządem a państwem, dążeniem przeciwrządowem a antypaństwowem. To też szkoda, że okólnik nie powiedział, gdzie, kiedy i w jaki sposób poczynania młodzieży były wyzyskiwane dla celów „antypaństwowych".

Jeżeli zaś chodzi o tendencje antyrządowe, zapytujemy min. Czerwińskiego, co do nich zalicza. Albowiem młodzież angażowała się i angażuje właściwie tylko w trzech wielkich zagadnieniach ogólno - narodowych: w obronie przed zalewem żydowskim, w obronie życia publicznego przed demoralizacją i w obronie ziemi polskiej. Czy to są rzeczy zdrożne? I czy według konstytucji młodzież nasza nie ma obywatelskich praw politycznych?

Ostatecznie jeszcze jedno pytanie: czy, gdyby młodzież akademicka szła w kierunku nie narodowym, lecz „sanacyjnym", czy byłaby z tamtej strony również przedmiotem surowej krytyki?

Stały rozwój

Kościoła katolickiego w Anglji

(KAP) W przeddzień święta Chrystusa Króla w Harpenden w hrabstwie Herefordshire (arcybiskupstwo westminsterskie) dokonano poświęcenia nowego kościoła pod wezwaniem Najśw. Marji Panny z Lourdes. Proboszcz z Harpeneden ks. Bernhard Lonstaff oświadczył, że w ciągu ostatnich 26 lat, to znaczy od objęcia rządów diecezją przez kardynała Bourne'a, wybudowano 22 nowe kościoły. W r. 1923 okręg ten miał 11 świątyń, dziś posiada ich 33. W sam dzień Chrystusa Króla poświęcony został nowy wspaniały kościół Maryjny w St. Helens (Lancashire). Dzwonnica tego nowego przybytku Bożego ma 49 dzwonów i należy do rzędu najbogatszych w Anglji. Największy dzwon waży prawie 4 tonny. Zegar na wieży wygrywa „Salve Regina" z XII wieku.

Równocześnie w Nottingham wybudowano nowy kościół pod wezwaniem Najśw. Serca Jezusowego. Jest on przeznaczony dla stale wzrastającej ludności z najbliższych okolic miasta. Nowa ta świątynia różni się od innych kościołów w tem samem mieście stylem czysto romańskim oraz potężną dzwonnicą.

W hrabstwie londyńskiem zbudowano wielki kościół dla mieszkańców dzielnicy Downham. W pobliżu tego kościoła pod wezwaniem Dobrego Pasterza wzniesiono nową szkołę katolicką.

W Glasgowie wybudowano nowy kościół pod wezwaniem św. Małgorzaty na miejscu dawnego, który był za mały.

W Olton pod Birmingham otworzono nowy klasztor franciszkański, przy którym znajduje się piękny kościół.

Nowe ministerstwo?

. Warszawa, 25. 11. (AW.) W kołach literacko - artystycznych stolicy obiega pogłoska, jakoby rząd ustanowić miał ministerstwo kultury i sztuki na miejsce istniejącego obecnie departamentu w Min. Oświaty, przyczem ministerstwo to miałby objąć poseł B. B. członek prawicy narodowej, Józef Targowski. Autentyczności pogłosek nie udało się dotychczas ustalić.

Eksplozja gazu

Essen, 25. 11. (Radjo wł.) Dzisiaj o 10-tej przed południem wskutek eksplozji gazu zawalił się przy placu Tkackim dom, mieszczący kawiarnię, restaurację i skład naczyń kuchennych. Eksplozja była tak silna, że części ciężkich kamiennych schodów wylatywały wysoko w powietrze i padały na dachy sąsiednich kamienic, czyniąc znaczne szkody. Dotychczas z pod gruzów wydobyto 2 osoby zabite, 17 osób jest ciężko rannych i kilka lekko.

Zwłoki Marxa do Moskwy.

Berlin, 25. 11. (PAT). Pisma donoszą, że 3-cia Międzynarodówka zamierza podjąć kroki w celu uzyskania w Anglji zezwolenia na przewiezienie zwłok Karola Marxa do Moskwy i przechowania go na Czerwonym Placu. Dotychczas rodzina Karola Marxa sprzeciwiała się temu, utrzymując, iż komuniści naruszyli zasady nauki Marxa. Obecnie 3-cia Międzynarodówka chce ponowić swoje prośby wobec rodziny Marxa, spodziewając się, iż Labour Party poprze ich starania o uzyskanie wspomnianego zezwolenia.

WIADOMOŚCI POTOCZNE

Szlakiem niszczycielskiego żywiołu

Liczne pożary na prowincji — Szereg podpaleń

Kronika ostatnich dni notuje liczniejsze pożary na prowincji. Więc w Grodzisku powstał ogień w składzie spożywczym, własność kupca Stanisława Mocydlarza; żywioł opanowała i zlokalizowała miejscowa straż pożarna. W związku z tem przytrzymano Mocydlarza.

W Sośni w pow. odolanowskim spaliła się stodoła wartości około 4 tys. zł, własność Bogumiła Hofmana. Stodoła nie była ubezpieczona; przyczyny ognia nie zdołano stwierdzić.

W Łukomach w pow. wyrzyskim wybuchł pożar w restauracji Pawła Mrotka, przyczem poszły z dymem towary i urządzenia składowe. wartości około 10 tys. zł. W związku z powyższem, jako podejrzanego o podpalenie aresztowano Mrotka i odstawiono do więzienia sądowego w Łobżenicy.

W Dzierzążnie w pow. mogileńskim spalił się dach domu mieszkalnego własność Franciszka Steinkego; straty w wysokości około 3 tys. zł pokrywa ubezpieczenie. Ustalono, że pożar wybuchł z powodu wadliwej budowy komina.

W Smogorzewie w pow. gostyńskim spalił się stóg pszenicy ubezpieczony na 5 tys. zł, własność Stanisława Wojciechowskiego. Nasuwa się podejrzenie, iż ogień został podłożony.

W Tłukawach w pow. obornickim wybuchł pożar wskutek nieostrożnego obchodzenia się ze światłem w domu mieszkalnym Richarda Buro. Poszły z dymem pościel i ubrania wartości kilkuset złotych. Dalsze rozszerzanie się żywiołu zahamowano.

W Mokrem w pow. mogileńskim w zabudowaniach Leona Staszewskiego spaliły się stodoła, chlew, szopa z narzędziami rolniczemi i kilka sztuk inwentarza żywego Strat jak również przyczyny powstania ognia nie zdołano ustalić.

W Sokołowie Budzyńskim w pow. chodzieskim z niestwierdzonej przyczyny poszedł z dymem stóg żyta własność Szczepana Kaczmarka. Szkoda wynosi około 1.500 zł.

Jest to niezwykle duży plon zniszczenia dokonanego przez pożary, przyczem, jak wskazują poszlaki, podpalenia z chęci zysku, lub też z innych motywów, zajmują się zdaje, wcale pokaźne miejsce. (k)

Ku czci Ojca św.

Uroczystość w arcybiskupiem seminarjum duchownem

W niedzielę o godz. 17 odbyła się w seminarjum duchownem akademja ku czci Ojca św. z racji jego pięćdziesięciolecia kapłaństwa. Zagaił i zamknął uroczystość śpiew chóru katedralnego pod dyrekcją ks. dr. Gieburowskiego. Wykonano „Modlitwę" Mendelssohna, motet na chór mieszany, oraz „O quam gloriosum est regnum", L. Da Vittoria. Produkcja chóru wprowadziła właściwy nastrój, a dla znawców była prawdziwą rozkoszą.

Ks. dr. Rolewski, rektor seminarjum, rozwinął w przemówieniu wstępnem obraz życia Papieża-Jubilata. Poczem wygłosił ks. prof. dr. Sew. Kowalski prelekcję na temat: „Rozwój pojęcia Logos w Starym Testamencie".

W uroczystości wzięli udział jej protektor J. Em. Ks. Kardynał-Prymas, J. E. Ks. Biskup Dymek, przedstawiciele kapituł metropolitalnej i kolegjaty pozn. św. Marji M., władz, duchowieństwa oraz seminarjum duchowne z ciałem profesorskim na czele. Wywarła ona wrażenie podniosłe i b. poważne.

Dar jubileuszowy

2 milj. franków belgijskich na cele nauki polskiej

Nasz korespondent inowrocławski (em) pisze:

Z okazji 40-lecia naczelnego dyrektora sodowni „Solway" w Mątwach p. Zygmunta Toeplitza główni akcjonarjusze firmy bracia Solway ofiarowali jubilatowi 2 milj. franków belgijskich do jego uznania. Olbrzymia ta suma zostanie rozdzielona według wskazówek specjalnego komitetu, złożonego z uczonych polskich, głównie jednak uwzględniona będzie potrzeba budowy laboratorjum chemji technicznej przy Politechnice warszawskiej.

Niezwykły wypadek

Śmierć pana młodego podczas uczty weselnej

Nasz korespondent pomorski (ski) donosi:

Pomocnik drukarski Bronisław Sadka z Grudziądza zesłabł nagle podczas uczty weselnej w dniu swych zaślubin z p. Pelagją Tabalską w Bydgoszczy. Przywołano trzech lekarzy, których pomoc okazała się niestety bezskuteczną; obecny w domu rodziców panny młodej kapłan zdołał jeszcze nowożeńcowi udzielić pociech kościelnych na drogę wieczności. Zmarły liczył lat 27.

KALENDARZYK

Poniedziałek, 25 listopada 1929.

Słońce: wschód 7,31; — zachód 15,48; — długość dnia 8 godz. 17 min.

Księżyc: wschód 0,22; — zachód 13,53; — po ostatniej kwadrze.

Stan pogody według spostrzeżeń Stacji Meteorologicznej przy Uniw. Pozn.: Poniedziałek, godz. 7 rano. Temperatura powietrza umiarkowana plus 4 st. Cels. Pochmurno. Wiatr południowo - zachodni. Ciśnienie atmosferyczne umiarkowane 756 mm. — W ubiegłej dobie temperatura najwyższa plus 10 st. Cels., najniższa plus 1 st. Cels.

Stan wody w Warcie według notowań Inspekcji Dróg Wodnych — wczoraj plus 0,28 m; dziś plus 0,24 m.

Kal. rz.-kat.: Katarzyna p.; jutro Piotr.

Kal. słow.: Chwalimira; jutro Lechosław

Nocna służba aptek

Śródmieście: Apteka Sapieżyńska, plac Sapieżyński 1. — Apteka pod Eskulapem, pl. Wolności 13. — Apteka pod Złotym Lwem, St. Rynek 75. — Apteka Chwaliszewska, Chwaliszewo 76.

Jeżyce: Apteka Mickiewicza, ulica Mickiewicza 22.

Łazarz: Apteka przy Parku Wilsona, ul. Marsz. Focha 98.

Wilda: Apteka „Fortuna", Górna Wilda 96.

Pogotowie Ratunkowe Związku Lekarzy, ul. Pocztowa 30, dyżuruje we dnie i w nocy. — Telefon 55-55.

ZEBRANIA, ZJAZDY

— * **Młodzież Wszechpolska.** Dziś o godzinie 20 odbędzie się w lokalu własnym przy ul. św. Marcina 65 (podw. prawa) zebranie sekcji ideowej. Kol. magister Zdzitowiecki wygłosi referat na temat: „Ideologja Młodzieży Wszechpolskiej". Obecność kandydatów obowiązkowa; goście mile widziani.

— * **Zebranie Sekcji Misyjnej Sodalicji Pań** odbędzie się we wtorek 26 bm. o godzinie 5 po poł. na salce Szkoły Społecznej przy ul. Podgórnej 12 b. Wykład na temat „Św. Teresa patronka misji" wygłosi ks. prof. dr. Mazurkiewicz.

— * **Tow. Przem. „Jedność" pod wezwaniem św. Antoniego w Poznaniu.** Zebranie plenarne, połączone z uroczystością listopadową, gdzie wykład wygłosi pan red. J. Kawczyński, odbędzie się w wtorek dnia 26 bm. o godz. 20 w lokalu posiedzeń p. Ograbowicza, ul. Ślusarska 6. O liczny udział członków wraz z żonami prosi Zarząd.

— * **Z Narodowej Organizacji Kobiet oddziału Jeżyce.** Zebranie połączone z obchodem powstania listopadowego, odbędzie się w środę 27 bm. o godzinie 19,30 u p. Kasperkowej. Referat „W obronie ziemi", wygłosi p. pułk. Krzyżagórska. O liczny udział gości i członkiń prosi Zarząd.

WYKŁADY

— * **„Znaczenie państw skandynawskich w spółczesnej polityce"**, oto temat ciekawego wykładu, jaki we wtorek, dnia 26 bm., wygłosi prof. dr. Br. Dembiński w sali 17 Coll. Minus U. P. Wykład zawierać będzie ciekawe spostrzeżenia prelegenta z posiedzeń międzynarodowej Unji parlamentarnej, a uwzględni zwłaszcza stosunki polskie. Tow. polsko - duńskie, z którego inicjatywy wykład się odbędzie, zaprasza nań wszystkich swych członków oraz zainteresowanych gości, zaznaczając, że po wykładzie odbędzie się walne zgromadzenie wspomnianej organizacji, mającej na celu utrzymywanie stosunków kulturalnych polsko - duńskich.

— * **Z Wydziału Teol. T. P. N.** W czwartek 28 bm o godzinie 20 odbędzie się na sali Towarzystwa przy ul. Seweryna Mielżyńskiego wykład p. prof. dr. Truchima na temat: **„Rola Kościoła w dziejach Polski".**

— * **Wykłady popularne.** Staraniem T. C. L. zorganizowany został w Poznaniu w gmachu Szkoły Powszechnej przy ul. św. Marcin 35 cykl wykładów popularnych ze wszystkich dziedzin wiedzy. — Wykłady mają tradycję i cieszyły się w ubiegłych latach wielkiem powodzeniem Wykłady rozpoczynają się w poniedziałek. dnia 25 bm. o godzinie 19 w szkole powszechnej, św. Marcin 35 i odbywać się będą codziennie od godziny 19—21 Zapisy przyjmuje oraz udziela bliższych informacyj Sekretarjat, który mieści się w tem samem miejscu i urzęduje od godziny 18 do 20. Afisze rozmieszczone po mieście podają szczegółowy rozkład wykładów.

— * **Odczyt T. W. W. o powstaniu listopadowem.** Dnia 25 bm. o godzinie 18 w sali Śniadeckich U. P. (Collegium Medicum) dyrektor Bibljoteki Raczyńskich dr. Wojtkowski wygłosi odczyt na temat: „Udział Wielkopolski w Powstaniu Listopadowem". Wstęp dla członków T. W. W. Związku Oficerów Rezerwy, Związku Oficerów Emerytowanych i ich rodzin bezpłatny.

WIECZORY, KONCERTY

— * **Stow. Dzieci Marji** przy parafji archikatedralnej urządza dziś o godzinie 19,30 uroczysty obchód. W programie śpiewy, deklamacje oraz wykład Uroczystość odbędzie się w sali Archiwum przy ul. Lubrańskiego 2. Wstęp wolny.

KOMUNIKATY RÓŻNE

— * **Bazar Gwiazdkowy, zorganizowany staraniem Czytelni dla Kobiet**, otwiera się 8 grudnia o godzinie 11 w sali Cechu Budowniczych „Strzecha", ul. Seweryna Mielżyńskiego 23. Przedmioty na wystawę przyjmuje się do dnia 6 grudnia godz. 18. Oprócz robót kobiecych przyjmuje się w komis przedmioty artystyczne i antyki.

KRONIKA MIEJSCOWA

— * **Z Sodalicji Marjańskiej Młodzieży i Uczniów Kupieckich.** Na ostatniem zebraniu miesięcznem wygłosił ks. moderator Czeszewski ostatnią część swego wykładu na temat „Pielgrzymka do Ziemi świętej". Po ożywionej dyskusji i licznych aplauzach dla czcigodnego prelegenta wygłosił p. Djament deklamację „Kochaj i wierzaj", zyskując sobie sporo oklasków. Następnie przedstawił sekretarz p. Hoffman sprawozdanie za ubiegły miesiąc, wykazujące coraz większy rozwój życia sodalicyjnego. W komunikatach obwieścił członkom ks. Czeszewski, że z powodu objęcia poważnych obowiązków służbowych, musi złożyć urząd moderatora i prosi zarząd o dalszą owocną pracę. Zebranie zakończono odśpiewaniem pieśni „Witaj Królowo"

— * **Nowa placówka handlowa.** W tych dniach został otwarty przy ul. Fr. Ratajczaka 7, w domu Tow. ubezpieczeń „Vesta", przez znanego w kołach kupiectwa poznańskiego kupca p. Marcelego Dziennika, byłego współwłaściciela firmy „Pan", magazyn artykułów męskich. Poświęcenia nowej placówki handlowej dokonał ks. Salezjanin Eustachjusz, który wygłosił zarazem okolicznościowe przemówienie, składając życzenia pomyślnego rozwoju. Na uroczystość otwarcia właściciel przedsiębiorstwa otrzymał bardzo wiele życzeń pisemnych, m. i. od Związku Tow. Kupieckich, oraz dużą ilość kwiatów, co świadczy o sympatji i życzliwości, jaką właściciel nowo otwartego magazynu cieszy się wśród szerokich kół miejscowego obywatelstwa. — Magazyn, urządzony wedle najnowszego stylu i bogato zaopatrzony w najmodniejsze towary danej branży, przedstawia się zarówno wewnętrznie, jak i od zewnątrz bardzo korzystnie. Nowy magazyn stanął pracą rąk wyłącznie polskich, miejscowych. Wykonali bowiem poszczególne prace: gustowne urządzenie składowe firma „Styl" właściciel p. Czajka, instalację światła elektrycznego p. Fr. Kaczmarek, prace malarskie firma Janiszewski i Grund, przebudowę frontu i okien wystawowych budowniczy p. Edmund Rychlicki. Nowej placówce Szczęść Boże!

— * **Z targu.** Dnia 25 b. m. na pl. Sapieżyńskim płacono za nabiał: 1 kg masła wiejskiego 5.80—6,00 zł; masła mleczarskiego 7,00—7,20 zł; twarogu 1,00—1,40 zł; mendel jaj 3,70—3,90 zł; litr śmietany 2,80—3,20 zł; litr mleka pełnego 40 gr; za mięso: 1 kg. słoniny świeżej 3,40 do 3,60 zł; słoniny wędzonej 4,00—4,20 zł; wieprzowiny 3,20—4,40 zł; wołowiny 3,20—4,40 zł; cielęciny 3,20—4,80 zł; skopowiny 2,80—3,20 zł; koziny 2,00—2,20 zł; smalcu 4,00—4,20 zł; za drób: para kurcząt 6,00—7,00 zł; kura 4,00—5,00 zł; perlica 5,00—6,00 zł; kaczka 5,00—6,00 zł; 1 kg. tuczonej gęsi 4 zł; para gołębi 2—3 zł; para kuropatew 6—7 zł; indyk 10—16 zł; królik 3—4 zł; za ryby: 1 kg. szczupaka 4.40—5,00 zł; karpia 4,00—5.00 zł; lina 3.60—4,40 zł; karasia 2,00—4,40 zł; leszcza 1,60—2,40 zł; okonia 2,60—3,60 zł; suma 4,00—5,00 zł; białych ryb 0.80 do 1,50 zł; za jarzyny: 1 kg. ziemniaków 8—10 gr; 1 kg marchwi 20 gr; buraków 10—15 gr; cebuli 20—40 gr; szpinaku 1,20 zł; jarmużu 40 gr; 1 kg. pietruszki 50 groszy; seleru 1,00 zł; 1 kg brukselki 1,40 zł; białej kapusty 25—40 groszy; modrej i włoskiej 40 do 60 groszy; 1 p. kalarepy 15 gr; 1 kalafjor 0,30—1,00 zł; 1 kg melonu 30 gr; 1 kg bobu 1,20 zł; 1 kilogram pomidorów 0,80—1,40 zł. 1 kilogram borówek 2,80 złotych; — za owoc: 1 kg jabłek 0,40—1,60 zł; gruszek 1,00—1,60 zł; śliwek 0,50—0,80 zł; winogron 5 zł; za grzyby: 1 kg pieczarek 1,00 zł; 1 kg zielonek 1,00—1,40 zł; 1 kg maślaków 1,00—1,20 zł; 1 kg borowików 2,40 do 4,00 zł; 1 kg podpieniek 0,80—1,20 zł; czubajki szare zielonki sarny i inne grzyby 1,00 zł za kg; 1 kg chleba 40 gr. — Targ mało ożywiony. Dowozy średnie. — Ceny bez zmian. (hu)

Przy obstrukcji, zaburzeniach trawienia, zgadze, uderzeniach do głowy bólach głowy i ogólnem niedomaganiu zażywa się rano naczczo szklankę naturalnej wody gorzkiej **Franciszka-Józefa.** Na podstawie doświadczeń, dokonanych w klinikach chorób wewnętrznych, woda **Franciszka-Józefa** jest jedynym i najskuteczniejszym środkiem przeczyszczającym. Żąd. w apt. nw 5027

KRONIKA POLICYJNA

— * **Kradzieże i włamania.** Dnia 23. bm. p. Salenkowej Łucji skradziono pewną ilość desek podłogowych z składnicy drzewa przy ulicy Estkowskiego. — W nocy na 24 bm. włamano się za pomocą oderwania kłódki do ubikacyj biurowych firmy „Sanitas" przy ul. Kwiatowej nr. 1 i skradziono różne przedmioty, przyczem porozbijano wszystkie biurka i szafę żelazną. Dnia poprzedniego skradziono tej firmie psa - wilka. — Przez ubikacje firmy „Sanitas" włamali się złodzieje do sąsiedniego lokalu restauracyjnego p. Rzepniewskiego przy ul. Półwiejskiej 13 i skradli większą ilość wódek i wyrobów tytoniowych — Dnia 24 bm. włamano się za pomocą podrobionych kluczy do mieszkania krawca p. Mroza Władysława przy ul. Franc Ratajczaka 20 i skradziono 20 sztuk materjału na ubrania męskie (każda sztuka po 3 metry), oraz kilka ubrań męskich. Straty wynoszą 3700 zł. Dnia 23 bm. skradziono p. dr. Zawidzkiemu, prof. gimnazjum, między godz. 12 a 13, płaszcz męski popielaty, z przedpokoju gimn. Król. Jadwigi, przy pl. Świętokrzyskim 4. — Magazynierowi firmy „Przewóz" p. Stefanowi Pobieli, skradziono z placu firmy rower męski marki „Grabyn" nr. 154 408, nr. rej. 5888 Poznań. — P. Ginderowej, ul. Zagórze 2, skradziono z mieszkania złoty damski zegarek, obrączkę ślubną znacz. W G.. 3 kolczyki w złotej oprawie i 19 zł gotówki. — P. Krajewskiemu, Chwaliszewo 73, skradziono z mieszkania granatową marynarkę z kamizelką, granatowy damski płaszcz z sylowem obszyciem, suknię damską haftowaną, męski niklowy zegarek z francuskim napisem na wierzchniej kopercie, srebrny męski zegarek. skórzany portfel i inne przedmioty, zaś zamieszkałemu tam sublokatorowi p. Gromadzińskiemu płaszcz surdutowy czarny, srebrny męski zegarek i 20 zł gotówki. — P. Musiałowi, ul. Dąbrowskiego 50, w nocy na 24 bm. ze składu bławatów skradziono większą ilość koszul męskich i damskich, pończoch, kalesonów oraz płótna wart. 2400 zł. — P. Jachowskiemu Antoniemu, ul. Wrocławska 30, skradziono płaszcz w restauracji. (z)

KRONIKA SĄDOWA

— * **Za rozboje i kradzież.** Na 20 bm. w sądzie okręgowym w Gnieźnie wyznaczono sprawę karną o rozbój i kradzieże przeciw Skowrońskiemu vel Mikołajczakowi i Ruszkowskim Tadeuszowi, Janowi i Zofji Skowroński. który już nie żyje, był oskarżony, że wspólnie z nieujętym dotąd towarzyszem, będąc uzbrojony w rewolwer względnie strzelbę, napadł na p. Zakrzewskiego w Linowie i grożąc mu zabiciem, zażądał pieniędzy, zaś stróża dworskiego Modruka zniewolił pod groźbą zabicia do wywabienia p. Zakrzewskiego na podwórze, w celu ratowania rzekomo chorego konia. Zakrzewski w obronie swej uderzył napastnika flaszką w głowę tak silnie, że tenże upadł na ziemię, poczem przepędził zbójców, uzbroiwszy się w dubeltówkę Po kradzieży u urzędnika gospodarczego Rembacza w Osowcu urządzono pościg za złodziejami i po wzajemnej wymianie strzałów ujęto napastników. Skowroński i Ruczkowscy zostali doprowadzeni na rozprawę z więzienia w Kaliszu. Podczas eskortowania Skowroński, mimo kajdan na nogach, wyskoczył z pociągu, będącego w pełnym biegu, jednak tak nieszczęśliwie, że doznał pęknięcia czaszki i zmarł po kilku godzinach w szpitalu. Rozprawa odbyła się zatem tylko przeciw reszcie oskarżonym, którym prokurator zarzucił, że przechowywali w swem mieszkaniu skradzione przez Skowrońskiego i tow. rzeczy i przetrzymywali

Dzisiaj w Kinie

Apollo: „Papo, ja chcę hrabiego".
Aurora: „Ludzie podziemni".
Bajka: „Magdalena".
Casino: „Magdalena".
Colosseum: „Strzał wśród Dżungli".
Corso: „Pat i Patachon jako następcy tronu".
Edison: „Madame Récamier".
Kapitol: „Student z Pragi".
Metropolis: „Kobiety nie do małżeństwa".
Oedon: „Arlekinada życia".
Polonja — Górczyn. „Gdy mężczyzna kocha".
Renaissance: „Apasze paryscy".
Słońce: „Ogród Allaha".
Stylowe: „Sen o miłości".
Wilsona: „Dzikuska".

bandytów u siebie. Oskarżeni przyznali się do winy. Sąd skazał Jana Ruczkowskiego na rok, zaś Tadeusza i Zofję Ruczkowskich na 3 miesiące więzienia. (br.)

Z OSTATNIEJ CHWILI

— * **Wymuszenia pod groźbą broni palnej** dopuścił się murarz Jan Wojtkowiak z Bożacina w powiecie krotoszyńskim. — Wydarł on w ten sposób pieniądze od Michała Urbaniaka, a następnie grożąc nożem, usiłował wymusić gotówkę od Pelagji Cierniakowej w Tomaszewie. Na alarm napadniętej, Wojtkowiak zbiegł. Jak się okazało, napastnik działał pod wpływem alkoholu. (k)

— * **Aresztowano w Nowym Tomyślu** 24-letniego Feliksa Jana Zacharjasza Janickiego, z Leszna, który rozmyślnie wzniecił ogień w pokoju noclegowym Stanisława Kozy w Nowym Tomyślu. Janicki był zwolniony w dn. 22 ub. m. z więzienia w Bydgoszczy, gdzie odcierpiał karę za oszustwo. Być może, że był to manewr w celu ponownego dostania się do aresztu. (k)

— * **Aresztowano w Kruszwicy** 29-letniego Stanisława Rosińskiego, rodem z Piask w pow. strzelińskim i odstawiono go do więzienia sądowego. Jak ustalono, Rosiński rozbił skarbonkę w kolegjacie kruszwickiej; dalej okazało się, że R. okradł już skarbonki kościelne w kilku wypadkach. (k)

— * **Kłusownicy zaopatrują się w broń.** W nocy na 24 bm. włamali się złodzieje do składu broni p. Kozika w Jarocinie przy ulicy 3 Maja. Wyłamali oni drzwi, a wdarłszy się do wnętrza, skradli 5 fuzyj i dużą ilość naboi. Przypuszcza się, że włamywacze są kłusownikami, zabrali bowiem fuzje a nie browningi. Szkoda wynosi 2000 zł. Śledztwo w toku. (jk)

— * **„Fabrykę" fałszywych pieniędzy wykryto** w miejscowości Buk, pow. grudziądzkiego, na Pomorzu w mieszkaniu rolnika Mieczysława Bąka. Wyrabiano jedno- i dwuzłotówki oraz monety drobniejsze. Podczas rewizji znaleziono kilkanaście podrobionych monet, przyrządy do podrabiania oraz zapasy surowego materjału. Bąk, właściciel 42-morgowego gospodarstwa, zbiegł w niewiadomym kierunku. (x)

JARMARKI

— * **Miłosław.** Dnia 4 grudnia odbędzie się w tut. mieście jarmark ogólny. Spęd bydła jest nieograniczony z miejscowości nie objętych zarazą płucną. Spęd trzody chlewnej nie jest dozwolony.

— * **Nowy Tomyśl.** W czwartek, dnia 5 grudnia odbędzie się jarmark kramny, na bydło i konie.

Z WIELKOPOLSKI

— * **Gniezno.** (Ruchoma wystawa przeciwgazowa.) Dyrekcja Kolei uruchomiła wystawę przeciwgazową, wysyłając jeden wagon z odpowiedniemi eksponatami. — Dnia 22 bm. wagon ten przybył do Gniezna na stację przy ulicy Zielonej. Zwiedzać można od godz. 18 do 20 do dnia 29 bm. Wszystkie szkoły miejscowe zwiedzą wystawę dnia 27 bm. od godz. 8—13. Wstęp od osoby 50 gr. (br)

— * **Kostrzyn.** (Z życia młodzieży.) — Dnia 17 bm. odbyło się walne zebranie Stow. Młodzieży Polskiej przy szkole dokształcającej w Kostrzynie. Po sprawozdaniu z czynności zarządu za ostatni rok przystąpiono do wyboru nowego zarządu, w skład którego weszli: prezes — Nowicki, wiceprezes — Olejniczak, sekretarz — H. Nowak, zast. sekr. Wańkowski, skarbnik — Koperski. (bk.)

— * **Obrzycko.** (Święto młodzieży.) W dzień św. Stanisława Kostki miejscowe Stow. Młodzieży Polskiej obchodziło doroczne swe święto. W przeddzień przystąpiła młodzież do sakramentu pokuty, w niedzielę rano zaś do komunji św. — Wieczorem odbyła się wieczornica. Wśród obecnych zauważyliśmy miejscowego burmistrza p. Bielawskiego z żoną oraz wiele wybitnych osobistości naszego miasta. Wieczornicę zagaił patron stowarzyszenia ks. prob. Dziubiński, wykazując cel i znaczenie święta. Prezes dh. Matz wygłosił treściwy referat o św. Stanisławie Kostce. Następnie wygłoszono kilka deklamacyj i monologów, po których odegrano krotochwilę w jednym akcie p. t. „Gościnny występ artysty". Po przedstawieniu zastęp młodzieży ćwiczącej wykonał pod kierownictwem dh. naczelnika Gronka 10 piramid. Publiczne podziękowanie należy się p. Badyńskiemu, który wraz z dwiema córkami i synem koncertował bezinteresownie, przyczyniając się w dużej mierze do podniesienia nastroju wieczornicy. Amatorów do krotochwili charakteryzował art.-malarz p. Marjan Schwartz. Członkowie stowarzyszenia wznieśli w końcu samorzutnie trzykrotny okrzyk na cześć swego ks. patrona, poczem odśpiewano pieśń „Hej do apelu".

— (Szkolne Tow. L. O. P. P.) Z inicjatywy tutejszego kierownika szkoły powszechnej oraz sekretarza L. O. P. P., p. Rudnickiego, w miejscowej szkole dokształcającej założono Szkolne Tow. Ligi Obrony Powietrznej Państwa. Wybrano zarząd, w skład którego weszli jako prezes — Jan Gumny, sekretarz — Wacław Figlewski oraz jako skarbnik — Bernard Zieliński. Na członków zapisali się wszyscy uczniowie szkoły dokształcającej.

— (Złote gody małżeństwa.) Państwo Demscy z Dobrogostowa obchodzili w ubiegłym tygodniu **złote gody pożycia małżeńskiego.** W ubiegłą sobotę odbyła się msza św. na intencję Jubilatów.

— (Z Urzędu Stanu Cywilnego.) W Urzędzie Stanu Cywilnego w Obrzycku zgłoszono w październiku br. 13 urodzeń (3 chłopców, 10 dziewcząt), dzieci ślubnych 11, nieślubnych 2. Zgonów zgłoszono 4, a zawarto 5 związków małżeńskich. (os.)

— * **Smogulec.** (Święto młodzieży.) — Dnia 17 bm. urządziło miejscowe Tow. Młodzieży Polskiej w szkole wieczornicę, na którą składały się liczne deklamacje oraz kilka obrazków scenicznych. Młodzi „artyści", biorący udział w przedstawieniach, doskonale wywiązali się ze swych ról, w czem duża zasługa ks. prob. Zenkera, z którego inicjatywy wieczornicę tę urządzono. Po przedstawieniu ks. proboszcz w pięknych słowach przemówił do licznie zgromadzonej publiczności, wśród której zauważyliśmy także dużo inteligencji miejscowej i okolicznej, a na zakończenie odśpiewali wszyscy „Wszystkie nasze dzienne sprawy".

— * **Ujście.** (Obchód rocznicy niepodległości.) W ubiegły poniedziałek obchodzono tutaj jedenastą rocznicę niepodległości w bardzo uroczystym nastroju. W całem mieście prawie na wszystkich domach powiewały chorągwie o barwach narodowych. O godz. 10 odbyło się nabożeństwo, w którem wzięli udział przedstawiciele władz, straż graniczna, dzieci szkolne, urzędnicy i obywatelstwo. Po nabożeństwie odbyła się uroczystość w szkole katolickiej. Dzieci wykonały kilka pięknych śpiewów i deklamacyj. Nauczycielka p. Ellmanówna wygłosiła piękny i treściwy referat, obrazując okoliczności, w których odzyskaliśmy niepodległość. Pieśnią „Kto się w opiekę" zakończono uroczystość.

— (Z rady miejskiej.) Na ostatniem posiedzeniu rady miejskiej uchwalono wydzierżawić rybołóstwo na Noteci i Głdzie na przeciąg 1 roku. Dalej przekazała rada miejska majątek dawniejszej Miejskiej Kasy Oszczędności obecnej Komunalnej Kasie Oszczędności, zorganizowanej na nowych przepisach i posiadającej osobowość prawną. Jako rozjemcę na miasto Ujście na dalszy okres 3-letni wybrano dotychczasowego rozjemcę p. Jana Prandkego. W dalszych obradach rozpatrywano wniosek o rozbudowę ochronki, gdyż jak się okazuje może ona pomieścić 30 dzieci, a jest ich aż 70. — Sprawę tę rozpatrzono przychylnie i odroczono do ustalania nowego budżetu. — Po wyczerpaniu wolnych głosów zamknął przewodniczący posiedzenie.

— (Z szkoły Przemysłowo - Dokształcającej.) W ubiegłym tygodniu odbyło się pierwsze posiedzenie nowo zatwierdzonej rady nadzorczej tutejszej szkoły Przemysłowo - Dokształcającej. Zagaił je pan burmistrz i przeczytał dekret nominacyjny kuratorjum szkolnego, którym zostali mianowani członkami rady nadzorczej na okres 3-letni pp.: burmistrz Zygm. Lewandowski, Leon Gruss, Konrad Harwas, Roman Witkowski, Jan Gruetzmacher i Michał Krzemieniewski. Dalej uchwalono zwiększyć budżet tej szkoły z 200 na 300 złotych.

— * **Międzychód n. Wartą.** (Obchód 11-lecia niepodległości Polski.) Jak we wszystkich innych miastach Wielkopolski, tak i u nas odbyła się dnia 10 bm. uroczystość 11-lecia niepodległości Polski, którą poprzedził capstrzyk z pochodem przez miasto przy dźwiękach orkiestry miejskiej, dyrygowanej przez kapelmistrza Guzińskiego. Uroczystość rozpoczęto mszą św., którą oprawił ks. prob. Kowalczyk. Następnie defilowały towarzystwa ze sztandarami przed miejscowymi przedstawicielami władz. Wieczorem odbyła się w sali p. Wróża akademja. Chór dzieci szkolnych odśpiewał szereg pieśni narodowych. Stosowny odczyt wygłosił prof. Sauter, poczem odbyło się przedstawienie amatorskie. Uroczystość zakończono odśpiewaniem hymnu „Jeszcze Polska nie zginęła".

— (Osobiste.) Po siedmioletniej pracy zawodowej przeszedł w stan spoczynku dyrektor tutejszej Państw. Szkoły Rolniczej, p. Józef Neymann. Jego miejsce objął emerytowany naczelnik Wydziału Pomorskiej Izby Rolniczej, p. Józef Froń.

— (Strajk rzeźników.) Wskutek obniżenia cen na mięso i wyroby przez komisję kalkulacji cen, przystąpili miejscowi rzeźnicy do strajku. Niebawem wszakże podjęli rzeźnicy pracę zawodową na nowo, pomimo, że im pierwotnie pobieranych cen nie przyznano. Na interwencję tutejszego cechu rzeźnickiego zajmie się niezawodnie komisja dla ustalania cen powtórnie cennikiem wyrobów rzeźnickich. (rm.)

— * **Września.** (Osobiste.) W dniu 20 bm. w kościele parafjalnym we Wszemborzu pobłogosławił ks. prob. Wąsowicz z Kołaczkowa związek małżeński pomiędzy p. Franciszkiem Ratajczykiem, nauczycielem z Cerekwicy Nowej, a panną Leokadją Nowicką, córką Franciszka i Pelagji Nowickich ze Spławia.

— * **Buk.** (Święto Młodzieży.) Dnia 17 bm. obchodziło tutejsze Stow. Młodzieży Polskiej swoje święto. Rano odbyła się uroczysta msza św., podczas której przystępowała młodzież do Stołu Pańskiego. Na ulicach miasta natomiast urządzono kwestę na rzecz stowarzyszenia. W południe urządzono dość oryginalną reklamę na rzecz wieczornego przedstawienia. **Sześciu dziarskich jeźdźców na** koniach w starorzymskich kostjumach przeciągało przez miasto, wzbudzając wielkie zainteresowanie tak młodzieży jak i dorosłych; to też wieczorem dość wcześnie przed rozpoczęciem przedstawienia sztuki pt. „Rycerz miłości", osnutej na tle życia św. Franciszka z Assyżu, zabrakło biletów a wielka sala Domu Katolickiego zapełniła się po same brzegi. Sztukę oddano z wielkiem przejęciem się ku ogólnemu zadowoleniu widzów a przerwy wypełniała muzyka orkiestry wojskowej. Po przedstawieniu odbyła się zabawa taneczna. Jako dobry objaw podnieść należy zainteresowanie się obywatelstwa dorastającą młodzieżą, która w stowarzyszeniu swem pod sprężystem kierownictwem swego patrona, ks. Rossy, znajduje wiele korzyści. (ob.)

— * **Inowrocław.** (Ze statystyki.) W październiku notowano 90 urodzeń, w czem 54 chłopców i 37 zgonów, w czem 15 dzieci. Ilość mieszkańców miasta wynosi prócz wojska 29 293, z czego 15 540 kobiet. Ilość Żydów wynosi 131. Ogółem przyrost ludności w ubiegłym miesiącu wynosi 139 osób. — Ilość bezrobotnych w dniach 3—11 b. m. wynosiła 360 osób, zasiłek z Funduszu Bezrobocia pobierały 33 osoby.

— (Z Tow. Przemysłowców.) Na ostatniem zebraniu Tow. Przemysłowców w dn. 18 bm. dyr. Pluta wygłosił referat na temat prawa i sądów polskich. Po referacie rozwinęła się ożywiona dyskuja, dyr. Kołodziej udzielił wiele pouczających wskazówek i objaśnień. Poruszano też sprawę „Domu Społecznego", którego brak daje się odczuwać i zdecydowano nawet w tej kwestji zwrócić się do magistratu. (em.)

— * **Pakość.** (Z życia młodzieży.) — Święto młodzieży rozpoczęło się uroczystem nabożeństwem w kościele poklasztornym. Opiekun młodzieży, ks. prob. Kiełczewski, odprawił mszę św. i wygłosił dłuższe przemówienie o św. Stanisławie Kostce. Wieczorem odbyła się w sali p. Klicha uroczysta wieczornica, którą zagaił ks. patron. Program składał się z występów chóru Tow. Młodych Polek pod dyr. naucz. p. Stanisława Paterskiego, deklamacyj oraz referatu p. Falkowskiego, prezesa okręgowego na temat oszczędności. Drugą część wieczornicy wypełniły obrazy świetlne o zabytkach Krakowa, objaśniane przez ks. prob. Kiełczewskiego. Dodać należy, że Tow. Młodzieży Męskiej liczy przeszło 70 członków, zaś żeńskiej około 100 członków. Prezesem pierwszego jest p. Józef Jasiński, a drugiego nauczycielka p. Leokadja Nowakówna.

— (Z kampanji w cukrowni.) Kampanja w tutejszej cukrowni dobiegła końca w dniu 21 bm. Mimo starych urządzeń fabryki, przerobiono 930 000 ctn. buraków, z czego osiągnięto 180 000 ctn. cukru. Przeróbka buraków wynosiła na dobę 27 do 28 tys. ctn. Kampanja minęła szczęśliwie bez wypadków. (pli.)

— * **Ostrów.** (Święto młodzieży.) W dzień św. Stanisława Kostki obchodziła młodzież, zorganizowana w Stow. Młodzieży Polskiej, doroczną uroczystość swego patrona. Rano odbyło się nabożeństwo w kościele a stosowne kazanie wygłosił ks. Mielcarski. W czasie nabożeństwa młodzież przystępowała do komunji św. Wieczorem odbył się obchód w sali Domu Katolickiego. Na program złożyły się piękne przemówienie wstępne ks. patrona Mielcarskiego, śpiew chórowy, deklamacja i 3-aktówka „Orlęta".

— (Wybór drugiego burmistrza.) Na ostatniem posiedzeniu Rady miejskiej dokonano ponownie wyboru drugiego burmistrza. Wybrano jednomyślnie p. Wacława Cegiełkę.

— (Zakwestjonowanie wyborów.) — Przedstawiciele listy nr. 3 (Ch. D. i N. P. R.) zaskarżyli ważność ostatnio dokonanych wyborów do Rady miejskiej do Sądu Administracyjnego w Poznaniu. (n.)

Z POMORZA

— * **Grudziądz.** (50 lat pracy w jednej firmie.) Złoty jubileusz pracy zawodowej w fabryce Herzfeld-Victorius obchodził w tych dniach formiarz Michał Kowalski. Dyr. fabryki p. Jagodziński złożył Jubilatowi w obecności wydziału fabrycznego życzenia dyrekcji, wręczając mu książeczkę oszczędnościową na 1 000 zł, złożonych w banku. (ski.)

TEATRY

— * **Z Teatru Wielkiego.** Dziś w poniedziałek „Skowronek".

Prejmera opery Różyckiego p. t. „Casanova" odbędzie się w czwartek 28. bm. Zainteresowanie jest olbrzymie.

— * **Z Teatru Polskiego.** Dziś „Wiosna narodów". Jutro premjera pięknej komedji Jerzego Szaniawskiego p. t. „Adwokat i róże".

— * **Z Teatru Nowego.** Dziś gościnny występ znakomitego p. Junoszy - Stępowskiego, który ukaże się w świetnej komedji Verneuill'a p. t. „Azais" w niezrównanej roli barona Wuertza. Komedja ta obiegła triumfalnie wszystkie sceny Europy, a wystawiona ostatnio w Krakowie z Junoszą - Stępowskim w głównej roli święciła ogromne sukcesy. Komedja obfituje w tyle przekomicznych sytuacyj, że publiczność rozbawiona do łez bije niemilknące oklaski przy otwartej kurtynie. Baron Wuertz — to jeszcze jedna wielka **kreacja z bogatego repertuaru naszego znakomitego gościa.** Reżyserja p. dyr. Rudkowskiego, dekoracje Al. Kobrynia.

Dania Darling, fenomenalna 7-lenia tancerka, uznana na konkursie w r. 1927 za najpiękniejsze dziecko Ameryki, która na swym pierwszym występie w Poznaniu odniosła olbrzymi sukces artystyczny, wystąpi po raz drugi **w niedzielę, 1 grudnia, o 12, w sali teatru „Słońce".** Dania Darling na drugim swym występie w Poznaniu wykona program, częściowo zmieniony, obejmujący tańce: klasyczne, ludowe, amerykańskie, holenderskie, charakterystyczne, ekscentryczne i wschodnie. Atrakcją występu będą znowu wykonane z niebywałym rozmachem i brawurą tańce polskie. Pragnąc wszystkim umożliwić podziwianie popularnej już dziś w Poznaniu Danusi, ustanowiono **najniższe ceny biletów.** Bilety w składzie cygar Szrejbrowskiego, Gwarna 20 — Telefon 56-38. zw 20 414

III. koncert symfoniczny Filharmonji Poznańskiej odbędzie się w przyszłą **niedzielę, dnia 1 grudnia w południe, o godzinie 12,** w Auli Uniwersytetu. Program niedzielnego koncertu przedstawia się bardzo interesująco, bowiem oprócz utworów orkiestrowych, wykonane zostaną dwie kompozycje na chór, sola i orkiestrę, mianowicie węgierskiego kompozytora Kodalyego „Psalmus Hungaricus" oraz Sternickiej-Niekrasz fragmenty z „Oratorium". Jako soliści biorą udział pp. Fedyczkowska, Barańska i Heising, chóry „Koła Śpiewackiego Polskiego" i im. „Chopina". Orkiestra wykona Honeggera poemat symfoniczny „Chant de Joie". P. Jan Rakowski odegra Hindemitha koncert na altówkę. Koncert ten dotąd w Polsce nie wykonany, słynie z olbrzymich trudności technicznych. Koncertem dyryguje Stanisław Wiechowicz. Sprzedaż biletów u p. Szrejbrowskiego, ul. Gwarna 20. zw 20 339

Koncert Emmy Matouskowej i Gertrudy Konatkowskiej
(organiz. dyr. koncertów Rozmarynowicza)

Jak już donosiliśmy pp. konsulowa Emma Matouskowa sopran i prof. państw. konserwatorjum Gertruda Konatkowska fortepian, wystąpią z własnym koncertem we wtorek, dnia 3 grudnia wieczorem, o godzinie 8, w Auli Uniwersytetu. Artystki które zaproszone zostały na jeden z wielkich koncertów w Pradze, odniosła niebywały sukces artystyczny przy wyprzedanej sali. O pp. Konatkowskiej jak i p. Matouskowej prasa wyraża się z największym zachwytem, co zapewniło drugi występ w tym sezonie, p. Matouskowa, która rozporządza pięknym i wielkiej sile brzmiącym sopranem, odśpiewa pieśni Dvoraka, Smetany, Paderewskiego, Szymanowskiego, Różyckiego i innych, p. Konatkowska odegra m. in. Beethovena Fantazję op. 77, Ravela Toccatę i Cassado Alhambre, które to utwory usłyszymy po raz pierwszy w Poznaniu. Sprzedaż biletów na ten wysoce artystyczny koncert u p. Szrejbrowskiego, ul. Gwarna 20 — Telefon 56-38. zw 20 340

Teatr Wielki

DZIŚ — „Skowronek", operetka Lehara.
Wtorek, 26. 11. „Pan Twardowski", balet Różyckiego.
Środa, 27 11. „Hrabina Marica", operetka Kalmana.
Czwartek, 28. 11. „Casanova", opera komiczna Różyckiego (premjera).
Piątek, 29. 11. „Tatry", balet-opera Nowowiejskiego.
Sobota, 30. 11. „Casanova", opera komiczna Różyckiego.
Niedziela, 1 12. o godz. 15 „Halka", opera Moniuszki. (Ceny zniżone).
Niedziela, 1. 12. wiecz. „Hrabina Marica", operetka Kalmana.
Poniedziałek, 2. 12. „Casanova", opera komiczna Różyckiego.
Wtorek, 3. 12. „Klejnoty Madonny", opera Wolf-Ferrari'ego.
Początek o godzinie 8 wieczorem.
Po rozpoczęciu przedstawienia nikt na salę wpuszczony nie będzie.
Bilety poprzednio do nabycia w kasie teatralnej (Teatr Polski, ul. 27 Grudnia).

Teatr Polski

DZIŚ — „Wiosna narodów".
Wtorek, 26. 11. „Adwokat i róże". (Premjera).
Środa, 27. 11. „Adwokat i róże".
Czwartek, 28. 11. „Adwokat i róże".
Piątek, 29. 11. „Miłość czy pięść".
Sobota, 30. 11. „Adwokat i róże".
Niedziela, 1. 12. o godz. 15 „Maman do wzięcia". (Ceny zniżone).
Niedziela, 1. 12. „Adwokat i róże".
Poniedziałek, 2. 12. „Miłość czy pięść".
Początek o godzinie 8 wieczorem.
Bilety wcześniej do nabycia w kasie Teatru Polskiego, ul. 27 Grudnia.

Teatr Nowy

DZIŚ — „Azais". Gościnny występ Junoszy - Stępowskiego.
Wtorek, 26. 11. „Azais", gościnny występ Junoszy-Stępowskiego.
Środa, 27. 11. „Azais" Gościnny występ Junoszy-Stępowskiego.
Początek o godzinie 8 wieczorem.
Bilety poprzednio do nabycia w składzie cygar p. Zygarłowskiego, narożnik ul. Gwarnej i 27 Grudnia.

TEATR WIELKOPOLSKI
pod dyr. Bol. Brzeskiego
„Bolesław Śmiały"
Stanisława Wyspiańskiego
26 listopada — Chojnice.
27. listopada — Kościerzyna.

DZIAŁ KULTURY I SZTUKI

O KOMASACJĘ NASZYCH MUZEÓW POZNAŃSKICH

(U nas i gdzieindziej)

Nietylko u nas, ale także u naszych zachodnich sąsiadów nie schodzą „skandale muzealne" z porządku dziennego. Muzeologja czyli nauka o zakładaniu zbiorów, o tendencjach kolekcjonerskich, o sposobie wystawiania i konserwowania eksponatów jest nauką bardzo młodą, posiadającą dopiero kilku wybitnych reprezentantów. Nic więc dziwnego, że porusza się sprawy muzealne tak często w artykułach polemicznych. Trzeba sobie uprzytomnić, w jaki sposób muzea powstały w krajach o starej kulturze, aby zrozumieć, dlaczego tak trudno zdania przeciwne ze sobą pogodzić, zwłaszcza w kwestji dotyczącej rzekomo przestarzałych zasad w kierownictwie muzeów. Nie chcemy powiedzieć, że w innych krajach były lepsze stosunki; znamy intensywność pracy Niemców oraz ich zdolności organizacyjne, konstatujemy wobec tego tylko z pewnem zdziwieniem, że stosunki w niemieckiem muzealnictwie są niemniej zagmatwane niż u nas.

Przyczynił się do tego w pierwszej linji zupełny brak racjonalnej polityki muzealnej podczas całego zeszłego stulecia, w którym to okresie założono w Niemczech bodaj najwięcej muzeów, po drugie niespodziewany rozrost materjału muzealnego.

Wprawdzie zmieniło się dużo w niemieckiem muzealnictwie, zwłaszcza od 1919 r., jednakże dotychczasowe reformy dotyczyły zaledwie tylko muzeów berlińskich oraz zbiorów państwowych. Reszta muzeów prowincjonalnych, miejskich i prywatnych doczeka się „urzędowej" reorganizacji już w najbliższym czasie. Nie polega ona jedynie na ujednostajnieniu katalogów, lecz obejmuje również zbiory same. Materjał zabytkowy wzrasta w muzeach z roku na rok coraz więcej, tak, że dziś już trudno o pomieszczenie zbiorów. Rozdzielenie zbiorów na dwie grupy — Schausammlung i Studiensammlung — (ostatnia dostępna dla kół fachowych) stanie się koniecznością. Poza tem zaś okazało się, że niejedno miasto niemieckie posiada dwa muzea o tych samych działach, wskutek czego one tylko wzajemnie sobie przeszkadzają i tem samem obniżają kulturalną wartość kolekcjonerstwa.

Planowana reorganizacja muzeów, która była przedmiotem obrad na różnych zjazdach dyrektorów muzealnych i także poruszona była na ostatnim kongresie Międzynarodowego Instytutu Muzealnego (niestety niema na takich zjazdach i kongresach żadnego Polaka!) wkracza, jak widzimy, w bardzo niebezpieczny problem przeobrażenia muzeów, względnie przegrupowania pewnych ich działów.

Czy taka operacja, nawet gdy się ją przeprowadza w każdym poszczególnym wypadku z uwzględnieniem warunków lokalnych i z należytym pietyzmem, dobrze się kończy, niech się tem martwią niemieccy historycy sztuki i muzeologowie. Ale to, co Niemcy jutro chcą robić, wykonaliśmy już wczoraj: oto w r. 1922 przeprowadziliśmy komasację zbiorów Tow. Przyj. Nauk ze zbiorami Muzeum Wielkopolskiego. Sprawa jest więc dla nas bezpośrednio aktualna, a to i dla tego również, że nie jest jeszcze do końca przeprowadzoną. W dalszych zatem wywodach przedstawię to, czego już dokonano, to czego jeszcze należy dokonać, oraz wyjaśnię sposób, w jaki mojem zdaniem, winno być dzieło ukończone.

Dr. Alfred Brosig.

Poznań.

PISMA NADESŁANE

„Tęcza". Zeszyt 46. Treść: Od Redakcji. — J. Drobnik: „Ci, którzy nadchodzą". — J. Gutsche: „Kongres młodej inteligencji katolickiej". — (g). „Myśl i czyn młodego pokolenia". — M. Loret: „Marysieńka i Sobiescy w Rzymie". — T. Zubrzycka: „Express 7 m. 55". — J. A. Gałuszka: „Powódź". — W. Lewik: „Las przy gościńcu". — Dr. F. Burdecki: „W poszukiwaniu nowych źródeł energji".—Dr. Gypp: „A co słychać na giełdzie?" — Dr. S.: „Starość czy skleroza". — Sztandynger: „Non omnis moriar u Słowackiego". — J. Gebert: „Rozmowa". — Światłocienie. — Życie teatralne. — J. K.: „Uroki Beskidu". — Z ekranu. — Wśród czasopism. — Powieść i nowela. — Rozrywki umysłowe. — Okładka S. Johna.

TEATR, KTÓRY ŻYJE Z KABARETU

Schodzimy w podziemia pałacu rzymskiego — Tajemnicze schody — Dokąd wiedzie ta droga? — Muzy w Termach Septimiusa Severa — Siedziba niestrudzonego Bragagli — Pusta kieszeń ale nie pusta głowa — Człowiek walki — W wyplatanym fotelu — Przedstawienie — Kto gra i jak się gra? — Bezinteresowni — Ośm lat i 130 sztuk — Filozofja nowego teatru.

Ustronna, pusta uliczka Via Avignonesi między Kwirynałem a Pincio. Gdzieś górą przewala się głuchy łoskot od ruchliwego placu Barberini, w pobliżu huczą od bezustannego ruchu Via del Tritone i Due Macelli. Jedna nad drugą piętrzą się wyniosłe kamienice jakby dojrzeć chciały resztki słońca, co je o zachodzie od Janikulu oblewa gamą ciepłych barw od ciemnej purpury aż do złocistych błysków w szybach okien. Już zapada szafirowa, zadumana noc nad wiecznem miastem. Słychać dobrze kroki każdego przechodnia, co się od rojowiska huczącego w pobliżu odprysnął.

Przez jarzącą się od świateł niewielką bramę zejście w głąb szeregiem schodów szyją długiego, tajemniczego korytarza, co łamie się w nagłe skręty wśród ścian coraz to bardziej sędziwych aż ku tym znanym dobrze z ruin Palatynu potężnym murom z wąskich płyt ceglanych, co czasy Cesarzów pamiętają. Rozszerza się korytarz w coraz to większe podziemne sklepy o stropach rozjaśnionych przez dyskretne lampy. Wędrówka staje się trochę niesamowitą. Jakiż będzie kres tej drogi? Skończyż się ona w katakumbach skupienia pełnym obrzędem pierwszych chrześcijan, czy też jakiem krwawem misterjum w podziemnej świątyni Mitry?

Ni jedno, ni drugie. W tych podziemiach pałacu Tittoni, gdzie ongiś były termy cesarza Septimiusa Severa, dziś mają swój przybytek Muzy. Od lat ośmiu prowadzi tu dziwny, jaskiniowy żywot „laboratorjum teatralne", Teatr eksperymentalny Niezależnych (Teatro Sperimentale degli Indipendenti). Tu swoje fantastyczne praktyki odbywa z gronem oddanych sobie fanatyków arcykapłan tego przybytku, cudotwórca i mag Anton Giulio Bragaglia, kombinator nad wszystkie kombinatory, opętaniec idei nowego, rewolucyjnego teatru, twórca może najżywotniejszej dziś na Zachodzie sceny eksperymentalnej.

W dążeniu do swoich górnych celów nie porwał się na nie Bragaglia z pustemi rękoma i głową, choć porwał się — z pustą kieszenią. W tajniki sztuki teatralnej wtajemniczał go mistrz Virgilio Talli. Należał do awangardy futurystów, zdobył szeroką znajomość zachodnioeuropejskiego teatru, poznał wszystkie co ważniejsze „eksperymentalne" scenki i nadscenki, zajmował się wiele kinematografem a nawet i kino przez pewien czas prowadził. Sam świetny recytator, kierował w Medjolanie, Turynie, Wenecji tak zwaną „Compagnia di Prosa e Balli" a więc jakąś imprezą teatralno-rewjową. Studjował specjalnie teatr ludów egzotycznych, choreografję, fotodynamikę i sporo artykułów a nawet książek sprawom tym poświęcił. Ogłosił mnóstwo artykułów, studjów, recenzyj z zakresu teatrologji. Pióro ma ostre jak brzytwa, migotliwe i zwrotne jak włoski sztylet z najprzedniejszej stali w ręku mistrza.

Przeciwników nie szczędzi, tnie na odlew, wywraca na nice; walczy z nimi z podniesioną przyłbicą, z pasją, z rozmachem. Na jego teatralne teorje i eksperymenty rzucają się namaszczone, oficjalne persony krytyków ze świętem oburzeniem, z ironją, z zaciekłością, a on się im ogania jak potężny zwierz nieznający trwogi i pewny swej przewagi. Przebojowa, bezkompromisowa, zdobywcza indywidualność w sile wieku i w pełni rozwoju. Jeśli o znajomość teatru włoskiego i obcego chodzi, to dziesiątki „lokalnych autorytetów" wkoło palca mógłby sobie okręcić, jeśli o praktykę i teorję — to równych mu dalekoby szukać. Więc też daje folgę swemu animuszowi, „rum sobie czyni", polemiki nigdy nie unika i w ten też sposób budzi ciekawość ogółu dla spraw związanych z teatrem. Niejeden z naszych domorosłych, nabuńczucznych „teotrologów" mógłby z niemałą dla siebie korzyścią w listopadowe rzymskie ulewy nosić nad nim parasol.

Wchodzimy na „widownię". Drogę zagradza jakiś filar potężny, głowicą gdzieś w ciemności ginący. Podłoga z desek ugina się pod stopami; na niej stoją gromadą wyplatane fotele dla widzów. W przyćmionem świetle lamp widać niewielką, nieregularną, sklepioną salę o ścianach surowych z przed lat półtora tysiąca, z kilkoma prymitywnemi lożami z lewej strony widowni, z galeryjką biegnącą na wysokości piętra. Dwieście miejsc dla widzów zajmuje zwolna publiczność. W pierwszym rzędzie grono młodych ludzi, gwałtownie po włosku dyskutujących. Co chwila wychodzą gdzieś w stronę kulis i znowu wracają. Sporo cudzoziemców studjujących program a w nim buńczuczny, ogniem i siarką dymiący artykuł Bragaglji.

Rozpoczyna się widowisko: „Dom Łazarza", „La casa di Lazzaro", niegdzie indziej dotąd nie wystawiana sztuka w czterech obrazach. Autorem jest młody Marcello Galliani, poeta, powieściopisarz a zarazem — maszynista Teatru Niezależnych. Sztuka jego jest eksperymentem, szukaniem nowej treści i nowej „dramatyczności". Coś z „Intruza" Maeterlincka, coś z „Upiora" Mickiewiczowego. Niektóre efekty przejaskrawione, sytuacje nieraz wcale śmiałe w pomyśle i pełne napięcia, surowe w przeprowadzeniu. W samej grze aktorów uderza prymitywizm, brak szablonu, brak wyuczonej, konwencjonalnej pozy, opanowanie roli pamięciowe, duże wewnętrzne skupienie, wielki wysiłek w kierunku ekspresji. Recytacja surowa, bez ekonomiki głosu, zwłaszcza u protagonisty. W scenach zbiorowych widać nacisk reżyserji na psychologiczną atmosferę sztuki i środowiska, w inscenizacji zaś, w dekoracji aktów — na „syntetyczność" wizji scenicznej, na kolorową fotodynamikę.

Scena mała, nachylona ku widowni. Do jej oświetlenia służy 36 lamp o sile 3.000 świec i pięciu kolorach, dwie latarnie magiczne, jedna silna lampa łukowa, jeden „kontornator" Lieseganga itd. Instalacja fotoelektryczna pochłonęła całą subwencję, jaką Bragaglia uzyskał od rządu t. j. 45.000 lir. Bardzo interesującą jest strona organizacyjna i administracyjna tego teatru. Dyrektorem i reżyserem jest A. G. Bragaglia i brat jego Carlo, wybitny technik teatralny. Aktorzy, technicy, maszyniści rekrutują się z amatorów: urzędników, literatów, byłych aktorów, którzy pracują na chleb w innym, nieteatralnym zawodzie i oddają tu bezinteresownie swoją pracę, związani ze sobą kultem nowego teatru w osobne towarzystwo, w teatralną konfraternję w liczbie 114 osób. W doborze repertuaru Bragaglia daje pierwszeństwo młodym autorom włoskim i sztukom o interesujących go bardziej walorach scenicznych.

Nieunikniony niedobór pokrywa się z dochodów kabaretu umieszczonego w tychże podziemiach a związanego administracyjnie z teatrem. Jest to bodaj jedyny dziś w państwie włoskim kabaret, bo wszystkie inne rząd faszystowski pozamykał, robiąc jedyny wyjątek w tym wypadku, aby egzystencję teatru Bragaglji umożliwić. Kabaret daje teatrowi orkiestrę w razie potrzeby, służbę w liczbie 18, opłaca światło i czynsz.

W ten pomysłowy sposób Bragaglia wiąże koniec z końcem, utrzymuje się od ośmiu lat, w ciągu których zdołał wystawić zgórą 130 sztuk. Wypowiedział on walkę na śmierć i życie siedmiu plagom egipskim dzisiejszego teatru za jakie uważa kino, Pieniądz (przez wielkie P), szablon, banalność, wieczny niedobór, przemądrzałą, mentorską krytykę teatralną, wszechwładztwo literatury. Teatr dzisiejszy chce on od tych plag wyzwolić i ze swoich podziemi na światło dzienne wyprowadzić teatr nowy, odmłodzony, skąpany w cudownem źródle entuzjazmu. Chce przywrócić mu ten urok i tę siłę przyciągającą, jaką miał ongiś w okresie swego rozkwitu. Zanim ten dzień nadejdzie. A. G. Bragaglia odbywa tu z podobnymi sobie fanatykami teatru jakby wielką „próbę grobu", rekolekcje, ćwiczenia duchowe, wykuwa nową technikę teatralną, nową scenografję, nowego aktora.

„Filozofją" nowego teatru Bragaglji trzeba się zająć osobno.

Dr. Roman Pollak.

Rzym.

ŻYCIE KULTURALNE

NAUKA

Z Tow. Przyj. Nauk. Posiedzenie naukowe członków Komisji matem. przyr. Pozn. Tow. Przyj. Nauk odbędzie się w środę, dnia 27 bm. o godz. 18 w sali Tow. (Mielżyńskich 27), z następującym porządkiem dziennym: 1) Prof. dr. Z. Krzygowski referuje prace p. W. Ślebodzińskiego, a) Note sur le déplacement de m. Levi-Civita, b) Note sur les varistes, 2) cz. Prof. dr. St. Pawłowski referuje pracę własną p. t. Południowo - poznański obszar wydmowy, 3) sprawy bieżące.

Nowy gmach Bibljoteki Jagiellońskiej. Z Krakowa piszą nam: Na posiedzeniu rady miejskiej p. prez. Rolle zakomunikował wyniki swej konferencji z ministrem oświaty p. dr. Czerwińskim. Według oświadczenia ministra, w ustawie o funduszach inwestycyjnych ministerstwa oświaty przewidziana jest suma pięciu miljonów złotych na budowę gmachu Bibljoteki Jagiellońskiej. Suma ta będzie wydatkowaną w przeciągu dwu lat, a w tym czasie gmach będzie gotowy i oddany do użytku. Architekt prof. Krzyżanowski otrzymał polecenie wykonania szczegółowych planów budynku bibljotecznego. (np)

LITERATURA

„Koledzy gimnazjalni H. Sienkiewicza". Pod tym tytułem zamieszcza artykuł w „Tęczy" p. Olgierd Bielski. Są to przyczynki do biografji wielkiego pisarza, znaleziono w księgach II Gimnazjum państwowego w Warszawie, do którego w r. 1863/64 uczęszczał Sienkiewicz, jako uczeń VI b klasy. Do nauki zbytnio się nie przykładał, uzyskując przy promocjach z klasy do klasy przeciętne postępy. Wśród kolegów szkolnych wielkiego pisarza wielu w przyszłości zajęli wybitne stanowiska. Autor notuje cały szereg nazwisk uczniów II gimnazjum, zasłużonych w nauce, sztuce i życiu społecznem Polski. P. Bielski zaznacza potrzebę opracowania dokładnej biografji Sienkiewicza. (tk)

SZKOLNICTWO

Ilu studentów ma uniwersytet lwowski. W roku ubiegłym na uniwersytecie lwowskim studjowało 6.322 osoby, w tem 1.984 kobiety. Największą ilość słuchaczy miał wydział humanistyczny, bo 2.301, z tego 1.352 kobiety. Na wydziale prawa studjowało 2.159 osób, na matematyczno-przyrodniczym — 1.054, na medycznym — 626. Najmniejszą liczbę słuchaczy miał wydział teologiczny — 192. (sz)

KRAJOZNAWSTWO

Wystawa przyrodnicza w Łodzi. Donoszą nam z Łodzi: Otwarto tu wystawę, urządzoną staraniem Państwowej Rady Ochrony Przyrody i Towarzystwa Przyrodniczego imienia St. Staszica w Łodzi. Wystawa ta nosi nazwę: „Przyroda Polski, jej piękno i ochrona" i ma na celu zaznajomienie jaknajszerszego ogółu z ideą przyszłych parków narodowych i obecnych rezerwatów ochronnych w Polsce. Otwarcia dokonał prof. dr. Władysław Szafer, delegat ministerstwa i prezes Państwowej Rady Ochrony Przyrody, przyczem wygłosił przemówienie inauguracyjne, udzielając następnie szczegółowych objaśnień zebranym gościom. Na wystawie znalazły się mapy ochronnych obszarów, modele parków natury, piękne powiększenia fotograficzne i bardzo dużo okazów flory i fauny. Celem lepszego zaznajomienia zwiedzających z celem wystawy urządza się co pewien czas objaśnienia z pokazem specjalnie dobranych przeźroczy. Wystawa ta odbyła się w końcu sierpnia w Zakopanem w związku z t. zw. „Tygodniem Tatrzańskim i moc osób zwiedziło ją wówczas. Skoro jest do pewnego stopnia wędrowną, więc należałoby postarać się o otworzenie jej w Poznaniu. (t. j.)

TEATR

Grodno nie będzie miało teatru. I tu ciasne partyjnictwo! Sprawę teatru w Grodnie przewlekli rozmyślnie p. prezydent miasta Rączanek i radni sanacyjni w nadzieli, że uda się im oddać w końcu teatr w ręce pewne i wyraźnie prorządowe. Mimo to w dn. 9 bm. grodzieńska Rada Miejska olbrzymią większością głosów uchwaliła wydzierżawienie teatru znanemu literatowi, p. Janowi Sokolicz-Wroczyńskiemu. Sprawa wydawała się pomyślnie załatwioną, aż tu w dn. 12 p. Sokolicz - Wroczyński zrzekł się przyznanej mu dzierżawy i w piśmie do magistratu wyjaśnił swe powody.

Są one dwojakiego rodzaju. Po pierwsze w rozmowach przedwstępnych z p. Rączarskim p. S.-W. wywnioskował, że miasto przyznaje 60.000 zł. rocznie subwencji teatrowi niezależnie od subwencji ministerstwa, oświadczył wówczas, że zrzeka się subwencji miejskiej na inwestycje i inwentarz teatralny Obecnie jednak okazuje się, że subwencja ministerjalna wliczona została do miejskiej Po drugie zaś p. S.-W. przekonał się, że jako człowiek apolityczny nie mógłby pracować tam, gdzie prezydent miasta i część radnych traktują wszystko z punktu widzenia politycznego.

DZIAŁ GOSPODARCZY

Z chwili

Trudności z nową taryfą przewozową

Wprowadzona z dniem 1 ub. m. nowa taryfa towarowa na P. K. P. zawiera znacznie rozszerzoną i zróżniczkowaną w porównaniu z dotychczasowym stanem rzeczy nomenklaturę towarów. Jak wiadomo, od oznaczenia przez nadawcę w liście przewozowym nazwy towaru, a w szczególności w wypadkach niezgodności z nomenklaturą taryfy, kolej w myśl powszechnej zasady obowiązana jest stosować taryfę najdroższą, co pociąga za sobą straty dla klientów kolei, a samej kolei przysparza wiele reklamacyj, które nie mogą być uwzględnione.

Jak się dowiadujemy, przeprowadzona ostatnio inspekcja szeregu stacyj, wykazała bardzo wiele jaskrawych faktów niedokładnego określenia w listach przewozowych rodzaju towarów i zupełnego nieliczenia się nadawców z nową nomenklaturą towarów w taryfie. Np. nadawana jest „cegła" bez określenia jej jakości, wobec czego oblicza się przewoźne jak za cegłę ogniotrwałą, chociaż możliwe, że była to cegła zwyczajna, taryfowana o kilka klas niżej. To samo zachodzi przy deklarowaniu towaru np. „wyroby żelazne" bez bliższego określenia, co pociąga za sobą stosowanie taryfy często o 50 proc. droższej. Podobne wypadki zachodzą przy papierze, drzewie, wyrobach ze szkła itd.

Niedopatrzeń takich na własną szkodę dopuszczają się nietylko osoby przygodnie korzystające z usług kolei, ale także zawodowi ekspedytorzy oraz fabryki i różne przedsiębiorstwa, które stale i masowo dany towar wysyłają. Ekspedycje towarowe nie mają obowiązku ani nawet możności w toku swej pracy żądać, aby nadawcy poprawiali listy przewozowe, bowiem te ostatnie dostają się przeważnie do rąk taksatorów już po przyjęciu towaru i odejściu nadawcy.

Leży przeto w interesie nadawców towaru, aby ściśle stosowali się w listach przewozowych do nomenklatury taryfowej. Oczywiście, znajomość taryfy towarowej, składającej się z 4-ch części, dość skomplikowanej i nieprzejrzystej, jak dla laika, jest wiedzą specjalną. Aby nadawcom towaru ułatwić orjentację w taryfie wydano na Pomorzu, podobno pod redakcją kilku wyższych urzędników gdańskiej dyrekcji P. K. P., skorowidz alfabetyczny towarów, jednak podręcznik ten jest niewystarczający. Przedewszystkiem brak w nim długiego szeregu towarów, widniejących w samej taryfie; tak np. w kategorji towarów o nazwie zaczynającej się na literę „a" znaleźliśmy aż 55 pozycyj pominiętych. Nadto skorowidz pomorski odsyła czytelnika do taryfy, czyniąc tem samem swą rację istnienia iluzoryczną.

Byłoby dobrze, gdyby jakaś powołana do tego instytucja, np. któraś z izb przemysłowo-handlowych wydała alfabetyczny spis towarów do taryfy przewozowej, spis kompletny i uniezależniający czytelnika od taryfy. Wypadki nieścisłego określenia towarów na listach przewozowych sprowadzone zostałoby do minimum.

Próba dźwignięcia ekonomicznego rolnictwa

Interesujące uwagi inż. Okoniewskiego

W ub. piątek odbyło się na sali Tow. Przyjaciół Nauk pierwsze inauguracyjne w tym roku zebranie odczytowe sekcji ekonomicznej Tow. Prawniczego i Ekonomicznego oraz Stowarzyszenia Polskich Dziennikarzy i Publicystów Gospodarczych. Zebranie zagaił prof. U. P. i prezes obydwu towarzystw p. dr. Taylor, dając pokrótce zarys prac, których podejmują się towarzystwa w nowym roku. Następnie poprosił przewodniczący o wygłoszenie referatu inż. Okoniewskiego z Naczelnej Organizacji Zjednoczonego Przemysłu i Rolnictwa Zachodniej Polski. Przedmiotem rozważań mówcy było zagadnienie listów wywozowych oraz ich wpływ na ukształtowanie się sytuacji na rynku rolniczym. Na podstawie danych statystycznych można stwierdzić, że powojenna produkcja zbóż na ziemiach polskich jest o 1 400 000 tonn mniejsza, aniżeli przed wojną. Jakkolwiek jesteśmy bardzo bliscy równowagi w naszym budżecie rolniczym, to przecież rok rocznie musimy pokrywać niedobór pszenicy przez import, a i w innych gatunkach zbóż nie zawsze pokrywamy nasze zapotrzebowania krajową produkcją. Mamy wszystkie możności po temu, ażeby pokonać ten niedobór drogą intensyfikacji gospodarstwa rolnego. Znamienne jest jednak, że w tej chwili pojęcie intensyfikacji gospodarstwa rolnego obce jest rolnictwu, które nie widzi w niej korzyści na skutek niekorzystnego stanu rynków odbiorczych. Ponadto wieloletnia polityka rządowa stosowana przy wywozie ziemiopłodów, wprowadzająca raz reglamentację, potem znów cła wywozowe, nieco później uchylenie wszelkiej ochrony celnej przed importem, wreszcie niepewność zbytu dla producentów, spowodowały apatję wsi. Konkludując, mówca dochodzi do wniosku, że tak długo nie będzie można mówić o intensyfikacji, dopóty nie zapewni się rolnictwu rentowności jego pracy.

Słusznie tedy domaga się rolnictwo swobody obrotu przy zapewnieniu mu pewnego minimum ceny. Ostatnio jednak musimy się dostosowywać do konjunktury światowej. Chcąc zapobiec katastrofalnemu położeniu rolnictwa, rząd zdecydował się dać rolnictwu pewną ochronę przy pomocy t. zw. kwitów wywozowych, bardzo zbliżonych w swej formie do premij wywozowych. Kwity wywozowe muszą się siłę faktu przyczynić do podniesienia cen ziemiopłodów, a co w dalszym ciągu powinno właśnie wpłynąć na tak bardzo pożądaną intensyfikację gospopdarki rolnej, zarówno w interesie producenta jako też bilansu handlowego państwa.

Nie od rzeczy będzie przypomnieć, że kiedy zboże stało na cenie 40 zł za kwintal, ustalono jej jako standard mierniczy przy ocenianiu wartości pracy, artykułów pierwszej potrzeby, sztucznych nawozów i t. d. Życie gospodarcze wówczas na skutek płynności rynku pieniężnego nie cierpiało na anemję. Kiedy zaś niedawno cena zboża spadła oficjalnie do poziomu 22,75 za kwintal, a w istocie na prowincji płacono niekiedy 15 zł za kwintal, rozwój życia gospodarczego uległ z miejsca zahamowaniu i weszliśmy w okres gwałtownego pogorszenia konjunktury. Lekarstwem na poprawę tej sytuacji nie były ani kartelizacja, ani syndykaty, ani też premjowe taryfy kolejowe dla przewozu ziemiopłodów.

Pozostały jako jedyna droga wyjścia kwity wywozowe. Koła rolnicze, które z zadowoleniem przyjęły do wiadomości zaprowadzenie kwitów, wyrażają obawę, czy sytuacja rolnictwa ulegnie poprawie na dalszą metę. Podnosi się bowiem słusznie, iż jedynie przy stałości i długotrwałości tego rodzaju zarządzeń można się spodziewać dodatnich wyników. Tymczasem zaś kwity wywozowe zostały wprowadzone terminowo do dnia 15 kwietnia 1930 r.

Niesłuszne są utyskiwania rolników, jakoby rozporządzenie o kwitach wywozowych wprowadzało restrykcje kontyngentowe. Związek Eksporterów Zboża powstał w pierwszym rzędzie dla dobra rolników, gdyż przejął na siebie odpowiedzialność za proces udzielania kwitów wywozowych, które w samej rzeczy są upoważnieniem do odbioru premij w gotówce. Trudno przeto było powierzyć formalności związane z wydawaniem kwitów każdemu z eksporterów z osobna. Rolnictwo spodziewa się, że rząd ostatecznie przejdzie obecnie do polityki stałej w dziedzinie gospodarczej i zerwie ze szkodliwem eksperymentowaniem. Nawet dla naszego nadmiaru zbóż mamy doskonałe rynki zbytu, które tylko się proszą o wykorzystanie przez właściwie zorganizowany eksport.

Nad referatem wywiązała się ożywiona dyskusja, w której wypowiadali swoje zapatrywania zwolennicy jak i przeciwnicy systemu listów wywozowych. Jedni byli przekonani, że listy wywozowe przyczynią się do podniesienia rolnictwa, gdy tymczasem inni domagają się bezwzględnie wolnej bez jakiejkolwiek reglamentacją ograniczonej wymiany ziemiopłodów. (f)

Krótkie informacje gospodarcze

— Gmina m. Rotterdamu zaciągnąć ma pożyczkę zagraniczną na 4.5 proc. w wysokości 10 miljonów florenów holenderskich.

— Największe przedsiębiorstwa eksploatacji szybów naftowych w Rumunji, które reprezentują łącznie ok. 75 proc. ogólnej produkcji nafty rumuńskiej, połączyły się w kartelu krajowym, którego celem ma być podwyższenie ceny nafty w stosunku 2.000 lei za cysternę dziesięciotonnową.

— W Iwanowo-Wozniesiańsku została otwarta i puszczona w ruch nowa, największa w Rosji fabryka sukna i materjałów ubraniowych. Produkcja tej fabryki ma wynosić 80 milj. metrów rocznie, wartości ogólnej 120 milj. rubli.

— Rząd hiszpański zaprzecza pogłoskom, jakoby miał on zamiar zaciągnąć zagranicą pożyczkę, lub dążyć do stworzenia specjalnych kredytów w celu podtrzymania kursu pesety.

— Rząd argentyński postanowił z dniem 1 stycznia rp. zmniejszyć o 50 proc. cło na sztuczny jedwab importowany z Anglji. Jednocześnie rząd angielski zobowiązał się nie nakładać żadnych ceł na mięso i zboża, pochodzące z Argentyny.

— Departament rolny Stanów Zjednoczonych informuje, iż zwyżka ceny zboża amerykańskiego byłaby całkowicie usprawiedliwioną, gdyby poświęcono więcej uwagi sprawozdaniom statystycznym.

Swiatowe zbiory kartofli

Z całego świata nadeszły już wiadomości o wynikach tegorocznej kampanji ziemniaczanej. Jeśli ustalić przeciętną wyników poszczególnych państw, to okaże się, że ogólna cyfra zbiorów dorównuje żniwom zeszłorocznym, jednak w poszczególnych krajach dają się zauważyć poważne odchylenia od stanu zeszłorocznego.

Sowiety, jeden z największych producentów świata, anonsuje, że zbiory tegoroczne są o 6 proc. lepsze od zeszłorocznych. Wiadomość ta jest jednak trudną do sprawdzenia, nie można więc na niej bezwzględnie polegać, jeśliby tak było istotnie, to Z. S. S. R. zająłby pierwsze miejsce na polu światowej produkcji kartofli. Jednak wysoka konsumcja wewnętrzna zmniejsza znacznie kontyngent eksportowy tego kraju.

Niemcy, wyprodukowały w bież. roku 38,5 milj. tonn wobec 41,3 milj. tonn w roku ub. Także w Polsce zbiory wypadły o 2 150 000 tonn gorzej, niż w r. 1928. Podobnie niekorzystnie brzmią wiadomości ze Stanów Zjednoczonych A. P. (9 394 000 tonn wobec 12 041 000 tonn w r. ub.). Również produkcja Kanady spadła w bież. roku. Czechy wykazały pewną nadwyżkę 1 325 000 tonn, prawdopodobnie jednak zużyją ją w kraju z powodu nieurodzaju paszy. Podobno znaczną nadwyżkę osiągnęła Francja, lecz dokładne cyfry nie są jeszcze znane. Holandja miała w ub. r. 28 386 500 tonn, w r. 1929 zaś 33 000 000 tonn. Węgry mają w bież roku około miljona tonn więcej, niż w r. ub. Zmalała natomiast produkcja w Austrji i Belgji.

Jest rzeczą charakterystyczną, że prawie w żadnym z krajów produkujących kartofle nie zmalała powierzchnia pod uprawę. Zmniejszenie zbiorów w stosunku do roku ub. przypisać należy silnym mrozom. Ogólnie rzecz biorąc, jest zaopatrzenie świata w kartofle w bież roku zapewnione.

KRONIKA GOSPODARCZA

(k) **Bilans Banku Polskiego.** Bilans Banku Polskiego za drugą dekadę listopada r. b. wykazuje zapas złota 682 milj. 438 tys. zł., t. j. 44 tys. zł. więcej, jak w poprzedniej dekadzie. Pieniądze i należności zagraniczne, zaliczone do pokrycia, zmniejszyły się o 5 milj. 317 tys. zł. do sumy 408 milj. 762 tys. zł., natomiast niezaliczone do pokrycia wzrosły o 4 milj. 778 tys. zł. do sumy 100 milj. 509 tys. zł. Portfel wekslowy spadł o 15 milj. 289 tys. zł. i wynosi 721 milj. 292 tys. zł., również i pożyczki zastawowe zmniejszyły się o 1 milj. 720 tys. zł. i wynoszą 74 milj. 295 tys. zł. Inne aktywa zmniejszyły się o 12 milj. 911 tys. zł. do sumy 121 milj. 687 tys. zł. Pozycja natychmiast płatnych zobowiązań wzrosła o 30 milj. 608 tys. zł. (510 milj. 40 tys. zł.). Obieg biletów bankowych zmniejszył się o 63 miljony 523 tys. zł. (1.246 milj. 891 tys. zł.) Stosunek procentowy pokrycia obiegu biletów i natychmiast płatnych zobowiązań Banku wyłącznie złotem wynosi 38.84 proc. (8.84 proc. ponad pokrycia statutowe), pokrycie kruszcowo-walutowe 62.24 proc. (20.24 proc. ponad pokrycie statutowe), wreszcie pokrycie złotem samego tylko obiegu biletów bankowych wynosi 54.73 proc.

(k) **Ruch koncentracyjny w przemyśle chemicznym.** W polskim przemyśle chemicznym ujawnia się coraz silniej tendencja w kierunku tworzenia większych zespołów przemysłowych w drodze fuzjonowania przedsiębiorstw lub koordynow. szeregu poczynań. Niedawno donoszono o pertraktacjach pomiędzy koncernem Giesche - Anaconda a właścicielami większości akcyj fabryki chemicznej „Liban" S. A. w Krakowie w sprawie wspólności interesów. Jeszcze od czasów przedwojennych koncern Giesche posiada pakiet akcyj fabryki chemicznej „Liban". Wspólne biuro sprzedaży w Łodzi zorganizowało następujące przedsiębiorstwa: S. A. „Azot" w Jaworznie, S. A. „Przemysł Chemiczny w Polsce" w Zgierzu i Zakłady Chemiczne „Grodzisk" w Warszawie. Sygnalizowane są jeszcze inne porozumienia krajowych przedsiębiorstw chemicznych.

(k) **Zwiększenie tranzytu przez Polskę.** Dnia 8 bm. ukończyła w Berlinie prace swoje konferencja delegatów kolei rosyjskich, polskich i niemieckich, zwołana w sprawach tranzytowej taryfy towarowej i ekspresowej w komunikacji niemiecko-rosyjskiej przez Polskę. Konferencja uchwaliła wprowadzić przewóz wagonowych przesyłek pospiesznych w tranzycie przez koleje polskie, rozszerzyć tę komunikację na wszystkie stacje kolei rosyjskich i wprowadzić w pewnym ograniczonym zakresie ubezpieczenie dostawy. W zakresie taryfy ekspresowej uchwalono urządzenie przewozu przesyłek ekspresowych pociągami pospiesznymi również na linjach kolei rosyjskich oraz ustalono definitywnie zakres odpowiedzialności za terminowość dostawy. Postanowienia konferencji przyczynią się niechybnie do zwiększenia udziału kolei polskich w ruchu tranzytowym niemiecko-rosyjskim.

(k) **Rząd przeciw spekulacji w przemyśle naftowym.** Istnienie od dwóch lat syndykatu przemysłu naftowego spowodowało polepszenie konjunktur w przemyśle naftowym, zwłaszcza dla pozostających na boku rafineryj outsiderskich, które nie biorą w zupełności udziału w wydatkach i ograniczeniach organizacyjnych, we wkładach do funduszu „Pioniera", a zwłaszcza w ciężarach eksportu. Konjunktura ta wywołała gorączkę uruchamiania małych rafineryj, od lat zatrzymanych, rozszerzenia istniejących i finansowania tego rodzaju przedsiębiorstw przez krajowych, a nawet zagranicznych spekulantów. Ponieważ w ten sposób zostaje zagrożoną polityka naftowa rządu, zmierzająca do zwrócenia całego wysiłku na podniesienie kopalnictwa naftowego, sfery rządowe opracowują środki, mające na celu zahamowanie tej spekulacji. W szczególności rozważana jest konieczność ustawowej reglamentacji refineryj naftowych i obrotu produktami naftowemi.

Z ZAGRANICY

(z) **Konferencja gospodarcza państw bałtyckich.** — Konferencja gospodarcza państw bałtyckich, która zbierze się 7 grudnia w Tallinie, rozpatrywać będzie między innemi następujące sprawy: zagadnienia gospodarcze państw bałtyckich, stosunki ekonomiczne Litwy z Estonją i Łotwą, przegląd traktatów ekonomicznych, zawartych przez państwa bałtyckie, pobieranie podatków przemysłowego i handlowego, sytuacja przedsiębiorców w obecnych warunkach gospodarczych i politycznych, taryfy kolejowe itd.

Urzędowa ceduła Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu

Poznań dnia 25. 11. 1929.

Warunki: Handel hurtowy, parytet Poznań, ładunki wagonowo dostawa bieżąca za 100 kg.:

Standardy: a) żyta 696 gr. (118,5 f. w. hol.); b) pszenicy 753 gr. (128,0 f. w. hol.)

„Ceny orjentacyjne"

parytet Poznań

Żyto	27,75—28,25
Usposobienie stałe.	
Pszenica	39,25—41,25
Usposobienie stałe.	
Jęczmień przemiałowy	26,00—27,00
Jęczmień browarowy	27,00—30,00
Usposobienie stałe.	
Owies	23,00—25,00
Usposobienie stałe.	
Mąka żytnia wł. work. według urzędowo ustalonego typu (70%)	42,00
Usposobienie stałe.	
Mąka pszenna 65% wł. worka	59,50—63,50
Usposobienie stałe.	
Otręby żytnie	16,50—17,50
Otręby pszenne	18,50—19,50
Rzepak	70,00—74,00
Groch polny	38,00—42,00
Groch Victoria	45,00—52,00
Groch Folgera	40,00—47,00
Ziemniaki fabryczne franco fabryka za kg. % mączki	0,19
Ogólne usposobienie stałe.	

Uwagi: Ziemniaki jadalne bez handlu. Jęczmień pojawiający się na rynku w większości wypadkach nie odpowiada normom jęczmienia browarowego.

Święto rzemiosła w Mogilnie

Złoty jubileusz Tow. Przemysłowców

Mogilno, 24 listopada.

Niezwykle piękną uroczystość obchodziło w dniu dzisiejszym nasze miasto Zasłużone Tow. Przemysłowców w Mogilnie, założone w r. 1879. obchodziło w tym dniu swój złoty jubileusz istnienia. Rychłym rankiem zjechały liczne delegacje bratnich organizacyj z różnych miast Wielkopolski, których w pochodzie, z rozwianemi sztandarami, przy pięknej, słonecznej pogodzie i z orkiestrą na czele, odprowadzono do lokalu zebrań p. Klessa.

O godz. 9 wyruszono ulicami do prastarej świątyni OO. Benedyktynów. Tutaj w czasie uroczystej mszy św. nastąpiło poświęcenie nowego sztandaru Tow. - Jubilata, którego to obrzędu dokonał ks. prob. Brodowski, przemówiwszy w serdecznych słowach od stopni ołtarza. Pienia w czasie mszy św. wykonał bardzo udatnie miejscowy chór kościelny.

Po nabożeństwie, znowu z orkiestrą na czele, przy blisko 30 sztandarach udano się na salę Domu im. ks. Wawrzyniaka, na uroczystościowe obrady.

Zagaił je prezes Tow. - Jubilata p. W. Rebelka, kończąc swe zagajenie okrzykiem na cześć Rzeczypospolitej, podjętym przez zapełnioną delegatami i gośćmi, salę. Chór śpiewaczy „Halka" pod batutą p. Barwickiego (jun.) odśpiewał hymn narodowy oraz pieśń „Polski przemysł niech nam żyje".

Na marszałka uroczystego posiedzenia powołano wiceprezesa Zw. Tow. Przem. i Rzem. b. posła Adama Piotrowskiego z Poznania, na sekretarza p. Andrzejewskiego, dalej weszli do prezydjum pp. b. poseł Przybyszewski z Gniezna, Gniewkowski i Chudziński z Mogilna, Dzioch z Inowrocławia i J. Trzciński z Świerkowca.

Po powitaniu przedstawicieli władz, delegatów i gości, nastąpiło obszerne sprawozdanie z 50-letniej działalności Tow. - Jubilata, które w treściwy, nadzwyczaj dobrze opracowany sposób, przedstawił zasłużony sekretarz Tow. p. A. Zbychowski. Za sprawozdanie to podziękowali zebrani oklaskami, a osobno podkreślił znaczenie sprawozdania p. marszałek.

Nastąpiło składanie życzeń, które w im. p. starosty zainicjował p. Szarkowski. Jako drugi podniósł zasługi Tow.-Jubilata burmistrz m. Mogilna p. Tyczewski. Jako trzeci przemawia im. Sejmiku Pow. p. radca Trzciński z Świerkowca.

Następują dalsze życzenia, które wyrażają kolejno: im. Związku Tow. Przem. i Rzem. oraz im. Tow. Przemysłowego (Stary Przemysł) w Poznaniu p. red. Piotrowski, wręczając przytem Tow. - Jubilatowi osobny dyplom uznania od Związku Tow. Przem. i Rzem., a gwóźdź pamiątkowy od Starego Przemysłu. Imieniem Tow. Przem. w Gnieźnie przemawiają pp. Przybyszewski i Perlikowski, im. Tow. Młodych Przemysłowców w Poznaniu składa życzenia w szczerych i serdecznych słowach p. Danielewski.

Dalej idą kolejno przemówienia delegatów: im. Tow. Przem. „Sobieski" - Poznań — p. Nowakowski, im. Tow. Przem. w Inowrocławiu — p. Benedykciński, im. Tow. Przem. Poznań-Łazarz p. Wiśniewski, im. Tow. Przem. Poznań - Wilda — p. Kordylewski, im. Tow. Przem. w Strzelnie — p. Płóciennniczak, im. „Jedność" - Poznań — p. Mrugalski jun., im. Tow. Przem. w Barcinie — p. Mielcarzewicz, dalej przemawiają jeszcze delegaci Tow. Kat. Rzem. - Poznań, „Dźwignia" - Poznań, p. Kaptur im. Tow. Przem. w Trzemesznie, oraz duży szereg innych.

Prawie wszyscy mówcy wręczyli przytem Tow. - Jubilatowi gwoździe do sztandaru.

Po życzeniach nastąpiły odznaczenia zasłużonych członków, gdzie na pierwszem miejscu jako współzałożyciela uczczono 83-letniego p. Wojciecha Chudzińskiego wręczeniem pięknie wykonanego dyplomu.

Osobno wręcza zasłużonemu działaczowi im. Zw. Tow. Przem. i Rzem. p. Bartkiewicz z Poznania specjalny list uznania z stosownem przemówieniem. Pięknym pamiętnikiem z równoczesną nominacją na członka honorowego obdarzony został sekretarz Tow. p. A. Zbychowski za 30-letnią bez przerwy działalność jako sekretarz.

Za 25-letnią przynależność do Tow. otrzymał dyplomy jeszcze cały szereg innych członków p. in. pp. Jakób Rosiński, Chudziński jun., Dembczyński i inni.

Jako ostatni punkt programu nastąpił referat p. wiceprezesa Związku red. Adama Piotrowskiego n. t. „O pracy w Towarzystwach", który przyjęto burzą oklasków.

Na tem wyczerpały się obrady, które zakończono okrzykiem na cześć marszałka i prezydjum.

O godz. 1 odbył się wspólny obiad, w czasie którego wzniesiono cały szereg toastów oraz odczytano liczne depesze, wśród nich od senatora M. Seydy, którą przyjęto oklaskami.

O godz. 3 rozpoczął się koncert, urozmaicony występami mogileńskiego chóru „Halka". Dzień uroczystości zakończyła skromna zabawa taneczna.

Uroczystość wypadła pod każdym względem niezwykle udatnie, a wrażenie jej pozostanie na długo w pamięci wszystkich uczestników oraz mogileńskich obywateli. Tad.

35-lecie Tow. Przemysł. Winiary

Tow. Przemysłowe na Winiarach obchodziło w niedzielę, 24 bm. swoją 35-letnią rocznicę istnienia.

Rano o 8,30 członkowie towarzystwa, delegaci oraz goście zebrali się w lokalu posiedzeń przy ul. Leonarda nr. 2, skąd wyruszono do kaplicy św. Stanisława Kostki, gdzie uroczyste nabożeństwo odprawił ks. prob. Żuchowski.

Po pięknem do chwili zastosowanem kazaniu, wyruszył długi korowód z sztandarami i przy dźwiękach orkiestry na uroczystościowe posiedzenie do Urbanowa. Po wspólnej fotografji zgromadzono się na sali p. Jędroszkowiaka, gdzie uroczystość otworzył prezes Skrzypiński hasłem „cześć przemysłowi", po czem powitał licznie zgromadzonych. Miejscowe koło śpiewackie „Gędźba" odśpiewało pod kierunkiem p. Rucińskiego pieśń „Gaude Mater". Z kolei przez powstanie uczczono pamięć poległych i zmarłych członków, poczem dokonano wyboru prezydjum.

Na marszałka poproszono założyciela towarzystwa p. Łagodę J., który dziękując za nieoczekiwany zaszczyt, powołał na sekretarza p. Jakubowskiego, a na ławników pp.: Zakrzewską, M. Tomczaka, Koperskiego i Fr. Koziciaka. Oklaskami powitano wchodzącego na salę ks. prob. Żuchowskiego.

Bardzo obszerne sprawozdanie ilustrujące niezwykle intensywną pracę od założenia towarzystwa, aż do chwili obecnej, przedłożył sekretarz p. W. Skrzypiński. Z sprawozdania dowiadujemy się, że towarzystwo przemysłowców na Winiarach założone pod hasłem oświata i jedność, jak tyle innych Tow. nie łatwe miało zadanie, by się utrzymać i cele wytknięte przeprowadzić. Nastały jednak szczęśliwie czasy wolnej i niepodległej Polski. Towarzystwo skupiając się, urządza w celu pogłębienia ogólnej wiedzy różnej treści odczyty, wykłady, wieczornice, dla podtrzymania łączności towarzyskiej, — zabawy, bierze udział w wszelkich obchodach katolickich i narodowych.

Po sprawozdaniu wygłosił p. Dezor referat n. t. „Dlaczego należy łączyć się w stowarzyszeniach i jak trzeba pojmować obowiązki jako członkowie towarzystwa. Referatu wysłuchali zgromadzeni z wielką uwagą.

Następnie przystąpiono do podniosłej chwili, mianowicie do wręczenia dyplomów zasługi tym członkom, którzy przez 25, 30 i 35 lat pracowali dla dobra Towarzystwa.

Odznaczenia te otrzymali: N. Łagoda, W. Pokrywka, A. Płociennik, St. Hirsz, W. Litkowski, W. Płociennik, A. Bajerlein, J. Łagoda, A. Adamczewski, St. Rythammer, W. Michalak, J. Wielandt i Fr. Radolak. Bibljotekarz St. Viencel otrzymał za gorliwą współpracę upominek.

Po tej uroczystości delegaci przedkładali życzenia. Między innemi złożyła je pani Zakrzewska w im. kółka włościanek — Winiary. Dalej delegaci Tow. Przemysł. w Naramowicach, Tow. Sokół Winiary, Komitet Tow. dzieln. łazarskiej, Tow. Przemysł. Łazarz - Górczyn, Katol. Tow. Rzem. Polskich, Tow. Przemysł. „Jedność", Tow. Przem. „Dźwignia", Tow. Przem. Jeżyce, Tow. sceniczno - oświat. „Fredry" Winiary, Tow. Przem. Rataje, Kółko rolnicze — Winiary, Zw. Inwal. Wojen. — Winiary, grono Samokształ. „Jedność", Tow. Przem. — Wilda itd. Wiele z towarzystw wręczyło też gwoździe pamiątkowe.

Po przemówieniu ks. prob. Żuchowskiego, odczytano nadesłane telegramy, poczem po śpiewie zamknięto uroczysty obchód wspólnym obiadem. Wieczorem odbył się koncert, a później odegrano utwór sceniczny, poczem zabawa. (z)

Zwycięstwo pieczarki polskiej

W dniu wczorajszym otrzymałem pismo następujące:

„Szanowny Panie Profesorze! Wyczytawszy w prasie, że interesuje się WPan intensywnie hodowlą pieczarek w kraju, pozwalam sobie niniejszem zwrócić się z uprzejmą prośbą o łaskawe poinformowanie mnie w następującej sprawie: Jako przedstawiciel pewnej firmy francuskiej, która posiada własną, poważną hodowlę pieczarek i eksportuje je również do Polski, jako konserwy w puszkach hermetycznie zamkniętych, jestem zainteresowany rozwojem hodowli pieczarki w kraju. Zastąpiona przezemnie firma chciałaby forsować eksport do Polski na większą skalę, niż to dotychczas miało miejsce. Ponieważ „hodownictwo" w kraju wzmaga się z roku na rok i w dużym stopniu pokrywa nasze zapotrzebowanie, obawiam się sprowadzać z zagranicy większe ilości, by nie ponieść dotkliwej straty. Nie jestem jednakże siebie pewien, czy zimową porą, podczas której konsumcja jest znacznie większa, niż latem, hodowcy krajowi będą posiadali wystarczające zbiory, aby zaspokoić rynek. Nie wiem również, czy fabrykacja konserw pieczarek jest u nas wogóle rozwinięta i ewentl. do jakiego stopnia. Byłbym zatem Panu Profesorowi bardzo zobowiązany za łaskawe poinformowanie mnie, czy hodowla w kraju może zaspokoić nasze zapotrzebowanie, czy też na razie trzeba jeszcze sprowadzać je z zagranicy. Jestem ewentl. gotów przyczynić się osobiście do większego zainteresowania naszego kupiectwa własną pieczarką.

Za łaskawą informację dziękuję itd. K. Cz."...

I cóż na to Szanowna Pani X., która umyślnie przybyła z prowincji na pierwsze zebranie uczestników kursu hodowli pieczarek w Poznaniu, aby rozgłośnem opowiadaniem o nieudolnej próbie jednej z znajomych, skonsternować zebranych moich słuchaczy?!

I cóż na to wszyscy, którzy, żałując niewielkiego wydatku na opłatę za kurs, umożliwiający zdobycie jednym zamachem owoców półtorawiekowej przeszło ciężkiej pracy i kosztownych doświadczeń Francuzów i warsztatów nauki całego niemal świata, ufając li własnej „genjalnej wynalazczości", lub zdając piękne to, choć niełatwe przedsięwzięcie na opiekę w naszych ogrodników — nieuków, rozhodowują miast cenne pieczarki, niezliczone pokolenie muszki — scjary, „rotspinny" i stonogów?!

I cóż wreszcie na to ci, którzy, posiadając własne konie, więc własny tani nawóz, doczekawszy się szczęśliwie pięknej produkcji, miast zadać sobie trudu w fabrykowaniu świetnie kalkulujących się konserw pieczarkowych, lekkomyślnie rzucają na wielkomiejski rynek, byle się zbyć kłopotu, całą swą dzienną produkcję po cenie 2 złote za funt, wiedząc dobrze, że koszt własny jednego funta pieczarek, u producenta zmuszonego nawóz kupować, wynosi najmniej 3 złote?!

Dla pogłębienia doniosłości sprawy poruszonej w przytoczonem wyżej piśmie p. Cz., dodam krótko trzy fakty konkretne:

1. Założona w lecie r. b. na wielką skalę pod Tczewem hodowla pieczarek pani Romek, otrzymała ze strony ministerstwa rolnictwa kredyt w wysokości 80 tysięcy zł na zakupno maszyn do wyrobu pieczarkowych konserw w puszkach blaszanych na eksport zagraniczny;

2. p. Marja hr. Łosiowa, właścicielka maj. Goczałki pod Grudziądzem, pisze mi dnia 8. 10 r. b. iż zwróciwszy się po informacje o obecnym handlu pieczarkami do Państw. Instytutu Eksportowego w Warszawie (ul. Elektoralna 2), otrzymała odpowiedź następującą: „Rynek krajowy zaczyna się zapychać, ale eksport jest nieograniczony, byleby towar był odpowiedni wymaganiom zagranicy";

3. lista zgłoszeń na kurs hodowli pieczarek w Poznaniu, dotąd nie zamknięta, pozwala jeszcze każdemu chętnemu zgłosić się do końca bież. tygodnia listownie lub osobiście u podpisanego. Prof. Feliks Teodorowicz, Poznań, Wały Królowej Jadwigi 3, II.

S. p. generał Stan. Ursyn Pruszyński

Z Grudziądza piszą nam:

Dnia 5 b. m. odbył się tutaj pogrzeb ś. p. gen. Stanisława Pruszyńskiego, członka honorowego Placówki Zw. Hallerczyków, który w r. 1920 na czele wojsk polskich wkroczył w triumfie do ziemi pomorskiej, a obecnie dokonał tu swego żywota.

S. p. gen. Ursyn - Pruszyński ur. się 1857 r., rodzice jego posiadali Pomarzany w Małopolsce, które ongiś były własnością króla Sobieskiego. Służbę wojskową odbywał w armji austrjackiej, gdzie krótko przed wojną uzyskał stopień generała brygady. Po zmartwychwstaniu Polski w armji Hallera zajmował stanowisko generała dywizji i jako taki brał udział w obejmowaniu Pomorza.

Pogrzeb ś. p. gen. Ursyn - Pruszyńskiego odbył się przy licznym udziale zarówno czynników wojskowych jak i publiczności. Społeczeństwo grudziądzkie żegnało go żałobą przejęte jako tego, który przed dziesięciu laty na czele wojska polskiego przyniósł mu oswobodzenie z pod jarzma niewoli.

Niechaj spoczywa w pokoju wiecznym! (ski)

S. p. Leon Czarliński

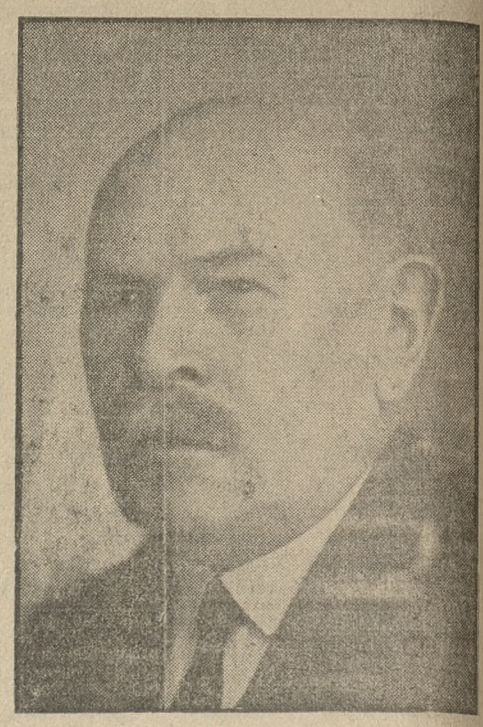

Dnia 22. bm., jak już o tem krótko donosiliśmy, zmarł w Inowrocławiu śp. Leon Czarliński, znany i powszechnie ceniony obywatel i przemysłowiec, właściciel fabryki maszyn pod firmą Głogowski i Syn. W 70 roku pracowitego żywota, pełnego trudów i twórczych wysiłków, zabrała go śmierć po krótkiej chorobie, czyniąc ciężki wyłom w społeczeństwie, a rodzinie zadając cios nad wyraz dotkliwy.

Śp. Zmarły pochodził ze znanej rodziny pomorskiej, urodził się 13 kwietnia 1860 r. w Zajezierzu w pow. sztumskim. Ukończywszy gimnazjum w Chojnicach i Chełmnie, następnie wyższe studja odbył na politechnice w Charlottenburgu, pragnąc poświęcić się zawodowi inżynierskiemu. Po kilku latach praktyki na odpowiedzialnych stanowiskach śp. Czarliński w r. 1893 przybył na Kujawy, obejmując kierownictwo fabryki maszyn Petzolda i Spółki w Inowrocławiu. Pod jego kierownictwem przedsiębiorstwo doznało w następnych latach wprost niebywałego rozwoju, o czem świadczył najlepiej wzrost liczby zatrudnionych robotników z kilkudziesięciu na kilkuset. Atoli wielki krach bankowy na początku obecnego stulecia w Niemczech przyczynił się do załamania między wielu innemi i tego przedsiębiorstwa, a zarazem stał się przyczyną usamodzielnienia się śp. Zmarłego, na razie w mniejszym zakresie przez przybranie reprezentacji firm zagranicznych. Już w r. 1903 jednak nadarzyła mu się okazja nabycia z rąk obcych innej fabryki, którą pod starą firmą Głogowski i Syn rozwinął i prowadził aż do końca.

Śp. Leon Czarliński był wzorem czynnego i wielce zabiegliwego obywatela. Cały szereg przedsiębiorstw przemysłowych jego współpracy oraz twórczej inicjatywie zawdzięczał swe powstanie. Był współzałożycielem „Dziennika Kujawskiego" i przez szereg lat prezesem jego rady nadzorczej, dalej wiceprezesem Związku Fabrykantów i wiceprezydentem Izby przemysłowo - handlowej w Bydgoszczy. W kołach przemysłowych jako wybitny fachowiec, mający wielkie doświadczenie, cieszył się wielkiem poważaniem. Również miastu swemu jako członek magistratu oddał poważne usługi, wykonując nadzór nad urządzeniami miejskiemi jak lektrownia, gazownia itd.

Wieść o zgonie śp. Czarlińskiego wzbudziła nastrój żałobny nietylko na Kujawach ale i daleko poza ich obrębem. Cześć Jego pamięci i pokój Jego duszy!

Opłakującej Go rodzinie przesyłamy wyrazy serdecznego współczucia.

Promienie X w walce z fałszerstwem obrazów

Fałszerstwa obrazów są plagą nie tylko miłośników sztuki, lecz nawet i wielkich muzeów, zakupujących dla swych zbiorów dzieła sztuki starych mistrzów. Doszły one do takiego szczytu doskonałości, że łudzą autentycznością ludzi, obznajmionych do najdrobniejszych szczegółów z twórczością danego mistrza. Temu należy przypisać, że wiele muzeów, nie mówiąc już o galerjach prywatnych, posiada bezwiednie dużo falsyfikatów.

Jeden z amerykańskich handlarzy falsyfikatami ogłosił pewnego razu publicznie, ile do którego muzeum sprzedał falsyfikatów. Z tego wystąpienia dowiedziano się, że jedno z wielkich muzeów amerykańskich ma ich na około 600.000 dolarów, a w proporcjonalnej wartości nabyły je i inne muzea, także europejskie.

Fałszerstwa obrazów znane już były Rzymianom, a jeden z ich cesarzy miał posiadać galerję, zapełnioną samemi falsyfikatami. Nie obyło się bez fałszerstw w okresie renesansowym, t. j. w okresie rozkwitu malarstwa, kiedy fałszerze współzawodniczyli między sobą w naśladowaniu arcydzieł takich sław jak Leonardo da Vinci, Tycjan, Rafael, Dürer i im podobnych. Dzisiaj, fałszerze pracują z niemniejszą gorliwością jak dawniej; rekrutują się oni z pośród zdolnych artystów - malarzy, którzy niestety przekładają fałszowanie cudzych arcydzieł nad własną uczciwą twórczość. Siedzibą ich są wielkie miasta, w których jako głównych ośrodkach ruchu artystycznego panuje zawsze duży popyt na dzieła mistrzów, a szczególnie starych.

Fałszerze pracują rozmaicie. Jedni podrabiają mistrzów starych, inni naśladują technikę i styl wybitnych mistrzów współczesnych, inni jeszcze czyhają na sławę i wartość obrazów artystów - malarzy dopiero co zmarłych.

Wynalazczość i nauka doszły już dziś do wielu środków, które umożliwiają wykrywanie fałszerstw obrazów. Fałszerz musi znać doskonale wszystkie te sposoby i z niemi się liczyć. Musi on wiedzieć, że przy pomocy chemji można dziś ustalić, czy patyna pokrywająca obraz, jest naturalna i powstała przez działanie wieków, czy też jest to zręczne naśladownictwo współczesne; musi też wiedzieć, że przy pomocy mikroskopu i fotografji można uchwycić wszystkie cechy charakterystyczne, jakie odznaczają dzieło danego mistrza, a więc pociągnięcie pędzla, dłuta i wszelkie szczegóły, które w razie wątpliwości mogą stanowić materjał porównawczy.

Kilka wielkich fałszerstw obrazów zdradziło płótno, na którem je malowano; płótno to było bowiem tkane na sposób nowoczesny. Od tego czasu fałszerze wyzyskują stare, bezwartościowe obrazy, byleby były malowane na płótnie odnośnej epoki, i na nich malują falsyfikaty.

Poczęto więc badać farby; jednak do niedawna technika nie posiadała środka skutecznego, któryby pozwolił rozpoznać skład farb na obrazie i ustalić, czy farby te są nowoczesne, czy też pochodzą z epoki, w której obraz miano malować. Z braku takiego środka dochodziło w sferach artystyczno - malarskich do licznych sporów, niejednokrotnie bardzo zaciętych, na tle autentyczności tego czy innego obrazu. Każda strona broniła zaciekle swego zdania, operując argumentami i prowadząc dyskusje, które raczej były pretekstem do pojedynków krasomówczych zamiast do wyświetlenia sporu. Dopiero w latach ostatnich rozwiązały zagadkę dwie nowe zdobycze techniczne: spektroskop i promienie X. Zwłaszcza te ostatnie są niedocenionym wprost środkiem przy wykrywaniu fałszerstw obrazów nawet w najdrobniejszych szczegółach; dostarczają one argumentów tak przekonywujących, że wykluczają wszelkie wątpliwości dzięki jasności otrzymywanych wyników — a to właśnie jest ogromną zaletą przyjętej metody. Przy oświetlaniu promieniami X, obrazy rzeczywiście antyczne występują jasno i czysto, gdy tymczasem obrazy nowoczesne są mgliste. Pochodzi to stąd, że obecnie używane farby, a zwłaszcza biel ołowiana, zawierają dużo ołowiu, ołów stanowi zaporę dla promieni X i dlatego obraz nie występuje wyraźnie.

Pierwsze badania w celu wykrycia fałszerstw przy pomocy promieni X zostały podjęte w Niemczech i Holandji; datują one dopiero z roku 1914-15. Nieco później, bo w roku 1920, francuski uczony dr. Chéron ogłosił wyniki swych doświadczeń, dokonanych na obrazach, pochodzących z Louvre u i ze zbiorów prywatnych. Z pośród tych wyników wyszczególnimy jeden bardzo charakterystyczny, a dotyczący ekspertyzy obrazu, który dotąd uważano za bardzo stary i przypisywano niesłusznie znanemu pejzażyście Van Ostade. Obraz przedstawiał wioskę flamandzką, w której odbywała się zabawa ludowa. Gdy jednak naświetlono go promieniami X, okazało się, że był on malowany farbami nowoczesnemi, które nie przepuszczały owych promieni, oraz że scena wioski została wykonana na starem płótnie, przedstawiającem uprzednio podwórko z kurami, kaczkami i pawiami.

Sensacyjne odkrycie zachęciło dr Chérona, a oprócz niego także innych badaczy do dalszych, bardzo ciekawych studjów nad autentycznością obrazów przy pomocy promieni X. Nowa metoda badań rozwinęła się szybko i jest już dzisiaj stosowana we wszystkich państwach kulturalnych.

Z drugiej strony fałszerze dokładają wszelkich starań i używają tysiące przeróżnych podstępów, aby nadać wszystkie pozory autentyczności swoim falsyfikatom. W poszukiwaniu za podstępem bywają często oni sami pierwszemi jego ofiarami. Jeden z fałszerzy paryskich np. miał przygodę następującą:

Będąc we Florencji, pragnie on nabyć obraz Botticelli'ego i chce za wszelką cenę przemycić go za granicę wbrew przepisom włoskim, które zabraniają, aby obrazy klasyczne były wywożone z kraju. Bierze się więc na sposób, sprowadza malarza i każe mu zamalować arcydzieło, przedstawiające obraz Madonny, aby na nim umieścić portret Garibaldi'ego, który już bez trudu przewozi przez granicę włoską. Przybywszy do Paryża, wzywa on specjalistę - malarza, który w obecności świadków zmywa z obrazu portret Garibaldi'ego. Powoli ukazuje się z powrotem oblicze przecudnej Madonny, niby arcydzieło Botticelli'ego. Lecz o zgrozo! — Madonna traci jedno oko, a wkrótce potem także i nos. Czyżby ją źle namalował Botticelli? Ażeby usunąć wszelką wątpliwość, artysta trze gąbką silniej po obrazie i niechce wprost wierzyć własnym oczom, że za cudną Madonną odsłania się postać trzecia: jest to Wiktor Emanuel II, król włoski, spoglądający z pod zmarszczonych brwi krzaczastych i gryzący swe długie wąsy legendarne.

Niemałe było zdumienie handlarza-fałszerza, który, przejrzawszy na oczy, spostrzegł się, jak go nabrano.

Na zakończenie dodajmy, że promienie X dostarczają nam wskazówek nie tylko w stosunku do autentyczności obrazu jako całości, lecz wykrywają także drobne jego modyfikacje. Np. w bardzo cennym obrazie, który dla jednej z galerji ofiarowała wspaniałomyślnie pewna dama, wykryto, że cały obraz jest prawdziwy z wyjątkiem jednej postaci zakonnicy. Promieniami X odkryto, że poprzednio w tem miejscu znajdowała się postać mnicha, zaś ofiarodawczyni kazała w jego miejsce podrobić swój portret w stroju zakonnicy.

Tak więc widzimy, jak cenne usługi oddają promienie X przy wykrywaniu fałszerstw obrazów; nie mniejsze są ich usługi, które dotyczą ekspertyzy innych przedmiotów drogocennych, jak np. djamentów, pereł, mebli stylowych itd., dla których forma i istota wyrobu, niejednokrotnie zręcznie maskowane przez fabrykanta, są bardzo charakterystyczne i dostarczają najlepszego dowodu pochodzenia.

Kpt. Łuk.

Nos — jako probierz charakteru

„Nos to dziwna roślina: grzbiet ma z przodu, kwiat na dole, a korzeń u góry" — powiedział Michelet, znany historyk i znawca ras w XIX wieku. Nos ludzki to nietylko jeden z ważnych dowodów, do jakiej rasy dany osobnik należy, lecz ostatnio — zdaniem psychologów — dokładna ilustracja charakteru. Nie darmo odgrywa nos tak ważną rolę w popularnych powiedzeniach, np. „Nie wścibiaj wszędzie swego nosa", „Ktoś miał w tej sprawie dobrego nosa", lub „Łatwo to poznać po jego nosie" itp.

Obecnie, gdy popęd do badania indywidualności ludzkiej wzmógł się znacznie i psychologowie mają tak wielkie pole do działania, po włosach, ustach, uśmiechu, oczach, dłoni i sposobie chodzenia przyszła kolej na nos jako na zwierciadło ludzkiego charakteru. Nos zawsze odgrywał wielką rolę, w wyglądzie twarzy i kształt jego nadaje obliczu charakterystyczne piętno. Nic tak nie kazi estetycznego wyglądu lic, jak właśnie brak nosa. W średniowieczu mieli zwycięzcy okrutny zwyczaj pozbawiania swych jeńców nosa, aby tem samem odebrać im ochotę do życia. Także nieobyczajnym kobietom odcinano nos na znak ich hańbiącego prowadzenia się. Śmiało rzec można, że nie było jeszcze na świecie człowieka o wybitnych zdolnościach, któryby odegrał ważną rolę, nie posiadając charakterystycznego nosa.

Wraz z ewolucją rodzaju ssaków uwidacznia się ewolucja nosa. Żadne zwierzę nie posiada nosa o wystającej kości grzbietowej; taki kształt nosa cechuje jedynie człowieka kulturalnego. Wielki nos charakteryzuje ludzi, wybijających się ponad poziom swojego środowiska. Są to zazwyczaj natury władcze, ambitne, przedsiębiorcze. Im wybitniejsza jest linja nosa, im więcej ma kształt orli, tem mniej dziecięcych, naiwnych cech posiada dane oblicze. Możemy nawet dopatrywać się w takim człowieku zimnej równowagi, zatwardziałości serca, a nawet brutalnej bezwzględności. Jeżeli jednak człowiek o wybitnie rozwiniętym orlim nosie nie posiada inteligencji, w takim razie ta pomyłka natury czyni odmienne wrażenie: człowiek taki wydaje się być natarczywym, zarozumiałym i bezczelnym. Wielki, szeroki nos wskazuje na silną wolę i wytrzymałość fizyczną. Tak zwany nos zdarty zwłaszcza jeżeli jest mały, wskazuje na przewagę uczuciowości nad rozumem. Odznaczają się nim narody o niskiej kulturze.

Szerokie nozdrza i wielkie dziurki w nosie właściwe są narodom, u których rozwój ciała przeważa nad rozwojem ducha. Ludzie, posiadający małe, regularne nosy, są trwożni, niezdecydowani mało energiczni. Osoby takie cechuje zazwyczaj brak indywidualności także w innych rysach twarzy. Szeroki, krótki grzbiet nosa dowodzi charakteru o wybitnych instynktach i zamiłowaniu do zmysłowych uciech. Natomiast rasowy, wąski, proporcjonalny nos o długim grzbiecie właściwy jest ludziom o wysoko rozwiniętych upodobaniach estetycznych i artystycznych, wybitnej inteligencji i zamiłowania do nauk.

Regularny, prosty nos grecki jest cechą ludzi o uczuciach łagodnych, a jednak żywych, o sposobie myślenia jasnym i przejrzystym, lecz nie chłodnym i materjalistycznym. Są to ludzie sprawiedliwi i objektywni. Długi nos grecki jest oznaką opanowania się i cierpliwości i cechuje badaczy i uczonych. Natomiast długi, spiczasty, cienki nos charakteryzuje ludzi o umysłowości psychologów. Zgięcie nosa w dolnej części cechuje materjalistów, przytem skąpców i chciwych. Natomiast długi spiczasty nos, osadzony tuż nad ustami o wulgarnym zakroju, charakteryzuje pedantów i konserwatystów o ciasnym widnokręgu myślenia. Ludzie drobiazgowi, plytcy i intryganci posiadają nosy spiczaste, małe i wydłużone ku dołowi. Najczęściej są to osobniki pozbawione charakteru.

Ile wydają Yankesi w Europie

Upodobanie Yankesów do podróży mada Europy niemałe znaczenie gospodarcze. Setki tysięcy turystów amerykańskich zostawia rok rocznie w czasie podróży po Europie setki miljonów dolarów. Jak poważne są te kwoty, o tem najlepiej świadczy oficjalny wykaz, opublikowany ostatnio przez departament handlu w Waszyngtonie. Oto w ciągu ostatnich dziewięciu lat obywatele Stanów Zjednoczonych wydali w Europie: 1920 r. — 150 milj. dolarów, 1921 — 200.000.000 dol., 1922 — 310 milj, 1923 — 400 milj., 1934 — 500 milj., 1925 — 560 milj., 1926 — 498 milj., 1927 — 528 milj. 1928 — 587 milj. dolarów, razem więc w ciągu ostatnich dziewięciu lat wydali Yankesi w Europie wcale pokaźną sumkę 3.573 000.000 dolarów, czyli 32.157.000.000 złotych.

Pięciotomowy spis abonentów telef.

Tegoroczny wykaz abonentów telefonicznych Nowego Jorku składa się z pięciu grubych tomów i obejmuje 1 141 000 nazwisk, drukowanych na najcieńszym papierze, przyczem wobec tak wielkich rozmiarów wykazu musiano zaprzestać zamieszczania w nim ogłoszeń abonentów. Dla porównania warto przytoczyć, że pierwszy wykaz abonentów telefonicznych Nowego Jorku wydany został w r. 1878 i obejmował zaledwie 240 nazwisk, wydrukowanych na jednej tekturowej karcie do zawieszania.

Najdroższy automobil świata

Synonimem najdroższego automobilu świata był zawsze angielski Rolls-Royce. Nie dało to jednak spokoju Amerykanom i w tegorocznym salonie w Paryżu firma Duesenberg wystawiła samochód luksusowy 8-cylindrowy o sile 265 koni mech., a kosztujący w Ameryce „tylko" 13.500 dolarów (ok. 120 000 złotych). Jest to oczywiście najdroższy samochód „seryjny", który ma wśród miljonerów amerykańskich czynić konkurencję „arystokracji" europejskiej: różnym Rolls - Royce'om, Hispano - Suizom, Delage'om, Talbotom, Reina Stellom, Austro - Daimlerom i t. d. Wytworny świat Paryża i Londynu dość sceptycznie zapatruje się na ten nowy rekord amerykański, prorokując, że i w tej dziedzinie mody nowy świat będzie się musiał poddać staremu.

Rozmowy radjowe z parostatkami na morzu

Począwszy od 15 bm. w Cuxhaven uruchomiony został serwis radjowy, umożliwiający rozmowy ze statkami, oddalonemi 250 mil morskich od brzegu. Komunikacja ta, odbywająca się na fali 160 lub 190 m. ma na razie charakter próbny i zostanie dopiero z czasem rozszerzona na dalekobieżne parowce. Dziś statków, objętych tą służbą, jest 25 i służą one głównie do połowu ryb. Opłata za trzyminutową rozmowę z brzegu na statek wynosi 7.50 marki.

Radjowe połączenie austrjackich lotnisk

W pobliżu Grazu, na lotnisku Thalerhof zbudowano nową radjostację dla fal długich 30—70 m. Stacja ta już rozpoczęła swoją pracę; za jej pomocą będzie można się porozumiewać ze wszystkiemi lotnikami Austrji, co ma dla służby lotniczej ogromne znaczenie.

Z różnych stron Polski

„Goniec Częstochowski" a badacze Pisma św.

W Częstochowie odbyła się rozprawa przeciwko redaktorowi „Gońca Częstochowskiego" Wilkoszewskiemu w związku z artykułem, zamieszczonym w marcu r. ub., atakującym sektę badaczy Pisma świętego. Kierownictwo tej sekty nadesłało sprostowanie, które nie zostało jednakżeże zamieszczone. Wobec tego badacze Pisma św. złożyli skargę, która spowodowała obecną rozprawę. Sąd skazał red. Wilkoszewskiego na 50 zł grzywny z tem, iż ciągu 7 dni zostanie zamieszczone sprostowanie badaczy Pisma świętego na łamach „Gońca Częstochowskiego".

Bezpieczeństwo na ulicach miast polskich

W kołach fachowych zwrócono uwagę na konieczność specjalnych regulaminów ruchu kołowego dla Polski. Ulice bowiem nasze tak w stolicy, jak i w innych miastach, nie posiadają naogół zbyt ożywionego ruchu tak, że w pewnych momentach wozy mogą łatwo rozwijać wielką szybkość. W Ameryce np. jest to nie do pomyślenia, gdyż wieczny tłok na jezdni pozwala tylko na wolne posuwanie się. Dlatego nie zdarzają się tam prawie wcale wypadki, spowodowane t. zw. „zarzucaniem" na asfalcie, częstem bardzo przy tanich wozach o silnych motorach.

W związku z tem rozważany jest projekt dopuszczenia do kursowania wozów użyteczności publicznej tylko pewnego typu ogólnego, przy którym byłby badany stosunek siły motoru do podwozia, szybkość przyspieszenia, stabilizacja i te wszystkie dane, odnoszące się do bezpieczeństwa na na naszych ulicach, posiadających swój odrębny rodzaj ruchu. Oczywiście, sprawa ta nie rozwiązuje całego problematu. Niemniej bowiem ważnym czynnikiem bezpieczeństwa jest odpowiednie czyszczenie gładkich ulic, kontrola hamulców itd. Ostatnio podnoszono również silne zarzuty przeciwko asfaltowi wogóle, jako najbardziej niebezpiecznej nawierzchni.

Falsyfikaty 5-złotowe z porcelany

Z Lwowa donoszą: Od jakiegoś czasu pojawiły się w obiegu falsyfikaty monet 5-złotowych, tak doskonale podrobionych, że wprowadziły w błąd najwytrawniejszych znawców. Monety te były preparowane z porcelany i powleczone warstwą srebra. Dotychczas wyłowiono kilkanaście sztuk takich monet. Ponieważ w podobny sposób pewien fałszerz z Drohobycza podrabiał przed wojną 5-koronówki austrjackie, przeto na niego padło i tym razem podejrzenie.

Włościanie ratują policjanta z rąk komunistów

Wczoraj w Zamościu zdarzył się wypadek, który doskonale charakteryzuje nastroje wśród włościaństwa polskiego w odniesieniu do komunistów. W godzinach popołudniowych zebrała się w pobliżu dawnych fortów grupa komunistów i zamierzała urządzić demonstrację.

Policjant Wojda usiłował rozpędzić zebranie. Wówczas gromada wywrotowców rzuciła się na niego, odebrała mu broń, podarła na nim mundur i zaczęła go kopać w bestjalski sposób. Na pomoc napadniętemu ruszyła zwartą ławą większa grupa włościan, którzy dnia tego przybyli na jarmark do Zamościa. Wyrwali oni zbroczonego krwią Wojdę z rąk oprawców i zamierzali właśnie zlinczować kilku komunistów schwytanych, gdy w porę zdążył nadbiec silny oddział policyjny i wyrwał komunistów z rąk roznamiętnionych walką włościan.

Dworzec graniczny w Zebrzydowicach

Na skutek umowy granicznej, zawartej między Polską a Czechosłowacją, czynności celne i paszportowe w ruchu towarowym i pasażerskim przeniesione zostały z czeskosłowackiej stacji granicznej Petrowice do nowowybudowanej polskiej stacji granicznej Zebrzydowice.

Przed wojną znajdowała się w tem miejscu mała stacyjka, którą obecnie rozbudowano, nadając jej wygląd imponującego granicznego dworca reprezentacyjnego. Ułożono tam około 20 klm. torów, wykonano około 800.000 metr. sześć. robót ziemnych, wybudowano wielki magazyn towarowo - celny, ładownię otwartą i przeładownię krytą, wieżę ciśnień, obrotnicę dla parowozów, szereg domów mieszkalnych i budynków noclegowych dla drużyn konduktorskich i parowozowych, urząd celny i dom mieszkalny dla straży celnej, wreszcie nowoczesny dworzec z urządzeniem dla rewizji celnej i paszportowej. Poza tem jeszcze w roku bieżącym uruchomiona będzie wielka stacja rozrządowa dla próżnych węglarek, wracających z zagranicy na Górny Śląsk, przez co osiągnie się znaczne skrócenie biegu węglarek próżnych i szybsze ich dostarczenie do kopalń pod nowy naładunek.

Upadłość lwowskiej fabryki chleba

Zamknięto największą małopolską fabrykę chleba sp. akc. „Merkury" we Lwowie, która w znacznej mierze pokrywała zapotrzebowanie chleba w miejscu i na prowincji. Dziennik informuje, iż ostatnio fabryka ta zaangażowała się w interesy z miejskiemi zakładami aprowizacyjnemi i na tem straciła dużą sumę i w rezultacie winna jest zakładowi pół miljona zł. Ogółem długi fabryki wynoszą 1½ milj. zł. Fabryka wstrzymała ruch w dniu 14 b. m. i robotnikom wymówiła pracę.

SPORT

Boks

Międzynarodowe zawody w Król. Hucie przy udziale „B. K. S." i „Policyjnego K. S." z Katowic przeciw reprezentantom „Prussia-Samland", oraz „Sportclub Sandow" (Królewiec) przyniosły zwycięstwo Ślązakom w stosunku 10:6. Zgromadziły one na sali Redena około 1500 osób. Walki były naogół dość ciekawe, a wyniki ich są następujące: w. musza — Philip (Król.) pokonał Synoczka (Kat.); w. kogucia — Pioskowski (Kat.) pokonał Helda; w. piórkowa — Pyka (Kat.) zwyciężył Eisenheima; w. lekka — Górny (Kat.) pobił Satlera (Król.); w półśredniej uległ Kulessa (Kat.) Drehkopfowi (Król.); w średniej wygrał Wieczorek (Kat.) z Butzką (Król.); w półciężkiej Boehm (Król.) pokonał Przybyłę (Kat.) oraz w ciężkiej — Woczka (Kat.) Boeckensa (Król.); wszystkie walki wygrane zostałyn a punkty.

(Tel wł.) F. G.

Walne zebranie Śląskiego O. Z. B. wybrało zarząd w składzie następującym pp.: prezes — insp. policji Jeziorski, wiceprezes — dr. Kwaśnik, sekr. — Ryszard Wieczorek, skarbnik — Czerbel; przewodniczącym komisji sportowej został — Wendel. Walne zebranie upoważniło komisję rewizyjną do odebrania wszelkich agend byłego zarządu p. Władysławowi Wieczorkowi, wyznaczając jako termin najpóźniej środę bieżącego tygodnia. — Obrady miały przebieg dość burzliwy, gdyż zebrani, przypisując winę powstałych w ostatnich dwóch latach braków i nieudolności byłego zarządu, nie szczędzili słów krytyki. (Tel. wł.) F. G.

P. Z. B. sfinalizował umowę z nowym trenerem Włochem Eduardo Ganzerra, który przyjeżdża około 4 grudnia do Katowic, gdzie ma objąć natychmiast kierunek zaprawy czołowych zawodników śląskich. Jest on według rekomendacyj Włoskiego Zw. Boks. jednym z najlepszych pedagogów w pięścierstwie, o czem świadczyć może chociażby fakt, że związek włoski powierzył mu przygotowanie repezentacji olimpijskiej na Igrzyska Amsterdamskie. Umowę zawarto na okres 6 miesięcy. (Tel. wł.) F. G.

Niemcy — Norwegja. Spotkanie w Oslo zakończyło się zwycięstwem Niemców 10:6. (Radjo.)

Gry ruchowe

Siatkówka. Nie wysilając się, pokonała „Warta" drużynę „Sokoła" 30:5 (15:4) po nieciekawej walce. Znacznie więcej emocji dało drugie spotkanie między „Czarną Trzynastką" a „Marcinkowskim" 30:23 (15:13); tu odrazu było widać, że obie drużyny mają za sobą doskonały trening, są zgrane i że zawodnicy panują nad sytuacją.

Koszykówka. O mistrzostwo klasy B. „Drukarz" pokonał „Koronę" 23:7 (13:3), „Marcinkowski — „Spartę" 28:4 (16:1), „AZS" II — „Harc. druż. lotniczą" 47:14 (13:10), „Warta" II — „Czarną Trzynastkę" II 48:8 (24:0), „Berger" — „Sokoła" 22:17. Na czoło w mistrzostwie klasy B wybija się „Warta" II, która ma za sobą już spotkania z dwoma najsilniejszemi zespołami, jakiemi są bezsprzecznie „AZS" II i „Czarna Trzynastka" II; zwłaszcza nad ostatnim zespołem odniosła wspaniałe zwycięstwo, a bohaterem był Kierski, zdobywca przynajmniej 15 koszy.

Szczypiorniak. Po raz pierwszy prawdopodobnie u nas rozegrany mecz odbył się na stadjonie „ośrodka". Wlczyły ze sobą drużyny „Czarnej Trzynastki" i „Warty" 5:2 (1:2). Gra nie stała na wysokim poziomie, przyczem lepsze sharmonizowanie i pewne doświadczenie wykazał zespół „Czarnej Trzynastki". Po stronie „Warty" grała drużyna widocznie ad hoc sklecona z piłkarzami ligowemi jak Fontowiczem w bramce, Nowickim w obronie i F. Szerfkem w napadzie, poza tem uzupełnili ją lekkoatleci; w zespole „Czarnej Trzynastki" wybijał się piłkarz krakowskiej „Wisły" Balcer.

Mistrzostwo Warszawy w piłce ręcznej zdobył „Marymont". O drugie miejsce walczyć będzie „Legja" z „Varsovią".

Koszykówka. W Krakowie odbyło się spotkanie między „Cracovią" i „Sokołem", w którym zwyciężyła „Cracovia" w stosunku 19:7. „YMCA" pokonała „Wisłę" 53:17. (Tel. wł.) K. S.

Lekka atletyka

Walne zebranie sekcji lekko-atletycznej „AZS", odbyte w niedzielę w wartowni na zamku, wybrało następujący skład zarządu pp.: kierownik — Michalski, zast. — Łobiński, członkowie: Gruchalski i Łukomski; kierowniczka oddziału pań: Lanżanka Mira.

Piłka nożna

Niedzielne spotkania ligowe. „Legja" = „Turyści" 1:1 (1:0). Obie drużyny wystąpiły w pełnych składach, demonstrując nadzwyczaj ostrą grę, chwilami nawet brutalną, czego dowodem kontuzje bramkarza Skwarczyńskiego z „Legji", który kopnięty przez Kulawiaka w głowę, zastąpiony został przez rezerwowego. Dalej odnieśli okaleczenia Martyna i Ziemian, oraz Michalski z drużyny gości. Bramkę dla „Legji" uzyskał Rajdek, dla „Turystów" — w zamieszaniu Kulawiak. Najlepszy na boisku Kaban, Wieliszek i Kubik u „Turystów". W „Legji" wyróżnili się Wypijewski i Skwarczyński. Sędzia p. Niedźwirski.

„Warszawianka" = „Ruch" 2:2 (2:1). „Warszawianka" prowadziła już 2:0, uzyskując bramki przez Hasselbuscha i Lachowicza; nie wytrzymała jednak ostrego tempa i „Ruch" zdobył wyrównanie przez Sobotę oraz Peterka, przyczem ten ostatni nie wykorzystał karnego. Gra ambitna, szybka, toczyła się przy nieznacznej przewadze „Ruchu". Sędzia p. Nawrocki z Poznania — dobry.

(Tel. wł.)

Tabela ligowa przedstawia się jak następuje (w nawiasach podajemy ilość gier i stosunek bramek): 1. „Garbarnia" 32 p. (23, 62:42); 2. „Warta" 31 p. (24 56:35); 3. „Wisła" 30 p. (24, 62:46); 4. „Legja" 30 p. (24, 44:34); 5. „ŁKS." 29 p. (24, 41:41); 6. „Cracovia" 28 p. (24, 60:35); 7. „Warszawianka" 20 p. (24, 36:51); 8. „Polonja" 20 p. (24, 47:59); 9. „Pogoń" 19 p. (24, 44:49); 10. „Turyści" 19 p. (24, 33:53); 11. „Czarni" 18 p. (24, 59:63); 12. „Ruch" 17 p. (23:48); 13. „IFC" 17 p. (33:51).

O wejście do ligi. Łódź. „ŁTSG" = „Lechja" 3:1 (1:3). Zasłużone zwycięstwo odnieśli Łodzianie, dla których pierwszą bramkę strzelił Milde w 2 min. oraz Herbstreich — po przerwie. Honorowy punkt dla gości zdobył Ruszecki. Obie drużyny grały bardzo słabo, a ich wyczyny nie kwalifikują żadnej do ligi. Od większej porażki uchronił „Lechję" fenomenalny obrońca Pająk. Sędziował p. Baran. Publiczności 3000 osób.

(Tel. wł.) W. K.

Wilno. „Naprzód" (Lipiny) — „Ognisko" 7:2 (7:1). — Przewaga „Naprzodu" zwłaszcza w pierwszej połowie; w drugiej — grał w dziesiątkę z powodu kontuzji Kani. Mecz był brutalny.

„Cracovia" — Kolejowy K. S. (Katowice) 5:0 (5:0). „Cracovia" — w osłabionym składzie; bramki dla niej strzelili Kałuża, Malczyk i Kubiński po jednej oraz Kossok. Ten ostatni dotąd nie wyjechał do Pragi i będzie grał nadal w barwach „Cracovii". Tel. wł.) K. S.

„Warta" Ib — „HCP" 2:2 (1:0). Zawody towarzyskie powyższych drużyn odbyły się na boisku „HCP." Gra była naogół równorzędna z techniczną przewagą „zielonych". Drużyna „HCP." znajduje się obecnie w dobrej formie i na przyszłość zapowiada się doskonale. Obie bramki dla „Warty" uzyskał Śmiglak, dla „HCP" — Lange i Bielewicz.

„Legja" — „Olimpja" 6:2 (4:0). Spotkanie to rozegrane zostało w niedzielę popołudniu również na boisku „HCP", wykazując zdecydowaną przewagę „Legji", która widocznie przychodzi do formy i łatwo uporała się z przeciwnikiem. — „Olimpja" wykazała dużo ambicji i szybkości, brak jej jednak zgrania. Bramki uzyskali dla „Legji": Sadalski 4 i Biedermann dwie. Sędziował p. Nowak, wybrany za zgodą obu drużyn, gdyż sędzia związkowy się nie stawił.

K. S. „Cybina" I — K. S. „Posnania" I 3:3 (1:1). Gra naogół była interesująca, lecz zarazem i trochę brutalna.

Różne

Miejski Kom. Wych. Fiz. i Przysp. Wojsk. postanowił — celem ożywienia sportu wodno-turystycznego — zaangażować specjalnego instruktora z Augustowa, którego zadaniem ma być zapoznanie naszej młodzieży w szkołach i w towarzystwach sportowych z budową kajaków z dykty. Koszt takiego kajaku, wykonanego we własnym zakresie, jest bardzo niewielki, to też spodziewać się należy, że nasze szlaki wodne w przyszłym roku będą więcej wykorzystane, przyczyniając się tem samem do podniesienia zdrowotności młodzieży.

Życie organizacyjne

Walne zebranie A. Z. S. warszawskiego przyjęło bez dyskusji sprawozdanie ustępującego zarządu, udzielając mu absolutorjum, jednakże, rzecz charakterystyczna, z jego członków, żaden nie wszedł w skład nowych władz. Znamienna jest również uchwała nakazująca nowemu zarządowi zlikwidowanie zatargu z Pol. Zw. Hok. na Lodzie, powzięta 180 przeciw 25 głosom co dowodzi, że członkowie tego klubu nie solidaryzowali się z pociągnięciami byłego zarządu w stosunku do władz innych związków. Nowe władze zostały wybrane w następującym składzie: prezes — kpt. Dobrowolski, wiceprezesi — Skwierczyński i Kotkowski, sekr. — Chęciński, skarbn. = Tyszkiewicz.

(Tel. wł.) T. S.

Życie sokole

Obchód pierwszej rocznicy żeńskiego gniazda sokolego na Wildzie

W niedzielę święciło żeńskie gniazdo Poznań XIII (na Wildzie) pierwszą rocznicę swego istnienia. Uroczystość zgromadziła całe gniazdo w komplecie, oraz licznych przedstawicieli władz sokolich, a mianowicie: prezesa Dzielnicy dha Antoniego Wolskiego, zast. nacz. Dzieln. dha Frydrycha, z Dzieln. Wydz. Sokolic dhnę przew. Rozmiarkową, sekr. dhnę Herniczkową i dhnę Żółtowską, wiceprez. Okręgu Poznańskiego dha Byttera i sekr. dha Jaskowskiego, jako też przew. Okr. Wydz. Sokolic dhnę Dobroczyńską oraz liczne delegacje sztandarowe poznańskich gniazd sokolich i różnych organizacyj społeczno - narodowych z Wildy.

Uroczystość rozpoczęła się mszą św. w kościele OO. Zmartwychwstańców, którą odprawił ks. Baron, a słowo Boże głosił ks. Guziel. Po nabożeństwie odbyło się uroczyste zebranie w sali parafjalnej. Obrady zagaiła prezeska gniazda dhna Krajewska, poczem gorące słowo wstępne wygłosiła przew. Dzieln. Wydz. Sokolic dhna Rozmiarkowa, oddając następnie przewodnictwo w ręce dhny Dobroczyńskiej.

Nawiązując do powitania, zakomunikował druh prez. Wolski, że na sali znajdują się jako goście dwaj Rosjanie, dhowie Sokołow i Burczenko, przedstawiciele założonego przed kilku dniami w Poznaniu rosyjskiego gniazda sokolego. Witając ich przeto i wskazując na współpracę Sokolstwa polskiego z Sokolstwem rosyjskiem na emigracji w ogólnym Związku Sokolstwa słowiańskiego, wyraził mówca życzenie, aby rychło ukończyła się dla nich twarda dola emigracji oraz by, wróciwszy do odrodzonej ojczyzny swej, byli w niej krzewicielami idei wspólności interesów słowiańskich wobec wspólnego całej słowiańszczyzny wroga, którym od wieków był i jest Niemiec. Przemówienie to przyjęli zebrani hucznemi oklaskami, wobec czego dh. Sokołow w kilku serdecznych słowach wyraził podziękowanie za okazaną sympatję oraz wdzięczność za gościnę udzieloną emigrantom rosyjskim i wzniósł okrzyk: „Niech żyje Polska!"

W dalszym ciągu wygłosił dh. poseł Karol Rzepecki dłuższe przemówienie, w którem na tle walki o wolność Polski porozbiorowej wskazywał na świetlane postacie bohaterskich niewiast polskich. O zadaniach i obowiązkach Sokolic mówiła następnie barwnie dhna Puzynianka z Warszawy, w serdecznych słowach podkreślając obowiązek karności nietylko organizacyjnej wobec rozkazów słyszanych, lecz także wobec tej wewnętrznej komendy sumienia i poczucia patrjotycznego, wobec rozkazu Ojczyzny, który dla wszystkich winien być — po Bogu — największy i najświętszy. Gorące to przemówienie, płynące wprost z serca wielce zasłużonej działaczki narodowej wywołało wśród zebranych zapał ogromny, a nastrój ten podniosły wzrósł jeszcze przy deklamacji cenionej artystki Teatru Polskiego, dhny K. Żbikowskiej, która świetnie recytowała Mickiewicza „Śmierć pułkownika" oraz Grudzińskiego „Czy warto żyć?"

Sprawozdanie z rocznej działalności gniazda wygłosiła dhna Hankówna. Pierwszą prezeską była dhna Helena Maćkowiakowa, kładąc podwaliny bytu gniazda, a obecnie, po roku, może ono spoglądać już z zadowoleniem na piękny swój rozwój pod pełnem poświęcenia kierownictwem dhny Krajewskiej, rokując jak najpiękniejszy rozkwit w przyszłości, przy serdecznej, życzliwej pomocy miejscowego gniazda męskiego. Wyrazem tej wiary w pomyślną przyszłość były też życzenia składane przez poszczególne reprezentacje organizacyjne: dha prez. Byttera w imieniu Okręgu Poznańskiego, dhny prezeski gniazda żeńskiego w Lesznie, dha Jaskowskiego, jako przewodniczącego Komitetu Towarzystw na Wildzie, dhny Heleny Grossmanówny w im. Nar. Organizacji Kobiet i dhny Janczakowej w im. Tow. Wzajemnej Pomocy. Jako ostatni przemówił prezes Dzieln. druh Wolski, apelując do druhen wildeckich, aby, przebywszy zwycięsko jednoroczny okres próbny, kroczyły dalej po obranej drodze w służbie sokolej dla Polski.

Odbył się jeszcze bardzo miły występ muzyczny dha Grabowskiego i dhny Marczykowskiej, poczem zakończono uroczystość odśpiewaniem „Roty" przy równoczesnem wystawieniu na scenie efektownej piramidy skombinowanej drużyny męskiej i żeńskiej.

Z życia Towarzystw

Z Koła Absolwentów Miejskiej Szkoły Handlowej w Poznaniu. Dnia 15 bm. na sali Restauracji Zamkowej o godz. 20 odbyło się zebranie plenarne Koła, na którem treściwy odczyt p. t. „Co to jest prawo i jakie ma znaczenie" wygłosił p. Stolski Henryk. Ponieważ w dniu 15 listopada minął rok od założenia Koła, przeto zebrani w liczbie przeszło 80 członków postanowili uczcić pierwszą rocznicę przez zakupienie mszy św. w intencji Koła. — Na następnem zebraniu plenarnem w dniu 6 grudnia rb. odbędzie się uroczysty obchód rocznicy powstania listopadowego, na którym wygłosi odczyt p. Stróżniak Stefan.

Ze Zw. Stow. Mandolinistów. Dn. 17 bm. odbył się w lokalu p. Czajki przy ul. Kraszewskiego V. Zjazd delegatów Polskiego Związku Stowarzyszeń Mandolinistów, na którem obrano następujący zarząd: prezes p. E. Bamber, wiceprezes p. A. Bulczyński, gen. sekr. p. M. Słowek, zast. gen. sekr. p. W. Burdelski, radni pp. Szemborski, Biskupski, Winowicz, Rożek, Dąbrowski i Kurek. Komisja rewizyjna: pp.: Winowicz, Rożek i Dąbrowski. Sekretarjat Polskiego Związku Stowarzyszeń Mandolinistów mieści się u p. M. Słowka Poznań, Marszałka Focha 70.

Ilustracja Poznańska i Nowiny Sportowe

tygodnik 8-stronny

bezpłatny

dodatek dla naszych abonentów.

Stowarzyszenie Chrześcijańsko-Narodowego Nauczycielstwa Szkół Powszechnych w Polsce — Koło powiatowe w Poznaniu odbyło swe plenarne posiedzenie. „Szkoła twórcza" jest tematem, który zajmuje każdego współczesnego wychowawcę. To też licznie zgromadzili się członkowie Stowarzyszenia w I. szkole wydziałowej, by w skupieniu wysłuchać referatu znanego pedagoga poznańskiego, p. rekt. Ikerta, pod tytułem: „Szkoła twórcza a nauka geografji".

Ożywiona dyskusja przyczyniła się do wyjaśnienia tak ważnego zagadnienia, jakiem jest nauczanie geografji i zapoznawanie wychowanków z krajem ojczystym.

Kwestja nowych metod nauczania i wychowania zajmuje umysły nauczycielstwa nietylko poczas jednego referatu. By metody te bliżej poznać i w praktyce zastosować, zbiera się nauczycielstwo na posiedzeniach założonej niegdyś „Sekcji zwolenników nowoczesnego wychowania i nauczania", i pod kierownictwem wspomnianego już p. rektora Ikerta pracuje nad pogłębieniem swej wiedzy, dla dobra naszego szkolnictwa.

Dziękując p. referentowi za piękny referat, a obecnym za chętną współpracę, zamknął prezes p. Lehmann posiedzenie.

(z)

Zebranie rzemieślnicze w Gnieźnie. Dnia 19. bm. odbyło się w Gnieźnie zebranie rzemieślnicze, które zagaił p. Zdrojewski. Na przewodniczącego powołano p. Kasprowicza, obowiązki sekretarza poruczono p. Zdrojewskiemu, na ławników pp.: Przybyszewskiego, Jesiołowskiego, Sieczkowskiego i Bysikiewicza.

Jako referent przemawiał p. red. Żakowski, który przedstawił sprawę podatkową i sposób załatwiania spraw przez urzędy skarbowe. Nadmierne obciążenie podatkami rzemiosła ma ten skutek, że wedle statystyki w ciągu ostatnich dziesięciu lat, liczba warsztatów na terenie województwa poznańskiego spadła z 27.000 na 6.300

Traktat handlowy z Niemcami również dla rzemiosła nic dobrego nie przyniesie i skutek będzie ten, że Niemcy swojemi warsztatami mechanicznemi zawalą na szali polskiego stanu rzemieślniczego.

W dyskusji zabierali głos pp. Przybyszewski, Konieczny, Malinowski, Neumann Fudziński. Wszyscy mówcy nawoływali do zorganizowania się tak w cechach, jak szczególnie w Związku Tow. Przemysłowych. Również nawoływano do regularnego i gorliwego płacenia składek członkowskich.

Na zebraniu powyższem był obecny prezydent Izby p. Grześkowiak, z Bydgoszczy, który po wysłuchaniu bolączek zgromadzonych przyrzekł ze swej strony wydatnego poparcia. Syndyk p. Dudkowski omówił sprawę o wyszkoleniu młodzieży rzemieślniczej, zaś p. Zakrzewski poruszył sprawę klasyfikacji terminatorów w szkołach dokształcających — w tym kierunku wyczerpującą odpowiedź dał p. dyr. Fischer. Hasłem „Cześć Rzemiosłu", solwował przewodniczący zebranie. (bz)

Proces komunistów w Sosnowcu

W kwietniu roku ubiegłego, wypuszczony z więzienia komunista Stanisław Odyjak, zorganizował na terenie Zawiercia komitet związku młodzieży komunistycznej, do którego weszło kilkanaście osób. Antypaństwową działalność komitet uprawiał do stycznia 1929 roku, to jest do czasu zlikwidowania go przez policję śledczą. Obecnie członkowie komitetu wraz z Odyjakiem w liczbie 12, za wyjątkiem Majera Kozłowskiego, który zbiegł przed aresztowaniem, zasiedli na ławie oskarżonych w sądzie okręgowym w Sosnowcu. Po przesłuchaniu świadków, z których jednego na wniosek prokuratora aresztowano na sali sądowej za fałszywe zeznania, sąd wydał wyrok skazujący Odyjaka, Anielę Krzywdę i Józefę Zabielakównę na karę po 4 lata ciężkiego więzienia, a 7 oskarżonych na 2½ roku więzienia z pozbawieniem praw i z zaliczeniem aresztu prewencyjnego, w którym oskarżeni przebywali od stycznia br.

Składki i pokwitowania

W administracji pisma naszego złożono w dalszym ciągu:

Na pomnik Serca Jezusowego: N. N. z Mrowina 1 zł; — M. Nowakowska z prośbą o zdrowie 5 zł; — A. Glepowa 5 zł; razem z poprzednio pokwitow. 600,20 zł.

MEBLE wszelkiego rodzaju **J. KADLER** dawniej O. Dümke Fabryka mebli Pw 6270-41,208 **POZNAŃ** ul. Fr. Ratajczaka 6 wejście przez podwórze **wykonanie wszelkich prac wyścielanych i dekoracji.**

10-lecie Szkoły Rolniczej w Wolsztynie

W dniu 10 b. m. obchodził Wolsztyn 10-lecie istnienia Szkoły Rolniczej, a przy tej okazji nastąpiło poświęcenie sztandaru Kółka Młodych Rolników, istniejącego przy szkole również od lat dziesięciu.

Rocznicę obchodzono w sposób uroczysty. O godz. 10 i pół uformował się przed Szkołą Rolniczą pochód z przedstawicieli władz, gości, organizacyj rolniczych i szkół, aby przy dźwiękach orkiestry sokolej udać się do kościoła parafjalnego na uroczystą mszę św., przed którą ks. dziek. Zakrzewski poświęcił sztandar i wygłosił okolicznościowe przemówienie. Po nabożeństwie odbyło się uroczyste posiedzenie na sali Grand - hotelu, na którem wygłoszono szereg przemówień. Oprócz dyrektora szkoły przemawiali przedstawiciel Izby Rolniczej p. Szumowski, kurator szkoły hr. Kurnatowski, dalej reprezentant W. T. Kółek Rolniczych, burmistrz miasta p. Modliński, za b. wychowanków szkoły p. Szanowski, oraz prezesi Kółek Rolniczych z Gościeszyna, Siedlec, Tuchorzy i in. Tow. Młodych Rolników wręczono gwoździe pamiątkowe. Również nastąpiło przy tej sposobności wręczenie niektórym uczniom nagród konkursowych za prace wzorowe w roli, poczem odbył się wspólny obiad. O g. 17 zaś rozpoczęła się zabawa, przeplatana przedstawieniem amatorskiem, popisami tanecznemi uczennic Żeńskiej Szkoły Gosp. z Tuchorzy oraz występami chóru śpiewaczego pod kierownictwem p. Fliegera. Miły i serdeczny nastrój panował do samego końca. (er.)

RADJO

Programy radjofoniczne

Wtorek, dnia 26 listopada 1929 r.

Poznań (335 m) godz. **7.15** gimnastyka poranna (prof. Waxman); godz. **13.00** sygnał czasu; godz. **13.05** koncert gramofonowy; g. **14.00** notowania giełdy pien. i cen targ. Rzeźni miejskiej; godz. **14.15** komunikaty gosp., roln., PAT, sprawozdanie o ruchu statków itd.; godz. **16.55** „Straszne nowele" (wygł. Roman Juraszek, art. dram.); godz. **17.15** słowo przedpremjerowe „Casanowa" — Różyckiego (Teatr Wielki); godz. **17.25** kurs średni jęz. francuskiego (wykł. p. Omer Neveux); godz. **17.45** koncert popołudniowy (transmisja z Warszawy); godz. **18.45** nadprogram; godz. **19.00** „Z dnia na dzień" — rozmowa między p. Gawecką i Jerzym Soplicą; godz. **19.20** „Eugenjusz Onegin" op. Czajkowskiego. Transmisja z Teatru Polskiego w Katowicach; godzina **22.30** sygnał czasu — komunikaty sportowe i PAT; godz. **22.45** radjografja; godz. **23.15** muzyka taneczna z kawiarni „Esplanada".

Warszawa (1412 m.) godz. **12.05** radjowy poranek szkolny: a) Opowiadanie p. B. Hertza p. t. „Pierwszy dzień Franka w szkole", b) Koncert z płyt gramofonowych; godz. **13.00** komunikat meteorologiczny; godz. **15.00** komunikat gospodarczy; godz. **15.45** „Chwilka lotnicza"; godz. **16.15** muzyka gramofonowa; godz. **17.15** odczyt organizowany staraniem Izby Handlowej Polsko-Rumuńskiej; godz. **17.45** transmisja muzyki tanecznej; godz. **19.10** giełda rolnicza; godz. **19.20** transmisja z opery Katowickiej.

Katowice (409 m) godz. **12.05** koncert gramofonowy; godz. **16.00** komunikaty gospodarcze; godz. **16.20** koncert gramofonowy; godz. **17.15—17.45** W. Włosik: „Ogrodnik śląski"; godz. **17.45—18.20** A. Dvorak: koncert wiolonczelowy op. 104 (E. Sienkiewicz); godz. **18.20** dyr. Edward Czernichowski: „Organizacja i rozwój Instytutu Pedagogicznego w Katowicach"; godz. **19.05** Marcello: Sonata g-dur: a) Andante, b) Allegro, c) Grave, d) Allegro (prof. M. Szaleski — altówka); godz. **19.15** komunikaty harcerskie; godz. **19.20** transmisja z Teatru Polskiego w Katowicach. „Eugenjusz Onegin", opera w 3 aktach (7 odsłonach) P. Czajkowskiego według tekstu Puszkina.

FILM

„Strzał w dżungli". — Kino „Colloseum".

Sydney Chaplin nie naśladuje zupełnie sposobem gry swego imiennika Charlie Chaplina. Charlie operuje środkami prostemi, ale subtelnemi w swej prostocie. Obraz z Sydneyem zbliża się swym poziomem do akrobatycznych amerykańskich fars dwuaktowych. Jego triki są również niewymyślne, ale mniej subtelne; budzą wybuchy wesołego śmiechu, ale nie stwarzają tego rzewliwego nastroju, współczucia i sympatji, które czujemy dla bohatera „Gorączki złota" i „Cyrku".

W omawianym filmie Sydney Chaplin gra rolę biedaka, którego zbieg okoliczności zamienił w lorda i nieustraszonego myśliwca. Losy są mu przyjazne i z próby tej wychodzi nasz bohater zwycięsko. Niepoślednią rolę w filmie grają zwierzęta: małpy, lwy i tym podobne lamparty. Całość budzi salwy wesołego śmiechu.

Również wesoła jest amerypkańska dwuaktówka, której komizm oparty jest na uderzającem podobieństwie dwu panów. Obie role gra jeden artysta. (kr.)

RUCH W TOWARZYSTWACH

— **Wszechstanowy Związek Białych Rycerzy Poznań - Tum.** Dnia 25 bm. o godzinie 19 zebranie zarządu, o godz. 20 plenarne w Domu Katol. na Śródce.

— **Sodalicja Panien Urzędniczek.** Zebranie sekcji eucharystycznej odbędzie się w środę, 27 bm. o godz. 19,30 przy ul. Wodnej 8.

— **Tow. Gimn. Sokół Poznań VIII. (Śródka).** Apel drużyny ćwicz. we wtorek, dnia 26 bm. o godz. 20 w sali gimnastycznej, ul. Bydgoska. Przybycie każdego członka jest konieczne, w razie nieprzybycia należy się uniewinnić.

W teatrze — w kinie — w biurze — w tramwaju — w pociągu — w szkole i w domu wogóle, wszędzie, gdzie zachodzić może obawa zakażenia się grypą, zażywaj „PARAMINT" marki „ERBE". Grypa jest chorobą zakaźną, i nie jest bynajmniej tak niewinną, za jaką skłonni jesteśmy ją uważać. Pw 6942-47,50

Przebieg tej choroby występuje pod różnemi postaciami. Zapalenia dróg oddechowych od lekkiego kataru począwszy aż do ciężkiego zapalenia płuc i opłucnej, osłabienie funkcji serca, choroby organów trawienia, systemu nerwowego, nerek itd. mogą na pierwsze wysunąć się miejsce. Ponieważ zarazki grypy przedostają się do organizmu najszybciej przez jamę ustną i krtań a tabletki Paramint Erbe przewyższają wszelkie wody do ust, gdyż ślina zmieszana z paramintem przenika do przełyku i dokonuje równocześnie desinfekcji jamy ustnej i krtani, przeto najlepiej chronią one przed zakażeniem.

Co godzinę jedną tabletkę powoli w ustach rozpuścić.

Do nabycia w aptekach i drogerjach.

Pryw. Lecznica Chirurgiczna
Dr. Parczewskiego
Poznań ul. Mickiewicza 22 tel. 18-99.
zw 5035

— **Tow. Przem. „Sobieski".** Plenarne zebranie odbędzie się w środę, dnia 27 bm. o godzinie 19 w dużej sali Domu Katolickiego na Śródce Na porządku obrad pomiędzy innemi sprawami wykład p. Klicha Wiktora na temat: „Międzynarodowa marynarka wojenna" (dokończenie) oraz urządzenie obchodu ku czci króla Sobieskiego.

— **Sekcja sceniczna Tow. św. Władysława, Poznań - Wilda.** Zebranie plenarne odbędzie się we wtorek, 26 bm. o godzinie 20 na salce p. Grotowskiego, ul. Dolna Wilda.

— **Klub Mandolinistów „Sempre vivo"** zmienił swoją dotychczasową nazwę „Mewa" na „Sempre vivo". Lekcje odbywają się regularnie we wtorki i piątki o godz 20 w lokalu p. Szydłowskiej przy Rynku Łazarskim 4 pod fachowem kierownictwem p. Mieczysława Słowka.

— **Koło Chyliczanek.** Zebranie w środę 27 bm. o godzinie 16 w mieszkaniu p. Szumskiej, ul. Chełmońskiego 9.

— **Chrz. Zw. Zaw. Dozorców Domowych.** Zebranie odbędzie się w środę, dn. 27 bm. o godzinie 18 u p. Bohnowej, ulica Marszałka Focha.

— **Związek Faszystów Polskich** zwołuje zebranie ogólne członków i sympatyków na dzień 27 bm. o godz. 20 na sali Stronnictwa Narodowego, św Marcin 65. Na porządku obrad ważny referat oraz sprawy organizacyjne. Przybycie członków obowiązkowe. Sympatycy mile widziani.

— **Związek Inwalidów Wojennych Rz. Polskiej** podaje do wiadomości, iż w dniu 30 bm. o godz. 20 odbędzie się w sali Domu Królowej Jadwigi wieczorek taneczny, na który uprzejmie zaprasza się członków i sympatyków.

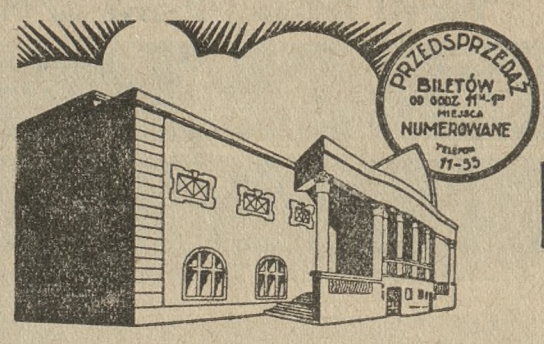

KINO APOLLO

Dziś w poniedziałek, 25 listopada r. b.

PREMJERA

kapitalnej komedji pod tytułem

Papo, ja chcę hrabiego!

W rolach głównych:

HARRY LIEDTKE

Dolly Davis, Karol Huszar Puffy, Ernest Verebes.

Reżyser: **Geza von Bolvary.**

Seanse o godz. 4,30, 6,30 i 8,30

Pw 7277-48,9

Ofiary na Pomnik Najśw. Serca Pana Jezusa w Poznaniu.

48 **do kasy komitetu wpłacono w złotych — Konto P. K. O. 207 470.** 6862

Jankowska, Poz. Bk. Prz.	10,—	J. Kamińska, Nakło	2,—	R. Szmitowski, Wilno	3,—
Wojciechowska, Bk. m. Poz.	5,—	X. J. Krzakowski, Kielce	10,—	M. Pęszczyńska, Chełmża	10,—
J. i F. Nowakowie, Bk. m. Poz.	50,—	X. Supryn, Biskupice Lub.	10,—	Dr. L. Skiciński, Chełmno	5,—
I. Dutkiewicz, Bk. m. Poz.	10.—	G. Panle, Brodnica	10,—	N. N. Szynwald	1,—
M. Przybyszowa, Poz., Bk. m. Poz	10,—	X. Fieweger, Rąbin od par.	26,—	X. Fijałkowski, Krasiniec	10,—
M. Leszczyńska, p. Bk. Wz. Pom.	10,—	X. Wilkoński, Grodzisko n/Pros.	50,—	OO. Redemptoryści, Toruń	25,—
Fr. Serwiński, p. Bk. Wz. Pom.	5,—	Dom Mis. SS. Pasterek, Topolno	10,—	I. Szeptycka, Łabunie	10,—
J. Szajek, p. Bk. Wz. Pom.	20,—	M. Kusal, Bugaj	5,—	Inż. Wł. Winkler, Kraków	10,—
W. Marcinkiewicz, p. Bk. Wz. Pom.	1,—	E. Szpiganowicz, Warszawa	5,—	Tow. Mł. Ziemianek, Poz.	100,—
J. Peplewski, Chełm, p. Bk. Zw. Sp. Z.	9,95	K. Wakuś, Węgierska Górka	2,—	SS. Miłosierdzia Poz.	20,—
Kozłowska, p. Bk. Ziem.	5,—	T. Łagan, Krzeszowice	5,—	Przytulisko „Opatrzność", Poz.	10,—
Stow. Apost. Modl. p. Kated. p. Bk. Ziem.	50,—	D. Kossekówna, Szepienice	5,—	B. Warbiński, Kostrzyn	7,—
N. N., p. Bk. Ziem.	1,—	X. Golski, Kruszwica	5,—	Bratnia Pomoc U. P. Poz.	25,—
Z koncertu p. Rogalińskiej-Daum	260,35	X. Dz. Wiśnicki, Kośc. Jania	5,—	W. Kamińscy, Budzyń	20,—
Z okazji ślubu córki J. Szubert	100,—	M. Holanicka, Poz.	10,—	H. Brownsfordowa, Poz.	10,—
N. N., Poz.	30,—	Fr. Mucha, Polichna	3,—	Szkoła Powsz. w Pustachowie	34,50
Fr. Rowiński, Rogalinek	10,—	A. Moroz, Wiczówka	10,—	U. Trzecieska, Miejsce Piastowe	1,—
Buro Paraf. św. Marcina:		Pow. Kasa Kom., Wejherowo	50,—	X. St. Betch, Jasienica	5,—
K. Nowakówna	5,—	St. Wojciechowski, Rawicz	10,—	X. Krzywoszyński, Siemianice	10,—
W. Adamska	5,—	X. E. W., Nowy Sącz	3,—	M. Kopański, Kruszwica	25,—
J. Kędzierska	5,—	Z. Porębska, Łuczyce	5,—	J. Kerness, Warszawa	5,—
razem zł	15,—	A. Beerowa, Nadwórna	25,—	J. Orlewicz, Bydgoszcz	3,—
W. Czechowska, Poz.	5,—	M. Maszkowska, Nadwórna	20,—	J. Siciński, Kępno	1,—
Sodalicja Panien Urzędn.	563,—	Kl. Dziewanowska, Łabiszyn	3,—	M. A. Czapraccy, Wągrowiec	8,—
Kurjer Poznański	2.453,95	L. Fabjanowa, Pobiedziska	15,—	A. Darowscy, Kórnik	10,—
Dr. Z. Dziegiecka, Poz.	200.—	X. W. Szyszko, Wojciechowo	5,—	J. Antkowiak, Kórnik	5,—
B. G., Poz.	2,—	Wł. Bernaciak, Gniezno	2,—	X. Śmiechowski, Biedziny	2,—
Zgr. SS. Służeb. Marji, Poz.	5,—	Wł. Jamróz, Skoczów	5,—	A. Dąmbska, Kalina Wielka	3,—
X. Pr. Gruchała, Kowalew	10,—	Fr. Łorzykówna, Buk	3,50	X. Pr. Kocańda, Dobra	5,—
P. Magdziarówna, Wągrowiec	10,—	W. Brodniewicz, Mchy	2,—	W. Wyrzykiewicz, Chodzież	10,—
X. Prabucki, Grotkowo	10,—	Kat. Urząd. Parafj. Brenna	2,—	X. W. Czapski, Poz.	5,—
X. Kurpisz, Chodzież	25,—	M. Pikarska, Oliwa	37,65	L. Ciechanowiecka, Topola	5,—
Cz. Ozdowska, Pawłowice, I rata	50,—	X. Fr. Mitręga, Opalenie	5,05	S. R. Płaczek, Gniezno	10,—
J. Fr. Jaworscy, Witkowo	15,—	J. Mazur, Bydgoszcz	5,—	P. Błach, Szklarka	5,—
St. Wolscy, Lubawa	20,—	Zakład św. Florjana, Bydgoszcz	20,—	X. W. Czarnecki, Chotów od Paraf.	42,—
X. Wł. Fischoeder, Błędowo	5,—	Konw. OO. Franciszkanów Gniezno	20,—	X. H. Koppe, Puszczykowo II rata	10,—
X. M. Sołowocz, Wielopole	5,—	X. Pr. Błędzki, Pączewo	10,—	W. Witkowski, Borek	5,—
X. M. Stróżyński, Kościan	10,—	Star. Ossowski, Chełmno	10,—	L. Wyrzykowski, Prez. Sądu Okr.	10,—
L. Topornicki, Stanisławów	3,—	H. Płaczkowa, Sadki	6,—	Ig. Jańczak, Poz.	5,—
Inż. M. Bosakowski, Ponerle	5,—	N. N., Polajewo	1,—	F. K. Ziółkowski, Poz.	50,—
X. Matejczyk, Skrzyszowo	50,—	J. Sobisiak, Pniewy	3,—	W. Stasiak, Łeczna	10,—
I. Domachowski, Poz.	5,—	X. Majka, Kazanice	10,—	X. Kolkiewicz, Rogaszyce	10,—
Ig. Nowak, Chrzypsko Dworzec	5,—	W. W. Wierzelosławski, Żnin	5,—	Z Par. św. Marcina, p. Weber, Poz.	100,—
		L. Rybarczyk, Zbąszyń	2,—	W. S., Poz.	2,—
		S. Ant. Wirkus, Września	10,—	X. St. Makiel, Augustów	10,—
		J. Datko, Ostrów	1,—	A. Kowalski, Mlewo	10,—
		T. Nowacki, Rogoźno	5,—	X. Rasziwon, Orla Podlas.	100,—
		J. Chrzanowska, Poz.	5,—		
		St. Tomaszkiewicz, Poz.	10,—		

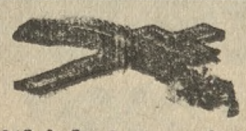

W dniu 22. b. m., zasnął w Bogu, po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, ś. p.

Inż. Leon Czarliński

założyciel i naczelny dyrektor Sp. Akc. Leon Czarliński, Ostrów - Krępa.

W Zmarłym straciliśmy światłego pioniera rodzimego przemysłu, zacnego obywatela i niestrudzonego towarzysza pracy. Nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. nieodżałowanego Zmarłego odbędzie się w Ostrowie, w środę, dnia 27. b. m., o godzinie 9 rano.

Rada Naczelna i Zarząd Sp. Akc.
Leon Czarliński, Ostrów-Krępa.

dw 2978

Dnia 22 listopada r. b., zmarł w Inowrocławiu, po krótkich cierpieniach, nasz długoletni Prezes Rady Nadzorczej, ś. p.

Leon Czarliński

który od chwili powstania Polski był członkiem naszej Rady Nadzorczej a potem jej Prezesem. Swą wytężoną pracą, inicjatywą i niewyczerpaną energją przyczynił się Zmarły do rozkwitu i rozwoju naszego przedsiębiorstwa.

W Zmarłym straciliśmy cennego współpracownika, a Polska nieposzlakowanego Obywatela i wzorowego Polaka.

Cześć Jego pamięci!

dw 2973

Rada Nadzorcza i Zarząd

Fabryki Traków i Maszyn do Obróbki Drzewa dawn. C. Blumwe i Syn Sp. Akc. w Bydgoszczy.

Dnia 22 listopada r. b., zasnął w Bogu, nasz długoletni Prezes Rady Nadzorczej, ś. p.

Leon Czarliński

w którym straciliśmy nieskazitelnego i szlachetnego Opiekuna. Nasz ś. p. Prezes był dla nas zawsze wzorem wielkiego Pracownika na niwie społecznej oraz przykładem prawdziwego i wzorowego Obywatela.

Cześć Jego pamięci!

Urzędnicy i Pracownicy

dw 2974

Fabryki Traków i Maszyn do Obróbki Drzewa dawn. C. Blumwe i Syn Sp. Akc. w Bydgoszczy.

Dnia 22 listopada r. b. zmarł nagle, ś p.

Inż. Leon Schedlin-Czarliński

długoletni prezes i członek naszej Rady Nadzorczej, wybitny fachowiec na polu przemysłu, zasłużony współtwórca naszych zakładów.

Przez Jego śmierć straciliśmy jednego z najdzielniejszych pionierów i przedstawicieli przemysłu w odrodzonej Polsce. Pamięć o Nim zachowamy na zawsze.

Rada Nadzorcza i Zarząd

dw 2672

firmy „Unia“ Zjednoczone Fabryki Maszyn, dawn. A. Ventzki & Peters, S. A. w Grudziądzu.

Dnia 22 bm. zmarł w Inowrocławiu Członek naszej Rady, obywatel ziemski, ś. p.

Leon Czarliński

W Zmarłym straciliśmy kolegę i dzielnego współpracownika o nieskazitelnym charakterze i wielkich przymiotach ducha. Cześć Jego pamięci!

Rada Nadzorcza i Dyrekcja

Tw 694

Sp. Akc. Towarzystwo Ubezpieczeń „PORT“.

Dnia 22 listopada 1929 r., zmarł w Inowrocławiu, ś. p.

Leon Czarliński

Inżynier

były długoletni Prezes Rady Nadzorczej naszej Spółki.

Ś. p. Zmarły, jako znany i ogólnie szanowany przemysłowiec swoją wiedzą i doświadczeniem, oraz zaletami charakteru, zaskarbił sobie nasze głębokie uznanie i pamięć Jego zawsze czcić będziemy.

„Unia", Zjednoczone Fabryki Maszyn

dawn. A. Ventzki i Peters Sp. Akc. z siedzibą w Grudziądzu, Oddział Chełmno.

dw 2970

Dnia 22 listopada 1929 r. zmarł w Inowrocławiu, ś. p.

Leon Czarliński

Inżynier

były długoletni Prezes Rady Nadzorczej naszej Spółki.

Ś. p. Zmarłemu dochowamy zawsze wdzięczną pamięć.

Urzędnicy i Pracownicy

„Unia", Zjednoczone Fabryki Maszyn dawn. A. Ventzki i Peters Sp. Akc. z siedzibą w Grudziądzu

Oddział Chełmno.

dw 2971

W niedzielę, 24 listopada, o godz. 1 w nocy, zabrał nam Pan Bóg po krótkich i ciężkich cierpieniach, opatrzoną Sakramentami św., naszą najukochańszą matkę, żonę, córkę i siostrę, ś. p.

z Sypniewskich

Krystynę Cioromską

w 31 roku życia. O serdeczną modlitwę za spokój Jej duszy prosi

w najcięższym smutku pogrążona

rodzina.

Pogrzeb odbędzie się w środe, 27 b. m. o godz. 10 rano w Klonówcu.

Msza św. żałobna w Poznaniu w kościele św. Marcina w czwartek, dnia 28 b. m. o godz. 10.

zw 20421

SZCZOTKI
do zamiatania
do szorowania
do froterowania
do dywanów
do ubrań i włosów
do zębów i rąk
Pióra do kurzu, **płaty** do podłóg, **wycieraczki** do nóg poleca bardzo korzystnie w wielkim wyborze
ED. KARGE,
Poznań, ul. Nowa 7.
Istnieje lat 50. Tel. 50-18.
Pw 7150/47,10

FIRANKI
GOBELINY
DYWANY
B. Głowacki
POZNAN,
Stary Rynek 97.
Pw 5484

Maszynisty drukarza
oddziałowego, dobrze obeznanego z aparatem do nakładania i pewnego w pracach kolorowych z dłuższą praktyką, ile możności żonatego, któremu zależy na stałej posadzie poszukuje **Zakład Graficzny J. Goździejewskiego, Poznań, Wielka 20.**
zw 20416/7

Dnia 22 listopada 1929 roku zasnął w Bogu, po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, ś. p.

Inż. Leon Czarliński

naczelny dyrektor i założyciel Sp. Akc. Leon Czarliński Ostrów - Krępa.

W Zmarłym straciliśmy zacnego przełożonego któremu dochowamy zawsze najlepszą pamięć.

Urzędnicy i pracownicy
Sp. Akc. Leon Czarliński, Ostrów-Krępa.

zw 720424

R. i. p.

Dnia 25 b. m. o godzinie 2 rano, zasnął w Bogu, opatrzony Sakramentami św., mój najukochańszy mąż i nasz drogi ojciec, ś. p

Kazimierz Szymczak

były właściciel ziemski

w 76 roku życia. Eksportacja z domu żałoby do kościoła parafjalnego w Kcyni, odbędzie się w czwartek, dnia 28 b. m. o godzinie 9 przed poł. następnie pogrzeb, o czem donosi

w ciężkim smutku pogrążona
rodzina.

Rzemieniewice, dnia 25 listopada 1929.
Osobnych zawiadomień nie wysyła się. nw 5582

Dnia 22 listopada r. b., zasnął w Panu, po długich i ciężkich cierpieniach we Floridze N. Y. U. S. A., nasz kochany brat, stryj, wuj i szwagier, ś. p.

ks. Stanisław Nowak

prałat domowy J. Świątobliwości Ojca św. Proboszcz Polskiej Parafji Floridji R. K. we Floridzie

w 63 roku życia, a 36 roku kapłaństwa, o czem zawiadamia w imieniu

w głębokim smutku pogrążonej rodziny
Władysław Nowak

zw 2 413

Nabożeństwo żałobne za duszę Drogiego Zmarłego odprawi się w czwartek, 28 bm. o godz. 8, w kościele Garnizonowym.
Poznań, ul. Działyńskich 1.
Florida, Amsterdam N. Y., Kościan, Herne (Westfalja).
Osobnych zawiadomień nie rozsyła się.

Podziękowanie.

Wszystkim, którzy raczyli oddać ostatnią posługę, najukochańszej matce i babci naszej, ś. p.

Agnieszce z Paneckich Marwegowej

oraz tym wszystkim, którzy i w inny sposób okazali nam swoje współczucie i uznanie dla zasług ś. p. Zmarłej, składamy

najserdeczniejsze podziękowanie.

dw 2968 **Dzieci i rodzina.**

Polską stenografję

perfekt i biegle znająca osoba, która na maszynie szybko i gramatycznie zupełnie poprawnie pisze, **poszukiwana** na stałą posadę. Oferty z odpisami świadectw do eksped. Kurjera Poznańskiego pod **zw 20 390**

K.K.P.

DYWANY

maszynowe od najtańszych jutowych do najwyższych gatunków pluszowych znajdzie kupujący w imponującym wyborze po cenach bezkonkurencyjnych tylko

w Centrali Dywanów

KAZIMIERZ KUŻAJ,

Pw 6687/88-44.145/51 **Poznań, ulica 27 Grudnia 9.**

Ubezpieczeniowiec

obeznany z wszelkiemi pracami specjalnie działu ogniowego z likwidacja szkód, poszukuje odpowiedniej stałej - kierowniczej posady, począwszy od 1 kwietnia 1930, ewentl. od zaraz. Oferty do Kurjera pod **zw 20425**

Solidnie zbudowany

pawilon uzdrowiskowy

w Parku Wilsona w Poznaniu **na sprzedaż.**

Informacje: **Związek Uzdrowisk Polskich** w Warszawie, ul. Świętokrzyska 17 m. 4 tel. 434-38. nw 5508

Sprzedawców-podróżujących

zaprowadzonych w branży kolonjalnej i drogeryjnej odwiedzających klijentelę na prowincji **poszukuje zaraz** Lask. zgłoszenia do Kurjera Pozn. **zw 20420**

MEBLE

Jadalnie, Gabinety męskie, Salony, Sypialki i Klubowe garnitury

poleca w pierwszorzędnem wykonaniu.
Dogodne warunki.

W. KALISKI, FABRYKA MEBLI
Poznań, ul. 27 Grudnia 14.

Pw 7154-17.37

Majętność Antoniny

poczta i stacja kolejowa LESZNO

ma na sprzedaż

ca 400 ctr.

cebuli zytawskiej

Łaskawe oferty prosimy składać pod powyższem adresem lub telefonicznie, telefon Leszno 180. dw 2959

Lokale handlowe

przy Placu Wolności, wyjątkowo jasne i suche, I. piętro, pokoje z salą około 350 m², stosowne na biura i składnicę lub każdą inną branżę, **do wynajęcia od zaraz** bez odstępnego od gospodarza. Oferty Kurjer pod **zw 20381**

Przeciw chudości

używać należy naszego wypróbowanego od lat proszku odżywczego „PLENUSAN". W krótkim czasie znaczny przyrost wagi, kwitnący wygląd i pełne kształty ciała. Wzmacnia również krew i nerwy. Polecany przez lekarzy i profesorów: 1 pudełko 6,—zł; 3 pudełka 15,— zł. Przy zapłacie zgóry wysyłka franco. Pw 6937-46,31

Dr. GEBHARD & Sp. — GDAŃSK, Oddz. 153a.

Poszukujemy natychmiast pierwszorzędnej siły

grawera-rytownika

Świadectwa wymagane. Posada stała.
Najstarsza fabryka stempli i pracownia rytownicza na Górnym Śląsku

Braci SCHOLZ — KATOWICE, ul. Pocztowa 10.
zw 20 418

Kupię prasę

do prasowania odpadków papieru.

Zgłoszenia do Biura Ogłoszeń „PAR", Al. Marcinkowskiego 11 pod **nr. 47,204**

Pw 7257 47 2-4

---

6 pokoi front.

wysoki parter w centrum na mieszkanie lub biura oddam za 2 letn. dzierżawę zw 20421

Kręta 24, administrator.

W oddziale naszym **w Katowicach zawakowała posada**

KIEROWNIKA

Panowie z odpowiedniemi kwalifikacjami, możliwie z praktyką w branży gazetowej i reklamowej zechcą złożyć swe oferty z odpisem świadectw i podaniem referencji.

„PAR", Polska Agencja Reklamy
Franciszek Krajna Pw 7261 48,2
Poznań, Aleje Marcinkowskiego 11.

Mieszkanie

2 lub 3-pokojowe, z wygodami, wprost od gospodarza, wynajmie młode małżeństwo. Dzierżawę zapłaci za rok zgóry Zgłoszenia do eksped. Kurjera Poznańskiego pod zw 20 415

Okolicznościowo do nabycia

ca 3 000 mrg. pszenno - buraczanej ziemi 2 km. szosą od powiatowego miasta i kolei — Pałac w parku jak i wszystkie budynki folw. w bardzo dobrym stanie masywne. Bogaty inwentarz tak żywy jak i martwy. — Żniwo nienaruszone Hipoteki uregulowane. Zgłoszenia pod zw 20 399 do eksped Kurjera Poznańskiego.

to kształci

bardzo umysł dziecka!

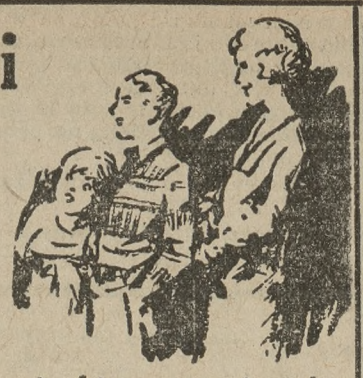

filmy o treści dziecinnej, (bajki) komicznej, sportowej, podróżniczej, naukowej, historycznej, religijnej, dramaty i komedje z prawdziwymi bohaterami ekranu i gwiazdami filmowemi jak z polą negri, glorją swanson, fairbanksen chaplinem i t. d.

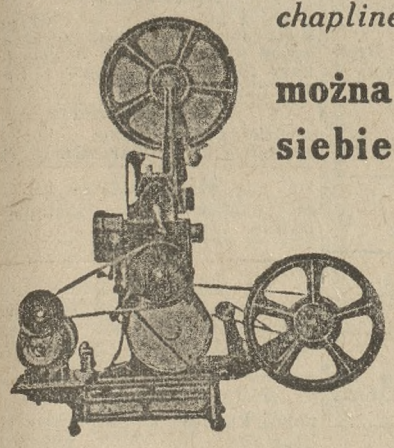

można wyświetlać u siebie w domu na domowym aparacie kinomatograficznym

„pathe-baby"

do nabycia **w poznaniu przy ul. 27 grudnia 20**

w firmie: **kazimierz greger**

Pw 7269-48,4

KUPIEC

rutynowany

energiczny, dobry organizator, który może wykazać się pracą produktywną na stanowiskach kierowniczych **potrzebny** do większej instytucji przemysłowo-handlowej z centralą w Poznaniu na

stanowisko zaufane.

Panowie ze znajomością języków, ustosunkowani w kołach kupieckich i przemysłowych, zechcą złożyć swe oferty z wyczerpującem curriculum vitae i podaniem referencji do ekspedycji Kurjera Poznańskiego pod **zw 20391**

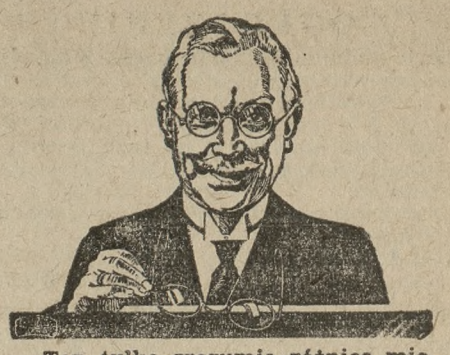

Ten tylko zrozumie różnicę między starodawnemi szkłami okularowemi i szkłami nowoczesnemi, kto — po dłuższem noszeniu szkieł **„Punktal"** — rzuci choćby przelotnie okiem przez swoje stare okulary.

Serdecznie wtedy współczuć będzie tym nieszczęsnym, którzy przez nieświadomość lub lekkomyślność męczą wciąż jeszcze swój wzrok staremi, złemi szkłami.

I gdy nałoży znów szkła „Zeiss-Punktal" dozna wrażenia, że oczy jego uwolniły się od ciężkich okularów, przyjemnie odczuje szerokie pole widzenia i niemęczącą możność ostrego widzenia we wszystkich kierunkach. nw 5073

Wobec tego, żądajcie u optyków wyłącznie

ZEISS Punktal

idealne szkła okularowe.

Jeden rzut oka na witrynę magazynu optycznego wskaże, gdzie dostać można szkła „Zeiss - Punktal". Wyczerpujące opisy i cenniki „Punktal" 475, wysyła bezpłatnie Carl Zeiss, Jena.

nw 5073

Poszukuje się od 1 stycznia 1930 r.

inżyniera - elektryka

na stanowisko Kierownika technicznego, obeznanego z budową sieci elektr. wysokiego napięcia 15 000 woltów i niskiego napięcia oraz urządzeń elektrycznych. Wymagana jest dłuższa praktyka w opracowaniu szczegółowych projektów rozległych sieci elektr. jako też dokładna znajomość eksploatacji tychże. Zgłoszenia z dołączeniem świadectw i życiorysem oraz z podaniem warunków wynagrodzenia należy nadsyłać do **Związku Elektryfikacyjnego Chełmno — Świecie — Toruń w Chełmnie,** Hallera 1. dw 2975

LOKALU

nadającego się na biuro wraz z składnicą o powierzchni ca 1000 m² **poszukujemy w centrum Poznania, za dzierżawę ewentualnie kupno.** Oferty szczegółowe do Kurjera Poznańskiego pod **zw 20423**

Poszukujemy

URZĘDNIKA

dla biura zakupu i magazynu z praktyką branży elektrotechnicznej. Zgłoszenia piśmienne z odpisami świadectw i podaniem pretensyj

Zjednoczone Przedsiębiorstwa Elektryczne

Inżynier K. GAERTIG i Sp., Tow. z o. p.

Poznań, Pocztowa 26.

Wnioski nieuwzględnione pozostaną bez odpowiedzi.

Pw 7265-48,7

Szczapy opałowe

dobry suchy towar niesówkowy dostarcza wagonowo

G. WILKE, handel drzewem, Poznań, Sew. Mielżyńskiego 6. d 2874

Rury żebrowe

używane do ogrzewania **kupię.** Oferty do Kurjera **zw 20419**

Linę stalową

15 mm grub., 400 m dług. **sprzeda**

SMOLIN, Kozia Wielka, pow. Kępno. nw 5577

Wydzierżawię

przedsiębiorstwo zbożowe, skład maszyn rolniczych

wraz z cztero-piętrowym śpichlerzem, ubikacjami biurowemi w najlepszej okolicy Pomorza w centrum miasta dobrze zaprowadzony, istniejący od 30 lat. Do objęcia potrzeba około 50000 złotych. Oferty do Kurjera Pozn. pod **zw 20373**

Olejne obrazy, mostki perskie

antyczne filiżanki, zegary i bronzy sprzedam, tanio **Młyńska 9, II prawo.** Tw 693

Bankowiec

książkowy-bilansista **poszukuje** zaraz ewtl. później posady. Biegły w polsk. i niem., przeprowadza również rewizje ksiąg handlowych. Łaskawe oferty do Kurjera pod **dw 2956**

Dobra praktyka

dla lekarza

wakuje w miejscowości, na Pomorzu, okolica trzecia część powiatu, mieszkanie wolne. Zgłoszenia proszę do ekspedycji Kurj. Pozn. pod **zw 20400**

Zbożowiec

korespondent polsko-niemiecki, piszący na maszynie, biegły buchalter, **potrzebny zaraz.** Panowie od lat 25—30 stanu wolnego zechcą zwrócić swe oferty wraz odpisami świadectw i podaniem referencyj pod **„Zbożowiec"** do **„IRO", Instytut dla Reklamy i Ogłoszeń, Bydgoszcz.** nw 4996

Ostrzeżenie!!!

Znane mi firmy rozsiewają o mnie fałszywe pogłoski jakobym miał podać o nadzór sądowy.

Powyższe jest nieprawdą, **oraz ostrzegam** przed rozsiewaniem podobnych pogłosek. W razie powtórzenia się winnych pociągnę do odpowiedzialności sądowej. Pw 7266-57,44

Bolesław Stankiewicz

Wł. firmy „Tani Bazar", St. Rynek 84.

Belgijska firma poszukuje uczciwych i obrotnych

zastępców

posiadających rutynę w odwiedzaniu prywatnych klijentów. Wysoki zarobek. Spieszne oferty pod **„Trwała egzystencja" 52 rue Josef Coosemans, Bruxelles.** Pw 7269-88,11

Polowanie

w obrębie miasta Lwówka w obszarze 4 000 mórg będzie wydzierżawione **w czwartek, dnia 28 listopada r. b. o godz. 4-tej po południu** w lokalu p. Wolskiego w Lwówku. Warunki przy licytacji.

dw 2965 (—) **SCHMIDT,** przewodniczący,

Wielka licytacja

W Bydgoszczy przy ul. Dworcowej 72, w składnicy Spedytora **C. Hartwig, Tow. Akc.,** sprzedawać będę w sprawie spornej w środę, dnia 27 listopada, o godz. 10 przed poł. drogą licytacji: nw 5576

circa 536 400 sztuk śrub maszynowych budowlanych i zamkowych, dalej wielką partję śrub do drzewa, nity kretowe, saskie krótkie i długie, wkrętki do drzewa płaskie i półokrągłe oraz circa 1123 kg. nitów kotłowych, kratowych i nakrętek.

Przedmioty powyższe mogą być oglądane 30 minut przed licytacją.

M. Piechowiak

ustanowiony i zaprzysiężony licytator i taksator ul. Długa 8 i Grodzka 23 — Telefon 16-51.

Poszukuję

sekretarza

adwokackiego.

Proszę o ręcznie pisane życiorysy i referencje.

Adwokat Józewicz, Gniezno, Tumska 16. nw 5578

PRZETARG PRZYMUSOWY

Nieruchomość położona w gminie **Czekanów,** pow. Ostrów i w chwili uczynienia wzmianki o przetargu zapisana w księdze gruntowej Ociąż, karta 52, na imię rolnika **Wincentego Jarosza** i żony jego **Władysławy z Urbaniaków I voto Piocharz z Czekanowa - Bab,** żyjących w małżeńskiej wspólności majątkowej, zostanie w drodze przymusowego przetargu **dnia 11 stycznia 1930 r., o godzinie 10,30 przed południem** wystawioną na przetarg w niżej oznaczonym Sądzie, pokój nr. 24. Nieruchomość jest położona w osadzie „Baby", obwodu gminnego Czekanów, obręb Ociąż i stanowi zabudowanie gospodarstwo rolne o ogólnej powierzchni 25 ha 80 arów 62 m², obejmujące dom mieszkalny z śpichlerzem, chlewem, remizą, stodołą, szopą podwórzem i ogrodem domowym — czysty dochód podległy podatkowi gruntowemu 74,60 talarów, 150 mk. roczna wartość użytkowa budynków. Matrykuła podatku gruntowego gminy Czekanów nr. 61 — nr. 34 księgi podatku domowego. nw 5520

Wzmiankę o przetargu zapisano w księdze gruntowej, dnia 24 października 1929 r

Ostrów, dnia 20 listopada 1929 r.

Sąd Grodzki.

Wyprzedaje się

z wolnej ręki resztę z likwidacji przedsiębiorstwa budowlanego: dw 2963

wszelkiego rodzaju narzędzia, jak brukarskie, budowlane etc., kilkanaście wozów roboczych, większą ilość kamieni brukowych oraz tłuczony szaber do betonu wzgl. do konserwacji szosy, dwa wagony mozaiki szarej i czarnej do chodników, różne płyty chodnikowe, obwódki do drzew cem., części do wozów dla stelmachów i kowali, 2 budy oraz kilka skrzyń do narzędzi, dla pp. mierników tyczki oraz kilofy, 2 konie robocze i wiele innych rzeczy.

Zgłoszenia uprasza się przy ul. Gąsiorowskich 4a.

Potrzebny zaraz inteligentny

pracownik biurowy

biegle piszący na maszynie Underwood, ze znajomością języka niemieckiego do biura **Spółki Akcyjnej w Lesznie.** Oferty z odpisami świadectw nadsyłać **Antoniny,** poczta Leszno. dw 2958

1. N. 2/29.

OGŁOSZENIE

W sprawie podania dłużnika **Leona Mandelta,** przedsiębiorcy kamieniarskiego **z Chodzieży,** o zarządzenie odroczenia wypłat na zasadzie rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z dnia 6 marca 1928 o zapobieganiu upadłości (Dz. U. nr. 27, poz. 244), wyznacza się termin do rozpatrzenia sprawy na **dzień 21 grudnia 1929, o godz. 10,** w niżej podpisanym Sądzie, pokój nr. 8. nw 5518

Wierzyciele mogą przybyć na rozprawę celem udzielenia Sądowi wyjaśnień.

Chodzież, dnia 22 listopada 1929 r.

Sąd Grodzki.

KONKURS

Magistrat miasta Bydgoszczy ogłasza niniejszem konkurs na wakującą z dniem 1 stycznia 1930 r. posadę **dyrektora Muzeum Miejskiego w Bydgoszczy,** z kwalifikacjami specjalisty archeologa, obeznanego z techniką poszukiwań terenowych. Uposażenie VI. stopnia według norm państwowych z 15% dodatkiem samorządowym. Podania wraz z życiorysem i odpisami dokumentów należy nadsyłać do dnia 15 grudnia 1929 r. do Magistratu — Biuro Generalne.

Bydgoszcz, dnia 22 listopada 1929 r.

nw 5517 **Magistrat:** (—) Podoski, radca miejski.

PRZETARG PRZYMUSOWY

Nieruchomość położona **w Rawiczu** i w chwili uczynienia wzmianki o przetargu zapisana w księdze gruntowej Rawicz miasto, karta 352, obszar 00,09,63 ha., wartość użytkowa 2212 mk., na imię **Wincentego Śliwińskiego,** kupca **w Rawiczu,** zostanie **dnia 16 stycznia 1930, o godzinie 9 przed południem** wystawioną na przetarg w niżej oznaczonym Sądzie, pokój nr. 9. nw 5519

Wzmiankę o przetargu zapisano w księdze gruntowej, dnia 4. 12. 1928 a.

Rawicz, dnia 19 listopada 1929 r.

Sąd Grodzki.

Napisowe słowo (tłusto) 30 groszy, każde dalsze słowo 20 groszy, 5 liczb = jedno słowo i, w, z, a = każde stanowi 1 słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 50 słów.

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych:
1-łamowy milimetr 60 groszy

Znak oferty (na przykład: z 18924, n 2735, d 1 790 i t. d. = 1 słowo.

Drobne ogłoszenia przyjmuje się do godziny 10

1 SPRZEDAŻE

Koncesję
napoi alkoholowych oddam. Zgłoszenia Kurjer zdw 76 397

Willa
dwupiętrowa o 13 pokojach z obszernemi zabudowaniami i podwórzem w Międzychodzie na sprzedaż. Zgłoszenia Senkpiel, Międzychód, Łąkowa 25. zdw 76 370

Wilk
ciemny, rasowy, czujny, dziesięciomiesięczny za 50 zł, foksterjerka półtoraroczna, bardzo rasową, czujna za 40 zł i dwumiesięczna foksterjerka za 25 zł okazyjnie dla nadmiaru psów na sprzedaż. Zgłoszenia do Kurjera zdw 76 366

Repozytorjum
wóz na resorach i pies (bernardyn) tanie na sprzedaż. Zgłoszenia Jaworowski, Marsz. Focha 33, skład kolonjalny. zdw 76 199

Kolonjalka
dobrze zaprowadzona z towarem maglem, przyległem 2 pokojowem mieszkaniem i kuchni, komorne 70 zł, objęcie zaraz. Adres Kurjer zdw 76 382

Dobry
trwały pendzel ułatwia golenie! Gwarantujemy za każdą sztukę. Reklamowe mydło do golenia Miloderma do każdego pędzla gratis. Drogerja Universum, Poznań, ul. Fr. Ratajczaka 38. Pw 6948-46.183

Koniki
na biegunach trwałe, tanio sprzedam. Dolna Wilda 62, parter. zdw 76 378

Resztówka
70 mórg buraczanej ziemi, dom I. klasy, 8 pokoi, 5 mórg ogrodu natychmiast sprzedam, cena 35,000. Cyraniak, Poznań, św. Marcin 63 zdw 76 333

Papuga
z wspaniałą klatką tanio na sprzedaż. Wodna 20, I. piętro. zdw 76 325

Pianino
sprzedam. Zielona 2, II., prawo, dom ogrodowy, oglądać można między 6—7. zdw 76 326

Folwark
340 mórg pszennej ziemi, nowe zabudowania sprzedam natychmiast lub zamienię na kamienicę. Cyraniak, Poznań, św. Marcin 63. zdw 76 320

Biurko
na sprzedaż. Skarbowa 9, II., od 4—8. zdw 76 346

Księgarnia
połączona z składem papieru, art. biur., zabawek, dewocjonalji, radjosprzętu i agenturą gazet — jest do sprzedania lub wydzierżawienia 30—40.000 zł. Przedsiębiorstwo najw. tego rodzaju w mieście pow. (8.000 mieszk.) na Pomorzu, z średn. szkoł. Położ., b. dobre, w rynku po stronie biegowej, we własnym domu, tylko Polakowi. Zapytanie z port. do ekspedycji Kurjera pod nw 5030

PP. Piekarze
1 maszynę do gniecienia ciasta, 1 maszynę do bicia piany, 1 maszynę do dzielenia ciasta, na zapęd motorowy, zupełnie nowe — sprzedam niżej własnej ceny zakupu. Zgłoszenia przyjmuje Kurjer zdw 76 423

Składnicę
masywną z cegły 110 m² z bocznicą kolejową, na terenie dworca towarowego Poznań, z ubikacjami biurowemi, natychmiast do sprzedania. Zgłoszenia uprasza się do Kurjera zdw 76 420

Zabawek
wózeczków, lalek, ubranek, wybór. Świątek dziecięcy. Kraszewskiego 11. zdw 75 110

Samochód Ford
karetka r. 27 w dobrym stanie i motor elektr. 240 volt prąd stały tanio sprzedam. Oferty Kurjer zdw 74 889

Meble
w wielkim wyborze na dogodne spłaty poleca K. Bakoś, ul. Wielka 12. Odstawiam własnym samochodem zdw 71 185

Gospodarstwo
116 mórg ziemia pszenno-buraczana, masywne budynki, cena 35 000 zł, wpłaty 12 000 zł, reszta hipoteki. Znaczek na odpowiedź załączyć. Spółdz. Osadn., Poznań, św. Marcin 49. zdw 76 357-8

Sprzedam
30 centnarów mielonej bułeczki á 1.20 zł kilo. W. Cyrkler, Chwaliszewo 6. zdw 76 383

Radjoamatorzy pamiętajcie!
że najtańszem źródłem zakupu dla Was kondensatorów, transformatorów, lampek, cewek, słuchawek, akumulatorów, anodówek, głośników, drutów oraz wszelkiego sprzętu radjowego w wielkim wyborze po najniższych cenach, na bardzo dogodnych warunkach, jest „Elektrovox" Półwiejska 30, telefon 58 30 (naprzeciw Kwiatowej). zdw 75 287

Majątek
900 mórg pszennej ziemi, zabudowania masywne, żywym, martwym inwentarzem, cena 600 000 zł. St. Łuczak, Szlachcin, p. Środa. zdw 76 070

Meble
na raty i za gotówkę po najniższych cenach poleca Szpryngacz Wielka 13. Klijenteli zamiejscowej odstawiamy własnym samochodem. Pw 4 972-3

Płaszczyki
dziecięce podlotkowe i mundurki tanio Hurtownia, Rybaki 10. II. Pw 6 940-44.12

Skład
cukierków dobrze prosperujący zaraz na sprzedaż. Oferty skierować pod adresem „Venetia" — Kępno, Rynek 23. — zdw 76 123

Wózki
dziecięce, dla lalek, rowerki i wszystkie części do tychże. — Gumy. 27. Grudnia 15. zdw 75 931

Futro
damskie sprzedam tanio. Małeckiego 15, III., lewo. zdw 76 136

Okazja!
Willa murowana w Zakopanem 20 ubikacyj słonecznych zaraz korzystnie do nabycia. Zgłoszenia Adwokat Dr. Aulich, Zakopane. zdw 76 077

Skład
przy jednej z głównych ulic w Poznaniu na sprzedaż. Kurjer zdw 76 170

Restaurację
centrum mieszkaniem sprzedam lub na rachunek. Informacja Handlowa, Plac Sapieżyński 7, I. ptr. zdw 76 474

Dom
z ogrodem, 10 mieszkań po 2 i 3 pokoje sprzedam. Bydgoszcz, Dąbrowskiego 21. Wiadomość u Zarządcy. Pw 7262-63.1120

Autobus
jak nowy, koncesjonowany, świetna egzystencja sprzeda Kędziora 27 Grudnia 16. zdw 76 492

Pianino
w bardzo dobrym stanie tanio na sprzedaż. Kurjer zdw 76 490

Piesek
rasowy rehpinscherek maleńki okaz. Wierzbięcice 38, II. lewo. zdw 76 484

Najlepsze

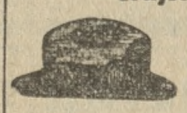

najtańsze kapelusze męskie oraz czapki poleca A. Pietrzykowski, Poznań, Wielka 8. Pp 490-37.183

8½ złotego
kosztuje nadal serwis do kawy porcelanowy, 39 złotych serwis obiad., porcel, 6 osob., 55 złotych serwis obiad. porcel., 12 osób, 28 złotych ½ tuzina noży i widelcy Alpaka. Piece żelazne wyjątkowo tanio lecz tylko w Hurtowni Porcelany, Wroniecka 24, w podwórzu. zdw 75 944

Interes zbożowy
pewna egzystencja. Śrutownik, elektr. zapęd, obszerne ubikacje bez zapasów do przejęcia. Oferty Kurjer zdw 75 508

Garnitur
koszykowy (Peddig) 10 części używany tanio na sprzedaż. Piątkowski, 27. Grudnia 19. I. zdw 75 906

Naprawa lalek
oraz zabawki w wielkim wyborze na czas gwiazdkowy poleca „Papier- Zabawki", św. Marcin 64. zdw 75 888

Meble
najtaniej poleca firma Kałkus, Wrocławska 19. zdpw 75 289

Sprzedam
dom rodzaj willi, 8 ubikacyj, z ogrodem, nowowybudowany, w mieście powiatowem od właściciela. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdpw 76 232

Piękny
podarek gwiazdkowy. Ostatnia nowość! Fotografja w lusterku za nadesłaniem fotografji i dwóch złotych wykonuje pierwszorzędnie Wytwórnia Zdobnicza, Poznań, Kramarska 5, P. K. O. 211 105. bpw 984

Place
przy Kochanowskiego, Sienkiewicza sprzedam tanio. Zgłoszenia Kurjer zdw 76 513

Dom
blisko Poznania z kilkoma lokatorami, z dużym ogrodem za 20,000. Wpłata podług ugody. Oferty Kurjer zdw 76 512

Śniadalnia
nowocześnie urządzona, dobrze zaprowadzona, z wyszynkiem wina, piwa itd. do sprzedania. — Zgłoszenia do ekspedycji Kurjera nw 5572

Pudelka
maltańskiego, czystej rasy, zaraz sprzedam. Adres Kurjer rw 7807

Elektrolux
mało używany korzystnie sprzedam. Adres Kurjer rw 7808

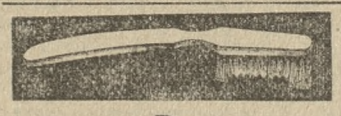

Po
dobrą szczotkę do zębów, w każdym formacie o miękkiej czy twardej szczeci tylko do Drogerji Uniwersum, Poznań, ul. Fr. Ratajczaka 38. Pw 7 147/46.182

Gospodarstwo
50 mórg pszenno-buraczanej ziemi, masywne budynki, przy szosie, żniwa w wartości około 15 tys. zł, żywy i martwy inwentarz nadkompletny, cena 26 000 zł, wpłata podług ugody. Znaczek na odpowiedź dołączyć. Spółdz. Osadnicza, Poznań, św. Marcin 49. zdw 76 359-60

Okazyjnie
całkowita wysprzedaż sypialek. Stolarnia, Wielkie Garbary 41. zdw 76 307-8

Skład
kolonjalny, przyległe większe mieszkanie sprzedam natychmiast tylko poważni reflektanci z gotówką. Adres Kurjer zdw 76 311-2

Samochód
reklamowy na zupełnie nowych oponach, gotowy do jazdy, na 15 do 20 centnarów, korzystnie do nabycia. Wiadomość Hofman, Poznań, Wrocławska 22, pierwsze piętro. Telefon 2194. zdw 76 437-8

4 kożuchy
á 40 zł, futro damskie źrebce 98 zł, sealowe 120 zł, futrzane kamizelki 28 zł. Bryliński, Kanałowa 8. zdw 76 425-6

Dom
blisko Poznania z kilkoma lokatorami za 12 000 na sprzedaż. — Św. Marcin 75, skład. zdw 76 507-8

Dwa
łóżka z materacami sprzedam. — Ulica Wielka 19, I., prawo. rw 7810

Skład
kolonjalny maglem towarem, mieszkaniem, objęcie 10.000 wskaże Strabel, Wierzbięcice 43, dom tylny. zdw 76 493

Futro
karakułowe jak nowe sprzedam tanio. Św. Jerzego 5, III. ptr., prawo. bpw 1006

Kamienie
polne i brukowiec cirka 2.000 m na sprzedaż. Oferty do Kurjera Poznańskiego nw 5578

Obrączki
ślubne zegarki najtaniej Matysiak św Marcin 9. bpw 1159

Samochód
okazyjnie afriki, marki 10/30 KM. jak nowy, afriki Peugeot. 4 cylindrowa na 4 osoby doskonale się prezentujący na sprzedaż bardzo korzystnie. Do obejrzenia w garażach firmy Hempowicz, Automobile, Poznań, Patrona Jackowskiego 49, tel. 6515. bpw 992

Dorożka samochodowa
Landolet 9/28 KM., 6 osobowa, dobrze utrzymana z stałą koncesją i z wszelkiemi przyborami na sprzedaż bardzo korzystnie. Do obejrzenia w garażach firmy Hempowicz, Automobile, Poznań, Patrona Jackowskiego 49, tel. 6515. bpw 991

Robótki ręczne
rysuje po cenach umiarkowanych. Jankówska, Stary Rynek 48, II. bpw 994

3 domy
z ogródkami, masywne, które nadają się dla kolejarza stelmacha zaraz na sprzedaż. Cena podług ugody. Ignacy Wawrzyniak, Wiry poczta Komorniki, pod Poznaniem. rw 7783

Prasa hydrauliczna
system Lauramca 150 atm. pod gwarancją dobrze funkcjonującą, nadająca się do różnych prac sztancowanych, sprzeda okazyjnie tanio firma Hempowicz, Automobile, Fabryka Karoserji, Poznań, Patrona Jackowskiego 49, telefon 6515. bpw 990

Samochód ciężarowy
11/35 KM jak nowy, z pełną fabryczną gwarancją, nośność 1 300 —1 500 kg., ekonomiczny w użyciu paliwa, na sprzedaż bardzo korzystnie. Do obejrzenia w garażach firmy Menpowicz, Automobile, Poznań, Patrona Jackowskiego 49, tel. 6515. bpw 988

Lokomobila
stacjonowana system rur wyciągalny, bud. 1906 r., 45/55 KM/PS posiada palenisko na trociny. Motor Deutza - Diesel 12 KM. sprzeda tanio. M. Broński, Poznań, Nowa 6, tel. 3764. bpw 987

Tanio
się ubierzesz, umeblujesz w Domu Komisowym św. Marcin 78a Pw 6 630-1

Dla dentysty
krzesło operacyjne i szafa metalowa marki Aesh do oddania. Laboratorjum, Małe Garbary 4, III. ptr. zdw 76 201

Skrzydło
sprzedam 1.500 zł. Oferty Kurjer zdw 76 243

Pianino
zagraniczne, cena 2.100. Św. Wojciech 8, podwórze parter, lewo, 10—12, 4—6. zdw 76 247

Skład
towarów krótkich z mieszkaniem w dobrem położeniu oddam tanio z powodu wyjazdu zagranicę. M. Głogowska, Bydgoszcz, Plac Poznański 2. Pw 7256-63.1118

2 pary
kamieni francuskich i wał żelazny sprzedam. Jan Stelmaszyk, Śrem. nw 5026

Skład
kolonjalny, mieszkanie, obrót dzienny 220 zł, z powodu choroby sprzedam 12.000. Baumgartner, Plac Sapieżyński 2 a. zdw 76 286

Sprzedam
dwucylidr. Tatrę. Wyspiańskiego 14, III., lewo, godz. 13—15. zdw 73 306

Płyta
200 × 100 prasa do cukierków i pierwszorzędne papierki tanio na sprzedaż. Adres Kurjer zdw 76 292

Pianino
krzyżowe tanio sprzedam. Strzelecka 26, III. p., prawo. zdw 76 293

Dryling
albo dubeltówkę I. kl. kal. 16, sprzedam. Plac Nowomiejski 1a, parter, pr. zdw 76 376

Zakład
fryzjerski na 5 obsług z mieszkaniem sprzedam. Brande, Bydgoszcz, Czarnieckiego 2. zdw 76 373

5 KUPNA

Lustro
duże salonowe kupię. Oferty Kurjer zdw 75 754

Poszukuję
składu kolonjalnego, krótkich towarów lub próżnego składu z mieszkaniem. Podanie warunków i adresu oferty do Kurjera zdw 75 852

Futro
damskie kupię okazyjnie. Cena Kurjer zdw 75 870

Skrzynie
używane w beznagannym stanie kupuje firma Gaede, św. Wojciech 29, tel. 41-27. dw 2 936

Płot
druciany, żelazny lub drewniany około 100 metrów długi kupię. — Oferty Kurjer zdw 76 304

Kupimy
willę w Poznaniu, okolica Wilda, Jeżyce, Dębiec, Łazarz i Górczyn, wpłacimy 50 000 zł. Oferty Spółdzielnia Osadn., Poznań, św. Marcin 49. zdw 76 355-6

Futro
męskie używane tanio kupię. Z podaniem ceny do Kurjera zdw 76 231

Poszukuję
gościńca na wsi kościelnej bez konkurencji. Zgłoszenia Kurjer zdw 76 216

Kupuję
zepsute alpakowe torebki. Brodny, Wały Królowej Jadwigi 4. zdw 76 274

Fortepian
uszkodzony kupię. Zgłoszenia Kurjer jw 3037

Poszukuję
zaraz piekarni na prowincji. Oferty Kurjer zdw 76 369

Przy Zwierzyńcu
kupię grunt budowlany. Oferty Kurjer zdw 76 317

Biedermeier
meble salonowe pojedyńczo lub salon w całości kupię. Oferty Kurjer zdw 76 316

Parcelę
10—20 mórg, okolica Łazarz lub Jeżyce, kupię. Maciejewski, Dąbrowskiego 88. zdw 76 461

Sztalugi
do okna wystawowego kupię. — Zgłoszenia Kurjer zdw 76 504

Fortepian
używany lub zniszczony kupię. Zgłoszenia Orędownik j 3036

6 KAMIENICE

Willę
na Sołaczu 9 pokojową, centralne ogrzewanie sprzedam za cenę 90.000 zł. Pośrednicy wykluczeni. Oferty Kurjer zdw 75 868

Kamienicę
IV. piętr., składy, centrum, dochód 16.000 zł, cena 150.000 szybko sprzedam całość lub połowę. Pośrednicy wykluczeni. Oferty Kurjer zdw 75 867

Kupię
w centrum miasta kamienicę w dobrym stanie z wolnem większem mieszkaniem, wpłacę 120 tys. Oferty Kurjer zdw 74 828

Willę
z wolnem 4 pokojowem mieszkaniem w Sołaczu, objekt mały — sprzedam. Oferty Kurjer zdpw 76 209

Kamienicę
komfortową z wolnem mieszkaniem z wpłatą 50 do 80.000 złotych kupię. Zgłoszenia Kurjer zdpw 76 257

Kamienicę
4 piętrową sprzedam, cena 125.000 zł, wpłaty 50.000, dochód 15.200 zł. Oferty Kurjer zdw 76 460

PIENIĄDZ

15.000 zł
pożyczki na I. hipotekę gospodarstwa rolnego, blisko Poznania, poszukuje się, wykluczając pośrednictwo. Łaskawe zgłoszenia Kurjer zdw 75 766/7

Kto
pożyczy 15 000 zł dam 3 pokoje kuchnię, łaźnię, elektrycznem światłem. Oferty Kurjer zdw 76 013

30.000
na I. hipotekę młyna parowego wartości 200 000 poszukuję. Zgłoszenia zdp 75 316

Wspólnika
cichego lub czynnego przyjmę do dobrze prosperujących dwóch interesów artykułów pierwszej potrzeby z większem kapitałem. — Gwarancja i dobry zysk zapewniony. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdwp 75 813

Poszukuję
pożyczki w wysokości 15 000 zł na pierwszą hipotekę. Łaskawe zgłoszenia proszę skierować do Kurjera pod zdw 76 374

Poważne
i bogate Tow. Akc. poszukuje pożyczki kilkoletniej 25 do 35 000 dolarów, zabezpieczenie kapitału i procentów, gwarancja bankowa. Oferty pod zdw 76 367 do ekspedycji Kurjera Poznańskiego.

Za
pożyczkę 2.000 zł dam pełną koncesję, gwarancja zapewniona. — Oferty Kurjer zdw 76 419

6.000 zł
na 4—5 miesięcy za dobrem procentem poszukuje przemysłowiec właściciel domu w Poznaniu. Łaskawe zgłoszenia Kurjer zdw 76 421

200 zł
pożyczki poszukuje solidny pan na stanowisku na dwa miesiące. Oferty pod dw 2969

8 DO WYNAJĘCIA

Mieszkanie
pokój i kuchnia w Ławicy przy dworcu za dwuletnią dzierżawę zgóry wydzierżawię. Argus, Pjekary 18. zdw 76 289-90

Właściciel
wydzierżawi 5 pokoi, kuchnię, śródmieściu. Kurjer zdw 76 226

Mieszkanie
dwupokojowe, meble odstąpię — Faltus, Wroniecka 15. zdw 76 202

Mieszkanie
2—3 pokojowe komfort wprost gospodarza. Julecki, Strumykowa 3, III. wchód, w podwórzu. zdw 76 380

Jeden
pokój kuchnia za dzierżawę zgóry w willi. Osadopol, Rzeczypospolitej 9. zdw 76 389

Komfortowe
6 pokojowe mieszkanie wynajmie gospodarz od grudnia. Pośrednicy wykluczeni. Zgłoszenia Kurjer zdw 76 393

Mieszkanie
3 pokojowe (Jeżyce) 4,800 zł, w tem 2 lata dzierżawa, objęcie zaraz, wskaże „Krakus", Pocztowa 30. zdw 76 433

Mieszkanie
4 pokoje odstąpię. — Drukarnia, Podgórna 3, od 5—7. zdw 76 443

Pokój
kuchnia, pół morgi ogrodu, 2 lata dzierżawa, 13,000 zł, 6 klm. od Poznania. Oferty Kurjer zdw 76 445

Mieszkanie
3 pokojowe za dzierżawę wskaże „Informator", Ratajczaka 15. zdw 76 430

Pokój
próżny z używaniem kuchni i jeden umeblowany. Adres wskaże Kurjer zdw 76 465

Mieszkania
1, 2, 3, 4, 5 pokojowe wskaże Informacja Handlowa, Plac Sapieżyński 7, I. ptr. zdw 76 473

Skład
pokój, kuchnia zaraz wprost od gospodarza. Adres Kurjer zdw 76 463

Mieszkania
4 × 1 pokój, kuchnia, przedmieście, za dzierżawę wskaże Poznańska Informacja, Fredry 1, II. zdw 76 466

5 pokojowe
mieszkanie odnowione, ½ godziny od Poznania, tylko miesięczna dzierżawa. Poznańska Informacja, Fredry 1. II. zdw 76 464

Jeden
do siedmiopokojowe mieszkania za dzierżawę odda „Warta", ul. Sew. Mielżyńskiego 28. zdw 76 495

Mieszkanie
2 pokojowe komfort 3.000 — 1½ roku dzierżawy „Komis". Sew. Mielżyńskiego 25 a. zdw 76 500

Mieszkanie
3 pokojowe, I. piętro, nadające się na hurt., przy Starym Rynku wskaże Biuro Handlowe, Romana Szymańskiego 1. zdw 76 499

9 SZUKA MIESZK.

Poszukuję
2 pokojowego mieszkania z łazienką, kuchnią i wszelkiemi wygodami wprost od gospodarza. Daję przedwojenny czynsz za 3 lub 3½ lata zgóry. Pośrednicy bezwzględnie wykluczeni. Zgłoszenia Kurjer zdw 76 217

4—6
pokoi, centrum, zapłacę czynsz zgóry lub oddam pianino fabrykat niemiecki. Oferty Kurjer zdw 76 238

Pokój
i kuchnia wprost od gospodarza dzierżawa 3 lata zgóry. Zgłoszenia Kurjer zdw 76 265

10 ZAMIANA MIESZKANIA

Inowrocław — Poznań
Mieszkanie 6 pokojowe w Inowrocławiu z wszelkiemi wygodami blisko Solanek, nadające się na pensjonat lub praktykę lekarską zamienię na mniejsze 3—4 pokojowe w Poznaniu. Zgłoszenia pod zdw 75 929

11 POKOJE UMEBL.

Skład
z trzema pokojami i kuchnią w powiatowem mieście, przy głównej ulicy zaraz do wynajęcia. — Adres wskaże Kurjer zdw 76 480

Pokój
2 panom pierwszego wynajmę, elektryczność, pościel pożądana. Małeckiego 19, I. lewo. zdw 76 482

Małżeństwu
bezdzietnemu wynajmę pokój umeblowany z używaniem kuchni od 15. 12. 29. Adres Kurjer zdw 76 486

Pokój
umeblowany inteligentnemu panu lub pani wynajmę, wejście niekrępujące. Adres wskaże Kurjer zdw 76 489

Pokój
duży komfortowy z utrzymaniem lub obiadami. Trzeciego Maja 5, III. lewo. zdw 76 491

Pokój
umeblowany panu. Kopernika 5, podwórze, lewo, parter. zdw 76 505

Pokój
wejściem z klatki schodowej. Pamiątkowa 6, II., wprost. zdw 76 506

Pokój
wspólny dla 2 panów zaraz do wynajęcia ul. Marsz. Focha 41, dom ogrodowy, lewo, III. ptr., Dubke. zdw 76 424

Pokój
z pianinem do wynajęcia. — Szwajcarska 23, parter, lewo. zdw 76 440

Pokój
zaraz do wynajęcia. Poznańska 56, ptr., prawo. zdw 76 439

Pokój
wynajmę. Chwaliszewo 67, IV. ptr. zdw 76 472

Czysty
słoneczny, ładny pokój, elektryczność, biurko, lepszy dom bez pościeli od 1. 12. inteligentnej, solidnej osobie, tramwaj 2 minuty. Półwiejska 19, II. prawo. zdw 76 469

Pokój
lub dwa, używanie kuchni zupełne, czysty, ciepły, umeblowany. Oferty Kurjer zdw 76 475

Umeblowany
bez pościeli panu. Strzelecka 11, III. prawo. zdw 76 479

Pokój
umeblowany inteligentnemu panu wynajmę. Mazur, Skarbowa 14, I. zdw 76 327

Sołasz
Oddam pokój słoneczny. Małopolska 7, II. zdw 76 345

Pokój
dla dwóch pań. Św. Józefa 6, I., lewo. zdw 76 351

Przyjmę
panienkę na stancję. Oferty Kurjer zdw 76 410

Pokój
balkonowy utrzymaniem panu wynajmę. Długa 12, I. prawo. zdw 76 406

Pokój
z utrzymaniem jednemu lub dwom panom. Gwarna 18, III., prawo. zdw 76 415

„Informator" poleca pokoje umeblowane
dla panów, pań, małżeństw, Ratajczaka 15. zdw 76 432

Pokój
w lepszym domu inteligentnym panom. Małeckiego 31, III., 8—9, 11—5. zdw 76 429

2 pokoje
sypialnia z przyległym gabinetem elektrycznością, z utrzymaniem lub bez. Wożna 13 a, parter, wysoki, lewo. zdw 76 428

Pokój
próżny z używaniem kuchni 1,000 zł, w tem 1½ roku dzierżawa, wskaże „Krakus", Pocztowa 30. zdw 76 434

Panią
na wspólny pokój, obiady z kawą 65 zł. Grobla 19, II., lewo, front. zdw 76 450

Pokój
czysty wynajmę panu tanio. — Adres Kurjer zdw 76 453

Pokój
inteligentnej panience wynajmę. Wszystkich Świętych 4, II., lewo. zdw 76 452

Pokój umeblowany
dla pana i drugi skromny dla panienki wynajmę. Żupańskiego 2 a, III., lewo. zdw 76 323

Małżeństwo
bezdzietne na pokój przyjmę. — Adres Kurjer zdw 76 322

Pokój
wolny. Półwiejska 38 a, III., lewo. zdw 76 339

Wspólny
wynajmę panienkom od 1. 12. Za Bramką 7, parter, prawo. zdw 76 337

Pokój
umeblowany, ewent. z utrzymaniem, wolny. Mostowa 37, IV., wprost. zdw 76 328

Pokój
wynajmę. Spokojna 27, I. zdw 76 303

Małżeństwu
bezdzietnemu wynajmę pokój. Schwarz, Rybaki 16. zdw 76 287

Miesięczne
pokoje wynajmuje hotel Francuski. zdw 76 297

Pokój
umeblowany dla dwóch osób do wynajęcia zaraz. Matejki 6, dom ogrodowy, III. piętro, prawo. zdw 76 288

Pokój
balkonowy na 3 osoby wynajmę. Wierzbięcice 39 a, III., prawo zdw 76 362

Pokój
duży frontowy, umeblowany, wygody, elektryczność, dla 1—2 osób niekrępujący od 1. 12. Babińskiego 7, parter. zdw 76 003

Pokoje
przyjezdnym tanio 27 Grudnia 9, III. zdw 76 270

Pokój
umeblowany, ciepły, wolny. Mielżyńskiego 1, III. prawo. zdw 76 281

Pokój
2 panów. Szwajcarska 16 (lampka), I. lewo. 4—6. zdw 76 280

Pokój
umeblowany dla dwóch panów. Wielka 17, II. prawo. zdw 76 239

Pokoju
umeblowanego od 1. 12. poszukują dwaj panowie. Oferty z podaniem ceny uprasza się do Kurjera dw 2 966-7

Pokoju
poszukuje od 1. 12. młode bezdzietne małżeństwo, pościel własna, dzielnica obojętna. Oferty z podaniem ceny Kurjer zdw 76 295

Rzemieślnik
szuka skromnie umeblowanego pokoju w śródmieściu, cena do 50 zł od 15. 12. Oferty Kurjer zdw 76 400

Poszukuję
pokoju Wilda—Łazarz. Oferty Kurjer zdw 76 318

Dzierżawa
800 mórg pszennej ziemi, budynki pierwszej klasy, komunikacja bardzo dobra, Kongresówka, 18 koni, 20 krów, martwy kompletny, zapasy trzy tysiące centnarów zboża, tenuta centnar z morgi, opał bezpłatnie na lat 10, cena 120.000, wpłata 70 tys., reszta do roku poleca szybko zdecydowanym reflektantom gotówkowym Frankel & Koroluk, Włocławek, Rolińskiego 11. nw 5577

Ubikacje
handlowe, 2 pokoje 70 m², centrum m. Poznania, wysoki parter, ogrzewanie centralne, światło elektryczne, na biura, hurtownie zaraz do wydzierżawienia. — Spieszne zgłoszenia Kurjer zdw 76 422

Abażury
firany, kapy na łóżka i różne poduszki wykonuje prędko i tanio. Sikorska, Mostowa 14a, front, IV. piętro. zdw 75 252

Obrazy oprawa obrazów
najtaniej w firmie Witold Leworski, Wrocławska 36. Pw 6039 40—43.123/4

Obiady
wyborowe 1 i 2 daniowe mięsne oraz kolacje wydaje Jadłodajnia, Konopnickiej 8. zdw 70 618

Futra
damskie i męskie wszelkiego rodzaju przerabiam, wykonanie pierwszorzędne podług miary solidnie i tanio. Warszawski Salon Mód. Willman, Matejki 51. zdw 75 819

Akuszerka
Kleinwächterowa w Poznaniu, centrum miasta, ulica Rom. Szymańskiego 2, pierwsze piętro, lewo, drugi dom od placu Świętokrzyskiego. zdwp 71 596/7

Garnitur
60 cal. wypożycze wraz z obsługą do młócenia. Przewóz garnituru załatwiam własnemi środkami. Oferty Kurjer zdw 76 210

Witold Leworski Wrocławska 36
najtaniej obrazy i oprawa obrazów. Pw 6 037/8-43.121/2

Pan
poszukuje pokoju ewentl. wspólnego od 1. 12. Oferty cenę Kurjer zdw 76 248

Krawcowa
wykonuje płaszcze, suknie, kostjumy, dziecięcą garderobę po przystępnych cenach. Wtorkowska, Ratajczaka 9. zdw 76 273

Jedyna Wypożyczalnia Książek
na Placu Wolności J. Dippel, naprzeciw Komendy Policji. nw 4975

Obiady
prywatne, smaczne, pożywne, wydaje kresowianka. Jeszcze kilka osób z inteligencji może się zgłosić. Kantaka 8/9, w bramie na prawo, III. p. zdw 75 581

Bernardyny
młode, czystej rasy do nabycia. Mechowo, p. Kobylnica. zdw 76 291

Suknie
jedwabne, wełniane wykonuje 10 zł. Dybczyńska, Chwaliszewo 4, I. zdw 76 435

Kto
weźmie półroczne dziecko na wychowanie. Oferty Kurjer zdw 76 444

Przepisuje
maszynowo po polsku, niemiecku, tanio. Dutkiewiczowa, Chwaliszewo 70. zdw 76 442

Tanio
akuratnie przerabiam konfekcję damską, dziecięcą. Janowska, św. Marcin 26, podwórze, II. zdw 76 407

Aleksander Thomas
Nowa 5, Salon Sztuki, dzieła pierwszorzędnych artystów malarzy. Pw 6033-43.6

Telefon 15-60
Posłańcy Miejscy wykonują następujące zlecenia jak: ekspedycja listów paczek i bagażów Electroluxem odkurzania czyszczenie i froterowanie parkietów i linoleum. Biuro ul. Wożna nr. 11. Kw 1 207

Filmowe
zdjęcia w Krakowie i w Poznaniu! Cykl obrazów propagandowych. Legenda Wawelu. Sielanka plant krakowskich. Awionetka a miłość). nakręca wytwórnia kinematograficzna „H-B-Film" (Warszawa) pod dyrekcją i reżyserją dyr. H. Bigoszta! Piękne Panie i Panowie — szkoleni i nieszkoleni potrzebni! Szkolenie bezpłatne! — Zgłoszenia fotografja znaczek na odpowiedź. „Empefilm" Kraków XI. nw 4682

Wykonuję
hafty białe, kolorowe, ręczne i maszynowe. Zwierzyńska, Nowy Rynek 13. zdw 76 414

Chiromantka
przyjezdna, przepowiada przyszłość, teraźniejszość przeszłość, dobrze wróży z ręki, kart. Rom. Szymańskiego 8, podwórze, parter, lewo, przy placu Świętokrzyskim. zdw 76 485

Podnoszenie
oczek w pończoszkach, swetrach kompletach. Skarbowa 8, I., prawo. Szafrańska. zdw 76 454

Maszyną
przepisuję, Jagielski, św. Marcin 49, Spółdzielnia Osadnicza. zdw 76 462

Przyjmuje
pranie, prasowanie w dom, dobre wykonanie. Kręta 6, parter, lewo, Sińska. zdw 76 459

23 OŻENKI

Szczęśliwe małżeństwa
kojarzy w idealny elegancki sposób szybko, dyskretnie. Informacje odwrotnie Stabrey, Berlin, Stolpischestr. 48. zdp 61 397

Pod opaską

wysyłamy „Kurjera Poznańskiego" również. Przedpłata przy wysyłce pod opaską wynosi

9 złotych miesięcznie

(abonament 4,— zł, porto 4,75 zł, opaska 25 groszy, razem 9,— zł, **za granicę 11 złotych miesięcznie** (abonament 4,— zł, porto 6,75 zł, opaska 25 groszy, razem 11,— zł). Nadesłanie należności przed 1 każdego miesiąca zapewnia regularną, codzienną ekspedycję. Przy zamówieniu prosimy donieść, czy gazetę wysyłać w opasce firmowej lub krytej.

Administracja

Pokój
frontowy wydzierżawię 2 panom od 1 grudnia. Strzelecka 20, I., lewo. zdw 76 350

Przyjmę
dwie panny na wspólny pokój od 1. Działyńskich 3, podw., parter, lewo. zdw 76 385

Przyjmę
panienkę na wspólny pokój. Stroma 6, parter. zdw 76 384

Pokój
wydzierżawię solidnemu panu. — Chrzanowska, Ratajczaka 33, III. zdw 76 381

Pokój
umeblowany, frontowy wynajmę panu 1. Matejki 54, Ziółkiewicz. zdw 76 300

2 pokoje
salon, sypialnia, osobne wejście, front, elektryczność 2—3 panom na stanowisku wynajmę razem lub osobno. Pościel pożądana. Wierzbięcice 13, III., lewo. zdw 75 973

Pokój
wspólny dla pana od 1 grudnia wolny. Niegolewskich 10, I. lewo zdw 76 171

Centrum
pokój duży z elektryką, Kręta nr. 22, III. prawo. zdw 75 935

Kantaka 6
I. piętro, wynajmę duży frontowy pokój dwom osobom z utrzymaniem. zdw 76 279

Elegancki
pokój frontowy, niekrępujący, elektryczność, centrum. Adres Kurjer zdw 76 395

Pokój
utrzymaniem inteligentnej panience. Pocztowa 28, IV. ptr. zdw 76 405

Pokój
małżeństwu wynajmę. Piotra Wawrzyniaka 31, podw., III., lewo. zdw 76 411-2

Pokój
spokojny słoneczny dla pana do wynajęcia Emilji Szczanieckiej nr. 1, II., prawo, narożnik Focha (Łazarz). zwd 76 230

Elegancki
duży pokój z kaloryferami, telefonem i wykwintnem utrzymaniem wolny dla 2 osób z towarzystwa od pierwszego. Matejki 61, parter, prawo. zdw 76 218

Pokój
duży, frontowy dwom lub jednej osobie od grudnia wynajmę. — Marji Magdaleny 1, II. ptr., lewo. zdw 76 260

Pokój
umeblowany wynajmę. Poplińskich 12 a, II. piętro, prawo. zdw 76 253

Pokój
frontowy 1. 12. wynajmę. Wrocławska 19, I. p. lewo. zdw 76 252

2 pokoje
frontowe, umeblowane słoneczne balkon wydzierżawię razem lub pojedyńczo. Kwiatowa 4, III. lewo. zdw 75 857

Pokój
dwom panienkom wynajmę. Gołębia 4, II. zdw 76 309

Skromny
pokoik panience wynajmę. Adres Kurjer zdw 76 396

Słoneczny
paniom. Woźna 13b, II., prawo. zdw 76 294

12 SZUKA POKOJU

Poszukuję
pokoju z utrzymaniem. Zgłoszenia z podaniem warunków. Oferty Kurjer zdw 75 481

Nauczycielka
szuka od 1. 12. pokoju umeblowanego, słonecznego, śródmieściu I. ptr. Zgłoszenia z ceną do Kurjera Poznańskiego zdw 75 814

Solidny
pan poszukuje niekrępującego pokoju umeblowanego. Oferty Kurjer zdw 75 734

Pan
szuka 15 grudnia pokoju sympatycznego, swobodnego, niedrogiego. Kurjer zdw 75 871

Prawnik
poszukuje pokoju niekrępującego w okolicy Jeżyc za 50 zł. Oferty Kurjer jpw 3033

Skromnego
pokoju poszukuje kupiec. Proszę o warunki. Zgłoszenia Kurjer rw 7 801

Pokoju umeblowanego
poszukuje dwóch panów na stanowiskach od 15. 12. Zgłoszenia do Kurjera zdw 76 299

Pokoju
wejściem z schodów poszukuję usytuowany pan. Oferty Kurjer zdw 76 205

Studentka
szuka pokoju niekrępującego. — Oferty Kurjer zdw 76 259

Dla przyjezdnego
poszukiwany pokój niekrępujący możliwie z centralnem ogrzewaniem, wejście z schodów pożądana śródmieście, Dąbrowskiego, Mickiewicza. Oferty Kurjer zdw 76 254

Pokoju
niekrępującego poszukuję. Oferty z ceną Kurjer zdw 76 263

Pokoju
manzardowego lub sutereny, pustego z osobnem wejściem. Oferty z ceną Kurjer zdw 76 262

Szukam
pokoju z osobnem wejściem z meblami lub bez mebli od 1. 12. Oferty Kurjer zdw 76 278

Urzędniczka
szuka pokoju wejście z klatki schodowej. Oferty, cena Kurjer zdw 76 271

Inteligentna
panienka szuka pokoju. Oferty Kurjer zdw 76 301

Pokoju
umeblowanego poszukuje pan. — Oferty z ceną Kurjer zdw 76 320

Za
wielkiem wynagrodzeniem pokoju lub 2 na czas krótki poszukuję. 27 Grudnia 5, II. wprost. zdw 76 377

Poszukuję
pokoju w pobliżu Placu Świętokrzyskiego zaraz lub 1. 12. Cena 30—40 zł. Zgłoszenia Kurjer zdw 76 416

Pokoju
umeblowanego bez pościeli lub próżnego z używaniem kuchni od 1. 12. cenie do 60 zł, poszukuje młode bezdzietne małżeństwo. — Oferty Kurjer zdw 76 456

13 LOKALE

Pani
inteligentnej wynajmę skład w Poznaniu w dobrem położeniu. — Artykuły krótkie, perfumerja lub t. p. Zgłoszenia Kurjer zdw 76 302

Składnicę
lub warsztat suter. Staszica 26, wynajmie Hotel Francuski. zdw 76 298

Na biura
dwa pokoje centrum. — Adres wskaże Kurjer zdw 76 488

14 DZIERŻAWY

Willa
8 pokojowa, położona w ogrodzie w mieście powiatowem, 10 minut od miasta zaraz do wynajęcia. Zgłoszenia Kurjer zdw 76 074

Skład
kolonjalny z mieszkaniem w Środzie, ul. Krótka 4, natychmiast korzystnie do wynajęcia, egzystencja zapewniona. Zgłoszenia Piotr Gniatczyk, sekwestrator, Bydgoszcz, ul. Jagiellońska 14. zdw 76 072

Do wydzierżawienia
duży lokal, odpowiedni na hurtownię, 2 okna wystawowe, elektryczność, gaz, woda, obok 2 magazyny sklepione, motor czynny zaraz. Oferty Kurjer zdw 76 160

Wydzierżawię
zaraz skład z oknem wystawowem, pokojem i kuchnią w rynku, nadaje się na każde przedsiębiorstwo. Fr. Garstkiewicz, Murowana Goślina, Rynek 19. nw 5510/10 a

Poszukuję
dzierżawy młyna o przemiale 10 do 20 ton na dobę. Dokładne oferty do Kurjera zdw 76 244

Mieszkanie
5 pokojowe, miasteczko blisko Poznania, czynszem miesięcznym wydzierżawi Baumgartner, Plac Sapieżyński 2 a. zdw 76 285

Gościniec
(oberża) pełen wyszynk, wieś kościelna, bez konkurencji, wydzierżawię z powodu objęcia większego przedsiębiorstwa korzystnie. „Osadopol", Rzeczypospolitej 9, zdw 76 391

Piekarni
najchętniej w powiatowem mieście poszukuję celem dzierżawy. Zgłoszenia do Agencji Kurjera — Gostyń. nw 5579

Folwark
200 mórg buraczanej ziemi bez żywego inwentarza wydzierżawię, warunki korzystne. Cyraniak, Poznań, św. Marcin 63 zdw 76 330

Garaże
bardzo obszerne korzystnie, położone, nowocześnie urządzone, po cenie przystępnej do wynajęcia. Hempowicz, Automobile, Poznań, Patrona Jackowskiego 49, telefon 6515. bpw 989

15 UZDROWISKA

Zakopane - Januszek
ul. Chałubińskiego, pensjonat Wandy Rychlickiej z Poznania. Dzielnica will, parków. Dom ciepły. Wodociąg, elektryczność, łazienka. Pokój ładny z utrzymaniem 8,50 zł od 15 grudnia, 10 do 12,50 zł. zdw 71 898

16 OSOBISTE

Nieznajoma
Przepraszam za podanie adresu pod inicjałami Poste restante. Poczta listu nieprzyjmie. Nieznajomy J. U. P. K. 6. Proszę odpowiedź pod zdw 76 241

Unieważniam
następujące weksle, które dnia 20. 11. 29. zaginęły: 1 weksel na zł 60 gr 60, płatny 8. 1. 30. wystawiony na Stanisława Rozmiarka, Małe Sokolniki. 2 weksel na zł 100, płatny 10. 1. 30. wystawiony na Karola Stambocha, Małe Sokolniki, oba żyrowane przez F-a Pelagja Bruch, wł. Gorzankowa Szamotuły. Pelagja Gorzankowa. ny 5021

Odwołujemy
unieważnienie weksli na 8.000 zł wydanych p. M. St. Ciosiańskim, Polna 37, L. Kuklowie. Środa zdw 75 775

21 ZGUBY

Zgubioną
książeczkę wojskowa na nazwisko Mieczysław Zielazny, Górna Wilda osada kolejowa 9, unieważniam. zdp 76 172/3

Żabikowo
ul. Lipowa 60, do odebrania pies wilk, który przybłąkał się dnia 24. bm. Odebrać można za zwrotem kosztów. zdw 76 509

Unieważniam
książeczkę oficerską Dr. Wacław Skonieczny, Górna Wilda 40. zdw 76 496

22 ROZMAITE

Wszelkie
reparacje zegarków oraz naprawy wszelkiej biżuterji wykonuje sumiennie tanio firma F. Tarkowska, plac Wolności 11 (pod filarami). Pw 4 941

Parowa Pralnia Bielizny „Polonia"
ul. Grunwaldzka 18, telefon 79-56. Wykonania pierwszorzędne, ceny konkurencyjne, dostawa punktualnie w dom, również odbiór na telefoniczne zawezwanie. zdw 72 987

Samodzielna
krawcowa przyjmuje w dom. wykonuje szybko i tanio. Sawicka. plac Sapieżyński 3. rw 7809

Lekarz
średnich lat. majętny poszukuje przystojnej. zdrowej panny z posagiem. Matrymonjalnie. Kurjer zdw 75 780

24 NAUKA

Włoskiego
francuskiego udzielam praktycznie 2—2.50 Strzelecka 31 podwórze. wprost II ptr., prawo. zdw 74 857

Przyjmę
studentkę z całkowitem utrzymaniem za pomoc dzieciom z matematyki, łaciny, francuskiego. Dębiec, Wiśniowa 73. Kozłowski. zdw 76 226

Student
II. roku prawa poszukuje korepetycji. Oferty Kurjer zdw 76 236

Dziś
25 listopada w Gospodzie Polskiej, św. Marcin 40, 8.30 rozpoczynam kurs tańców. Zapisy: Kwiatowa 4. A. Szyke. zdw 76 336

Panienka
z dobrej rodziny poszukuje miejsca w naukę fryzjerstwa. Łaskawe oferty Kurjer zdw 76 503

26 ROZRYWKA

Kino „Aurora"
św. Marcin 13. Wielki potężny szlagier p. t. „Ludzie Podziemi" Kw 1208

27 SZUKA PRACY

Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej cenie drobnych

Kierownik
cegielni z kilkuletnią praktyką. specjalista wyrobu cienkościennego. zmieni posadę. Łaskawe zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdw 75 519

Fryzjerka
poszukuje posady. Oferty Kurjer zdw 75 787

Zastępstwa
najchętniej z branży rolniczej lub jako podróżujący. własne auto. poszukuję. Zgłoszenia Kurjer zdwp 75 468

Pracownik
umysłowy szuka jakiejkolwiek pracy. Dobre referencje. Łaskawe zgłoszenia Kurjer zdw 75 463

Książkowa
z gruntowną znajomością i długoletnią praktyką przyjmie prowadzenie ksiąg handlowych godz. lub w domu. Oferty Kurjer zdw 76 348

Krawcowa
dziennie 3,50, szyje garderobę damską i dziecięcą. Oferty Kurjer zdw 76 361

Książkowa - kasjerka
mająca 4 lata praktyki, pisząca również na maszynie. poszukuje posady. Oferty szczegółowe Kurjer zdw 76 352

Ślązacka
lat 25. włada językiem niemieckim i polskim, chcąca wyuczyć się gotowania, pragnie przyjąć miejsce elewki, najchętniej na dużym majątku lub do dzieci. — Oferty Kurjer zdw 76 365

Kucharka
restauracyjna z dobremi świadectwami szuka posady od 1. 12. — Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 76 363

Młynarz
mistrz samodzielny z znajomością księgowości. spraw handlowych. poszukuje stałej pracy ewentl. za poręczeniem. Zgłoszenia Kurjer zdw 75 503

Panienka
znająca szycie. haftowanie, przyjmie posadę do dzieci od 1 grudnia. miejscowość obojętna. Łaskawe piśmienne zgłoszenia do Kurjera zdp 76 223

Przyjmę posadę
inkasenta. woźnego. biurowego lub t. p., znam dobrze książkowość amerykańską. mogę złożyć kaucji 2 000 3 000 zł. władam językiem polskim niemieckim. Spieszne zgłoszenia z podaniem czynności oraz pensji upraszam przesyłać do Kurjera zdw 74 070

Młynarz kawaler
lat 26, który pracował w młynach mniejszych samodzielnie poszukuje posady. Świadectwa dobre. uczciwość gwarantowana. Dąbrowski. „Zubczyna" poczta Wyszanów. pow. Kępno. zdw 76 082

Książkowa - kasjerka
z kilkuletnią praktyką poszukuje posady. najchętniej w przedsiębiorstwie zbożowem lub w majątku. Oferty szczegółowe Kurjer zdw 76 079

Bona
sumienna poszukuje posady z dobremi świadectwami. Oferty Kurjer zdw 75 746

Trio
(kwartet) pierwszorzędny wolny. Zgłoszenia Kurjer zdw 75 826

Stenotypistka
początkująca poszukuje posady. Oferty Kurjer zdw 76 436

Dziewczyna
porządna z dobremi świadectwami szuka jakiejkolwiek posługi. Oferty Kurjer zdw 76 409

Służąca
poszukuje posady zaraz lub 1. 12. Oferty Kurjer zdw 76 446

Woźny inkasent
poszukuje posady z kaucją 1,000 złotych. Zgłoszenia Kurjer zdw 76 449

Krawcowa
rutynowana poza dom. — Oferty Kurjer zdw 76 319

400 zł
wypożyczę za stałą posadę pomocnika gastronomicznego. Łaskawe oferty do Kurjera zdw 76 010

Posługi
dobrej, stałej, korzystnej poszukuje uczciwa, biedna panienka. Łaskawe oferty do Kurjera zdw 76 338

Posługaczka
młoda. dobrze polecona, szuka posługi lub prania. Oferty Kurjer zdw 76 344

Książkowa
bilansistka, dzielna w swym zawodzie, z długoletnią praktyką, przyjmie odpowiednią posadę od 1 stycznia lub później. Łaskawe zgłoszenia Kurjer zdw 76 349

Dziewczyna
starsza. uczciwa. skromna. z dobremi poleceniami poszukuje posady do wszystkiego z gotowaniem od 1. Kurjer zdw 76 413

Maszynista
obeznany z maszynami papierniczo torebkarskiemi oraz pracami zecersko drukarskiemi, z dobermi świadectwami poszukuje odpowiedniej posady. Łaskawe zgłoszenia pod „Maszynista". do „Par", Bydgoszcz. Dworcowa 72. Pw 7268-63.1119

Panienka
młodsza poszukuje posady jako ekspedjentka. Zgłoszenia Kurjer zdw 74 681

Kierownik młyna
z długoletnią praktyką z dobremi świadectwami, z 3 miesięcznym kursem książkowości. poszukuje posady kierownika lub nadmłynarza. Łaskawe zgłoszenia Kurjer zdw 75 635

Młoda
inteligentna panna obezn. z szyciem o miłym charakterze. łagodnego usposobienia. lubiąca dzieci poszukuje posady. Miejscowość obojętna. Zgłoszenia do Kurjera zdw 75 716

Podróżujący
sumienny. chętny wymowny. szuka posady. Łaskawe oferty Kurjer zdw 76 155

Dentysta
uprawniony poszukuje posady. — Oferty Kurjer zdw 75 824

Kreślarz
działu maszyn. młody. zdolny poszukuje posady. Oferty Kurjer zdw 76 025

Bona - freblanka
szuka posady lub z wyręczeniem pani domu. Oferty Kurjer zdw 76 487

Starsza
służąca poszukuje posady zaraz lub od 1 grudnia do pomocy pani. Oferty Kurjer zdw 76 458

Młody
pomocnik z branży kolonjalno-delikatesowej, z odpowiednią kaucją. poszukuje chwilowej posady. Łaskawe zgłoszenia Kurjer zdw 76 249

Inteligentna
panienka. lat 21. z dobrem świadectwem poszukuje posady do dzieci. najchętniej w majątku. — Oferty Kurjer zdw 76 455

Młoda
posługaczka poszukuje posługi przed południem. najchętniej od 1. 12. Zgłoszenia Kurjer zdw 76 502

Posługaczka
półsierota. uczciwa poszukuje biura do sprzątania od 1. 12. Oferty Kurjer zdw 76 510

Półsierota
uczciwa i chętna poszukuje dobrej posługi na przed południe od 1. 12. Oferty Kurjer zdw 76 511

Książkowa
młodsza z praktyką biurową poszukuje posady 1. 12. Oferty Kurjer rw 7773

Maszynistka
pod dyktando. z dłuższą praktyką adwokacką poszukuję posady od 1. 12. Zgłoszenia Kurjer zdw 76 498

Pierwszorzędna
krawcowa poleca się w dom. Oferty Kurjer zdw 76 457

Służąca
dobrze polecona szuka posady. — Oferty Kurjer zdw 76 227

Uczeń - bławatnik
z 2 letnią praktyką poszukuje posady na prowincji z utrzymaniem i mieszkaniem. Oferty Kurjer zdw 76 215

Pomocnik
branży kolonjalnej z ukończoną 5 letnią praktyką. obejmie posadę zaraz lub od 1. 12. Adres wskaże Kurjer zdw 76 214

Panienka
zamiłowaniem do dzieci poszukuję posady. zna trochę szycia oraz cerowanie. chętnie w Poznaniu. Oferty Kurjer zdw 76 208

Panienka
przystojna. solidna. umiejąca język polski i niemiecki. równocześnie znająca się na szyciu. poszukuje posady do jednej starszej dziewczynki lub chłopczyka najchętniej w mieście od 1. 1. 30. Zgłoszenia Kurjer zdw 76 206

Technik handlowiec
lat 26. z ukończoną szkołą młynarską i rok studji handlowych z praktyką w poważnych przedsiębiorstwach. dobra prezencja oraz dobre referencje i polecenia poszukuje zaraz lub później odpowiedniej posady. Oferty Kurjer zdw 76 204

Kupiec
lat 38. który do 15. bm. był samodzielny przyjmie posadę podróżującego lub zastępstwo poważnej firmy może złożyć kaucji do 5 tys. zł. Oferty Kurjer zdw 76 235

Mistrz piekarski
poszukuje pracy. Zgłoszenia do Kurjera zdw 76 255

Dziewczyna
wiejska poszukuje posady w skromnym domu. Oferty Kurjer zdw 76 284

Panienka
z dobrej rodziny, z ukończeniem 4 klas gimnazjalnych. szuka posady do dzieci i pomocy pani domu lub składu. umie cośkolwiek szyć. Oferty Kurjer zdw 76 315

Panna
lat 25, z prowincji. znająca gospodarstwo domowe z gotowaniem, szuka posady. Oferty Kurjer zdw 76 314

Dziewczyna
uczciwa, sumienna. poszukuje posługi przed południem lub po poł. ewentualnie do biura od 1. 12. — Oferty Kurjer zdw 76 313

Piekarz
lat 21, syn piekarza. pragnie przejść półroczny kurs cukierniczy bezpłatnie za wolnem utrzymaniem od 1 grudnia. Oferty do Kurjera Poznańskiego pod zdw 76 372

Kotlarz miedzi
(monter) lat 25. obeznany we wszelkich pracach wchodzących w zakres swego zawodu oraz budowę aparatów. szuka posady. — Łaskawe oferty Kurjer zdw 76 371

Posługaczka
poszukuje posługi. Oferty Kurjer zdw 76 392

Dziewczyna
wiejska poszukuje posady do wszelkiej pracy domowej. Oferty Kurjer zdw 76 388

Kulturalna panna
przyjmie posadę prywatnej nauczycielki. konw. franc., niemiecka muzyka. chętnie za utrzymanie albo wieś. blisko Poznania. Oferty Kurjer zdw 76 399

Służąca
uczciwa z gotowaniem i praniem poszukuje miejsca od 1 grudnia 29. Zgłoszenia Kurjer zdw 76 398

28 WOLNE MIEJSCA

Kucharka
restauracyjna z dobremi poleceniami potrzebna zaraz do pierwszorzędnej restauracji. Zgłoszenia osobiste w Hotelu Francuskim. od 12—1 godz. u portjera. dw 2977

100 zł
dziennie mogą zarobić akwizytorzy. Okazja dla agentów losowych i asekuracyjnych. Zgłoszenia: Śniadeckich 30. II. 4—7 zdw 71 461

Korespondent (ka)
w polskim. niemieckim. 3 razy tygodniowo 4—6 wieczorem. potrzebna. Podać wynagrodzenie. — Oferty Kurjer Poznański pod zdw 76 245

1.500—3.000
złotych miesięcznie zarobią zdolni zastępcy i subzastępcy przy sprzedaży ratalnej obligacyj - najnowszym systemem na rachunek poważnego Banku. Najwyższa prowizja zdolnym pensja patent kolej djety. Uwaga! — Ułatwiona sprzedaż - najniższe ceny! Skrupulatne obliczenia prowizyjne. Początkujących pouczamy. Oferty Lwów skrytka pocztowa 206. np 5304

Samodzielny
kierownik do hurtowego składu towarów żelaznych potrzebny od 1. 1 1930. Udział niewykluczony. Zgłoszenia Kurjer zdw 75 037

Młodsza
bufetowa potrzebna zaraz. Zgłoszenia Bufet Kina Metropolis. ul. Piekary 17. zdw 76 402

Fryzjerka
dzielna siła potrzebna. Marszałka Focha 96. zdw 76 401

Kuśnierki
mogą się zgłosić. Grochowe Łąki 3. III., Zamojski. zdw 76 408

Ucznia
cukierniczego poszukuje zaraz lub później. Chłopiec uczciwych rodziców może się zgłosić w Cukierni. Bydgoszcz. Pomorska 24. nw 5571

Potrzebna
posługaczka na przychodnie. — Zgłoszenia godz. 6. „Informator" Ratajczaka 15. zdw 76 431

Potrzebne
dobre obciągaczki zaraz. Wytwórnia cukiernicza. Za Bramką 13. zdw 76 427

Skromna
panienka do dzieci 4. 1½ lat potrzebna. Marsz. Focha 29. III. lewo. zdw 76 476

Balet
pierwszorzędny przyjmie dwie eleganckie tancerki uczenice na wyjazd do Wilna. Zgłoszenia codziennie od 5—6 wieczór. Restauracja „Atlantyk". Stary Rynek 80. zdw 76 483

3.000 zł
i więcej zarobią zdolni zastępcy. Zgłaszajcie się u szefa organizatora. Poznań, Hotel Francuski. Z prowincji piszcie. Początkujących pouczamy. zdw 76 467

Gospodyni
kucharka z kaucją potrzebna. — Wały Jagiełły 18. parter. prawo zdw 76 481

Zastępcy losowi!
Płacimy Wam przeszło
3 raty
prowizji. koszta podróży. patent. Ze względu na nowość dotychczas nieznaną zapewnione kolosalne zyski! Początkujących pouczamy. Oferty składać: Lwów. Skrytka pocztowa 165. nw 5580

Kucharka
z dobrem gotowaniem i do wszelkich prac domowych do bezdzietnego małżeństwa na prowincję potrzebna od 1. 12. lub 15 12. 29 r. Pierwszorzędne świadectwa wymagane. zależy na osobie uczciwej. posada dobra i stała. — Oferty skierować do Kurjera Poznańskiego dw 2976

Przedstawiciel
z branży chemiczno-farmaceutycznej na miasto Poznań. może się zaraz zgłosić Oferty Kurjer zdw 75 753

Fryzjerski
pomocnika potrzebny zaraz. — Miśkiewicz, Krotoszyn, Florjańska 1. nw 5509

Służąca
do wszystkiego potrzebna zaraz. Kopydłowska. Kwiatowa 14. zdw 76 251

Magazyniera
stała posadę da poważne przedsiębiorstwo przewozowe za pożyczkę 3—5.000 Oferty Kurjer zdp 76 268

Pomywaczka
przychodnia. potrzebna zaraz. Cukiernia Cristal. Gwarna 20. zdw 76 417-8

Poszukuję
zaraz przychodniej. skromnej bony-freblanki na godziny po południu dla sześcioletniej dziewczynki. Zgłoszenia osobiste Słowackiego 12. III. pr. zdw 76 234

2 czeladników
szewckich na buty zaraz. Burdajewicz, Skryta 14. zdw 76 207

Służąca
do wszystkiego. świadectwa konieczne. Zgłoszenia niedziela 3—4 Szamarzewskiego 8. II.. lewo. zdw 76 127

Panna
do korespondencji kupieckiej. szycia i wyręczenia pani domu potrzebna na małe miasto. — Oferty Kurjer zdw 76 242

Kierownika
młyna przy budowli z pożyczką 10 tys. złotych na stałą posadę poszukuje. Oferty Kurjer zdw 76 237

Dziewczyna
uczciwa z dobrem gotowaniem, lub młodsza kucharka (i do wszelkich prac domowych) potrzebna od 1. 12. 29. Zgłoszenia pisemnie lub osobiste: Kościan, Kościuszki 41. Roswadowska zdw 76 240

Pokojowa
pracowita najchętniej z praniem otrzyma zaraz posadę na wsi. Zgłaszać się środę godzina 3—5. Staszica 1. II ptr. prawo. zdw 76 256

400 zł
wypożyczę za stałą posadę pomocnika gastronomicznego. Łaskawe oferty do Kurjera zdw 76 010

Służąca
do wszystkiego przedewszystkiem dobre gotowanie od 1 grudnia — Niegolewskich 2. III ptr. prawo. zdw 76 250

Kobieta
na kilka godzin dziennie z praniem potrzebna zaraz. Zgłoszenia Jeżycka 36. parter. lewo. zdw 76 269

Kurs
fryzjerski darmo. Matejki 7. zdw 76 275

Służąca
młodsza. uczciwa 16—18 lat. potrzebna Szynklewska Wierzbięcice 41 a. front. II. zdw 76 272

Wychowawczyni - bona
starsza. doświadczona potrzebna na majątek do chłopczyków 5 i 2 lata od 1. 1. 30. Zgłoszenia z odpisem świadectw i warunkami do Kurjera Poznańskiego pod dw 2960

Technik dentysta
tylko pierwszorzędna siła może się zgłosić. Zgłoszenia kierować do Kurjera pod nw 5022

Uczciwa
dziewczyna do wszystkiego potrzebna. Brzykcy, Półwiejska 38a. II. zdw 76 305

Osoba
dobrze reprezentująca się (bez zdolności fach.) na stałą wysoką pensję potrzebna zaraz. Złożenie gwarancji ca. 4 000 zł warunek. — Zgłoszenia z odpis. świadectw i własnoręcznie pisanym życiorysem do Kurjera pod zdw 76 304

Służąca
zdrowa. uczciwa. potrzebna. Zgłoszenia od godz. 7. Górna Wilda 113, parter. Ratajczak. zdw 76 296

Służąca
do wszystkiego z gotowaniem potrzebna. Ogryczak. 27. Grudnia 19. III. zdw 76 375

Służąca
od dziś. 27. Grudnia 5, II. zdw 76 347

Młodszy pomocnik
z branży spedytorskiej, obeznany z wszelkiemi pracami, również i sprzedażą nafty w beczkowozach, potrzebny od 1 lub 15 grudnia r. b. na prowincję. Zgłoszenia z podaniem pensji i nadesłaniem kopij świadectw uprasza do Kurjera zdw 76 364

Dziewczyna
do wszystkiego zaraz potrzebna. Wejman. Poznańska 58 a. zdw 76 448

Czeladnika
krawieckiego przyjmę. Łukaszewicza 1. zdw 76 447

Dziewczyny
przychodniej do półrocznego dziecka poszukuję zaraz. Lampowa, Półwiejska 23. zdw 76 451

Pewna egzystencja
Stały zarobek wysokości zł 70 tygodniowo otrzyma młode, wzorowe, czystości, uczciwe, pracowite małżeństwo kontraktowo. Rodzaj zajęcia: roznoszenie środków spożywczych. pod adres przez nas wskazany. Ubiegający się zobowiązani do bezpłatnego oddania suchej przewiew. piwnicy oknem. Gwarancja wymagana. Uwzględnione będą oferty małżeństw zamieszkałych środku Łazarza, Winiar, Głównej. Środki oraz Półwiejskiej. Zgłoszenia Kurjer zdw 76 310

ŚNIEG TATRZAŃSKI
UPIĘKSZA CERĘ
FALKIEWICZ POZNAŃ
Kw 1206

Młodsza
dziewczyna. uczciwa i czysta. do prac domowych potrzebna zaraz. Zgłoszenia przed południem. ul. Kraszewskiego 11. III piętro, prawo. zdw 76 340

Agenci
portretowi potrzebni. Fryzjer, Adama Jeskiego. zdw 76 342

Agent
na obrazy mniejszych rozmiarów może się zgłosić. Jackowskiego 43, II., prawo. zdw 75 936

Sierotę
młodszą do pracy domowej i cerowania przyjmie z przyłączeniem do rodziny bezdzietne małżeństwo Oferty Kurjer zdw 75 933

Uczenice
do szycia bielizny potrzebne. — Skryta 7 III. lewo. zdw 75 979/80

Dziewczyna
z dobrem gotowaniem 2 osoby potrzebna. Weberowa. Patrona Jackowskiego 25. zdw 75 954

Panna
do 3 dzieci tylko zdolna. przychodnia. Remleinowa św. Marcin 45a. zdw 76 093

Ekspedjentka
potrzebna do towarów krótkich. Wielkie Garbary 40. Podbielska. zdw 76 166

Posługaczki
z praniem szukam na piątki i soboty. Musi być czysta i rzetelna. Zgoszenia w poniedziałek między godziną 10—11 u Gmurowskiej. Przecznica 9. I. piętro, II. wejście. zdw 76 083

Poszukuje
woźnego. któryby mógł udzielić 2 000 zł pożyczki. stała praca i gwarancja. Zgłoszenia ul. Kraszewskiego 11. III. p.. wprost od 9—6. zdw 76 087

Poszukuję
się od 1. 12. inteligentnej pani w średnich latach. z skromnemi wymaganiami do pomocy w składzie, domu, zarazem jako towarzyszkę przy wolnem mieszkaniu i stołowaniu. Zgłoszenia z fotografją, którą się zwraca i poleceniami do Kurjera Poznańskiego zdw 76 128

Poznańskie - Pomorskie
Agenci losowi. asekuracyjni zgłoszą swój adres. Dołączyć znaczek 50 gr. otrzymają dodatkową akwizycję na wysoką prowizję — Poznań. skrytka pocztowa 1006. zdw 76 092

Stróż
nocny do kamienicy potrzebny. Zgłoszenia z referencjami i świadectwami proszę skierować do Kurjera Poznańskiego zdw 76 139

Służąca
przyjmie Golusowa. Grobla 18. zdw 76 174

Zegarmistrzowskiego
pomocnika, młodszego przyjmie Teodor Białas. Poznań ul. Wrocławska 38. zdw 75 940

Kowal
żonaty z własnemi narzędziami potrzebny od 1. 1. 30 r., znający się na reparacji wszelkich maszyn roln., prowadzeniu lokomobili oraz centrali elektrycznej — Zgłoszenia do Kurjera dw 2 944

Obciągaczka
biegła swym zawodzie i chłopak do posyłek. Zgłosić prywatnie — Piekary 24. I. ptr., w podwórzu. zdw 75 921

Panie — Panowie
chcący akwizytować na Poznań i okolice. Zgłoszenia Kurjer zdw 76 176

Ślusarz
za wypożyczenie 1.000 zł może się zgłosić na stałą pracę. Zgłoszenia Kurjer zdw 76 196

Humor zagraniczny

— Co panu powiedział, gdy pan przyszedł inkasować rachunek?

— Oświadczył, że jeżeli raz jeszcze się zjawię — wyrzuci mnie przez okno...

— Wracaj pan natychmiast i powiedz mu pan, że gróźb jego wcale się nie obawiam.

(Judge N. Jork) S. F.

Przedpłata na grudzień 1929 r. za oba wydania razem włącznie tygodniowego dodatku ilustr. „Ilustracja Poznańska" i „Nowiny Sportowe" w Poznaniu w eksped. zł 4.00 w agencjach w mieście zł 4.50 z odnoszeniem do domu w Poznaniu zł 4.70 z odnoszeniem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie zł 4.86 kwartalnie zł 14.58 pod opaską w Polsce zł 9.00. pod opaską w innych krajach zł 11.00. W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków i t. p., wydawn. nie odpowiada za dostarczenie pisma a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Ogłoszenia na stronie 6-łamowej 30 gr. na stronie 4-łamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 75 gr. na stronie czwartej 120 gr. na stronie drugiej 150 gr. przed wiadomościami potocznemi 240 gr od 1-łamowego milim. Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki. Ogłoszenia do wydania porannego przyjmujemy do godz. 18.30 w nagłych wypadkach do godz. 22 u stróża do wydania wieczornego do godz. 10 w dn. przedświąt. do godz. 9 przed południem. Drobne ogłoszenia słowo napisowe (tłuste) 30 gr. każde dalsze słowo 20 gr. Za różnice między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstałe wskutek matrycowania wydawnictwo nie odpowiada.

Telefony do Redakcji i administracji: 4461, 1476, 3307, 3524, 4072, 2305, w niedzielę, święta i nocą tylko 1476 i 3524. — P. K. O. Poznań, nr. 200 149